

Takiej szansy nie mieli dotąd archeolodzy z żadnego z dawnych miast hanzeatyckich.

O rewelacyjnych odkryciach na Wyspie Spichrzów czytały na stronie 5 w artykule „Podziemny seksam”.



Kto na kogo?
- str. 3

Kobiety na UD, młodzi na KLD, prywatni przedsiębiorcy na SLD

Geniusz czy szpieg?

Gdyby Rambo był intelektualistą, a Jean Claude van Damme asem wywiadu, najprawdopodobniej zajmowałby się dzisiaj wyrafowaną, bardzo dochodową pracą - szpiegostwem przemysłowym.

Jarocin '93

Incydent na małej scenie został nadmiernie nagłośniony przez media.

Relacja na stronie 5.



Paprykarz
ala K. Wyszowski



na stronie 10

ELECTRICIAN
NAJWIĘKSZA
HURTOWNIA
ELEKTROTECHNICZNA
OFERTY W CENACH
FABRYCZNYCH
2000 ext. ASORTYMENTU
ADRES
80-379 GDAŃSK
UL. ŚLĄSKA 7
TEL./FAX 52-48-51
52-03-56 wew. 31
52-03-76 wew. 31

DZIENNIK BAŁTYCKI

Nr 186 (14829) Rok XLIX ISSN 350028 Nakład 200 tys. G E P

Piątek, 13 sierpnia 1993 r. Cena 2500 zł

H2G
20% TANIEJ !!!
CZYNNE CAŁĄ DOBĄ
DOJAZD BEZPŁATNY
**HALLO TAXI
GDAŃSK**
31-91-91
316-316
91-91

WALKA O AUTOSTRADY

Ciągle ważne decyzje polityczne?

Zatwierdzony przez rząd RP plan budowy trzech autostrad w Polsce, o łącznej długości 1961 km brzmi dumnie. Dobrze drogi, to jeden z dwóch elementów (oprócz fatalnej telekomunikacji), które hamują - według ekspertów - nie tylko napływ kapitału zagranicznego, ale przede wszystkim rozwój gospodarczy naszego kraju.

To wszystko prawda. o budowie w ciągu najbliższych 15 lat autostrad na od-

cinkach: Gdańsk-Toruń-Łódź-
Częstochowa-Katowice-Go-



For. J. Rybicki

Perseidy zawiodły

Może za rok...

Perseidy sprawiły zawód. Intensywność roju meteorów, wbrew wcześniejszym przewidywaniom, nie była wcale w br. większa niż w poprzednich latach - poinformował mgr Tomasz Kwiatkowski z Obserwatorium Astronomicznego w Poznaniu. Prowadzone przez poznajskich astronomów obserwacje w nocy ze środy na czwartek nie ujawniły zwiększonej aktywności roju. Podobne sygnały dotarły już z innych obserwatoriów europejskich i amerykańskich.

Przewidywano, że pojawienie się pod koniec ub. roku w pobliżu Ziemi komety Swift-Tuttle, z którą związane są Perseidy, zwiększy znacznie intensywność roju. Również Ziemia miała wlecieć prosto w centrum tego roju. Liczono na najbardziej od stu lat efektowne spotkanie z Perseidami. Być może dopiero w przyszłym roku będzie widoczny wpływ komety Swift-Tuttle i wystąpi bardziej obfity strumień meteorów - stwierdził mgr Kwiatkowski.

(PAP)

Do jakiej szkoły to ja chodziłem...

Dużym powodzeniem cieszy się pierwsza w Polsce, gdańska „Szkoła Pamięci”. Zajęcia rozpoczyna się we wrześniu i trwać będą przez cały rok szkolny.

„Szkoła Pamięci” to prywatna placówka, kierowana przez miejscowego popularyzatora nowoczesnych metod edukacji, Przemysława Wojakowskiego. Słuchacze skorzystają m.in. z systematycznych, grupowych treningów pamięci i inteligencji. Zajęcia zorganizowane będą po południu.

(PAP)

Powrót na łowiska

Oby do zimy...

Dorsze za długi?

Od 1 sierpnia nasi rybacy ponownie łowią na Bałtyku dorsze i sprzedają je przede wszystkim na Bornholmie. Zgodnie z poprzednio obowiązującym zarządzeniem Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, sezon ochronny na dorsze, którego stado bałtyckie zostało poważnie przetrzebane, miał obowiązywać do 30 września. Pod naciskiem organizacji rybackich, okres ten skrócono o miesiąc. Nadal jednak aktualny jest tegoroczny limit połowowy, zezwalający na odłowienie w polskiej strefie ekonomicznej zaledwie 8,5 tys. ton dorszy. Limit ten, jak ostrzegają specjaliści z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, już się wyczerpuje.

Przyspieszenie jesiennej sezonu połowów nie poprawi trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się nasze rybołówstwo bałtyckie. Rybacy jedynie przedziewają przynętę nam, w ramach porozumienia państw nadbałtyckich, ilość dorszy.

Romuald Białkowski, dyrektor władz Bałtyckiego Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Szkuner” powiedziała nam, że po zakończeniu sezonu połowów, wszystkie trawery i kutry bazujące we Władysławowie opuściły ten port i udały się na łowiska.

Większość złowionych dorszy rybacy sprzedają na Bornholmie, choć przestają to być tak opłacalne, jak dawniej. „Szkuner” płaci za ryby ceny dnia, które nie różnią się wiele od uzyskiwanych na duńskiej wyspie. Cena paliwa w portowej stacji CPN, po wprowadzeniu zniżki dla rybaków, wynoszącej 2600, - zł za kg, wynosi 4380, - zł. Mimo, że na Bornholmie ropa jest nieco tańsza, rybacy muszą wleźć do rachunku koszty dopłynięcia do wyspy i przestojów połowowych.

Ponieważ cena skupu dorszy w duńskich portach spadła do 4 koron, Polacy nie mają tam czego szukać. Zwłaszcza, że na rynek zachodnich notuje się obniżenie ceny dorszy, spowodowane konkurencyjnymi dostawami

tanich ryb dostarczanych przez Rosjan, łowiących na Morzu Bałtyckim. Rosjanie i Polacy są też niechętnie widziani na Bornholmie, gdyż stanowią oni zagrożenie dla tamtejszych rybaków. Stąd zdarzają się znowu wypadki bojkotowania polskich i rosyjskich kutrów w portach bornholmskich.

Dyrektor R. Białkowski nie kryje, że ograniczony popyt na dorsze w kraju zmusza władysławowskie przedsiębiorstwo do ograniczenia skupu. W jeszcze gorszej sytuacji znajdują się firmy ze środkowego wybrzeża, które nie uzyskały preferowanych kredytów na przechowywanie w chłodniach. Dlatego też rybacy, szczególnie zaś ci, którzy mają długi do duńskich dostawców sieci i paliwa, są zmuszeni do sprzedawania dorszy na Bornholmie, po cenach dyktowanych przez firmy mające wypełnione chłodnie...

Skrócenie okresu ochronnego na dorsze tylko przesuwają w czasie agonie naszego rybołówstwa bałtyckiego. Po wykorzystaniu limitu, co może nastąpić w najbliższym czasie, rybacka flotylla będzie musiała powrócić do portów. Kolejny sezon rozpocznie się po zimowych szormach...

Jacek Sieniński

Dinozaury i wartości

Dinozaury - dzięki filmowi Stevena Spielberga „Park Jurajski” - cieszą się ogromną popularnością na całym świecie. W Izraelu natomiast niektórzy rabinzi uznali, że te prehistoryczne gady „nie są koszerne”.

Właśnie dzięki popularności wspomnianego filmu wizerunki dinozaurów pojawiły się na kartonach z mlekiem i innych produktach żywnościowych w Izraelu. Dinozaury - jak wszyscy wiedzą - żyły już wiele milionów lat temu, a przecież świat - wedle znawców Starego Testamentu - mówi rabin Zvi Gafner - został stworzony dopiero przed 5753 laty.

(PAP)

NASZE ROZMOWY

Baba spod Łysicy

Z Bronisławem Opalko, znanym powszechnie jako Genowefa Pigwa z Napierstkowa, rozmawia Anna Jęsiak

- Od lat na estradzie bywa pan kobietą. Czy to nie grozi rozdwójnieniem jaźni?

- Szczerze mówiąc, miałem niekiedy takie stany. Najczęściej zdarza się to nocą, gdy dzwonek telefonu wyrwie mnie ze snu. Wtedy się zapominam i odzywam tekstem Pigwy. Podobno czasem mówię też Pigwą przez sen. To oczywiście żarty, ale poczucie rozdwójnienia zapewne sprzyja mojej dwutorowej działalności: w kabarecie i...

- Ale publiczność kojarzy pana chyba wyłącznie z kabletem i z postacią Genowefy Pigwy...

- A ja zajmuję się wieloma innymi rzeczami. Z wykształcenia jestem muzykiem-pedagogiem, absolwentem Wydziału pedagogicznego Wyższej szkoły muzycznej. Nigdy jednak nie uczyłem, więc nie czuję się nauczycielem. Nie miałbym do tego zresztą cierpliwości. Komponuję, współpracuję z kilkoma teatrami i łódzką wytwórnią filmową. W domu pod Kielcami mam własne studio nagrań.

Dokończenie na str. 3



Kwidzyn będzie się bawił!

Wielki festyn „Lata z «Dziennikiem Bałtyckim»”
Wybory miss, zawody i pokazy
Konkurs plastyczny dla dzieci poprowadzi Zbigniew Jujka

W najbliższą sobotę wszyscy jedziemy do Kwidzyna! Wielki festyn „Lata z «Dziennikiem Bałtyckim»” rozpoczyna się tam o godz. 15.00.

Czytelnicy zabierają dobre humory, a my wyciągamy z redakcyjnych pokoi nasze komputery by razem z widzami zredagować i wydrukować na miejscu specjalne kwidzyńskie wydanie gazety. Goście festynu będą mogli nie tylko śledzić proces powstawania gazety, ale

także porozmawiać z dziennikarzami „Dziennika Bałtyckiego”.

Prawdziwy festyn nie może obyć się bez rasowych konferansjerów. Tej trudnej roli podejmą się znakomici artyści kabaretowi: Krzysztof Friedman, Stefan Jaroszyński i Ryszard Rynkowski. Poprowadzą oni konkurs wiedzy o Kwidzynie, którego zwycięzca otrzyma telewizor kolorowy ufundowany przez gdański Unimor. Już dzisiaj radzimy sięgnąć po odpowiednią lekturę i „obkuć” dzieje swojego miasta.

Konferansjerzy nie zawiodą przy konkursie wiedzy o „Dzienniku Bałtyckim”, a przede wszystkim podczas wyborów Miss Kwidzyna. Najpiękniejsze kwidzyńki otrzymają nagrody od firm: „Elbrowery”, „Service Haller” - dealeira Opla, Catzy of Poland i „Dziennika Bałtyckiego”. Przy okazji odbędzie się pokaz makiżu studia „Dama” oraz prezentacja najnowszego modelu Opla Corsy.

A do tego konkursu plastycznego dla dzieci, który poprowadzi nasz znakomity rysownik Zbigniew Jujka. Potem lody, chipsy CHIO, orzeszki i kawa (to dla dorosłych). Dorosłym polecamy do chipsów i orzeszków piwo od naszego głównego sponsora, elbląskiego browaru Elbrowery.

A pięknie przygrywać nam będą zespoły: Żuki, Skawalki, Zayazd, Powiśle i Renawa.

To będzie zabawa! Dzisiejszy Kwidzyn jest już nowoczesnym, rozbudowywanym się 40-tysięcznym miastem. Z miast Elbląskiego, Kwidzyn wyprzedza pod tym względem zarówno Braniewo, jak Pasłęk, Orneta, Sztum czy inne pomniejsze miasteczka. Wiadomo, że „przyszłość” tutaj nieco zagrażona kapitałem, ale... Liczy się pracowitość, inicjatywa, spoglądanie w przyszłość.

Czyta „Krótka rozprawa między...” na str. 3

(Czaj.)

For. B. Niezłaski

13 sierpnia, piątek, imieniny Hipolita i Kasjana

Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotny deszcz. Temperatura od 13°C do 21°C. Wiatr umiarkowany.

1013 hPa
17°C
18 - 21°C
13 - 15°C

„Karabinierzy” zostaną zwolnieni?

Do procesu 5 Polaków: Wojciecha Barańskiego, Józego Napiórkowskiego, Józego Brzostka, Jana Góreckiego i Zbigniewa Górki-Grabowskiego, który miał się rozpocząć 16 sierpnia przed Sądem Okręgu Wschodniego Stanu Nowy Jork może w ogóle nie dojść.

Mecenas Harold J. Pokel złożył wniosek o wycofanie sprawy, powołując się na casus austriackiego obywatela Heinza Golitschka, oskarżonego w podobnej sprawie w 1985 r. W uzasadnieniu Pokel stwierdza m.in. że Po-

lacy nie musieli znać wewnętrznych przepisów amerykańskich - dowiedział się dziennikarz PAP ze źródła pragnącego zachować anonimowość.

(PAP)

KRAJ

WARSZAWA

► Umowę o pomocy finansowej przeznaczonej na reformy i rozwój polityki społecznej w Polsce podpisało w Warszawie. Jest to 7,2 mln ECU, czyli ok. 150 mld zł.

► Dwidniową wizytę oficjalną w Bratysławie na zaproszenie słowackiego ministra transportu, łączności i robot publicznych, Romana Hofbauera, rozpoczął w czwartek minister transportu i gospodarki morskiej RP, Zbigniew Jaworski.

► Prokuratura Rejonowa dla Warszawy Praga Północ zastosowała areszt tymczasowy wobec mężczyzny, który w końcu ub. tygodnia przy ul. Wileńskiej po pijanemu oddał kilka (niecelnych) strzałów z pistoletu do dwóch przypadkowych napotkanych chłopaków.

WAŁBRZYCH

► W czwartek zarząd Porcelany Wałbrzych S.A. w imieniu którego prowadził negocjacje ze sztabem strajkowym, wypowiedział nam pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów - poinformował przewodniczący Związku Pracowników Województwa Wałbrzyskiego, Sławomir Hanek.

KROŚNO

► Od początku sierpnia 50 uczestników obozów i kolonii w Bieszczadach uległo zatruciom pokarmowym. Sprawą większości zachorowań był gronkowiec. Żaden z zarejestrowanych przez sanocki san-epid przypadków nie był groźny.

POZNAN

► Premier Hanna Suchocka przybyła do Grodziska Wielkopolskiego (woj. poznańskie). Spotkała się z działaczami samorządowymi i mieszkańców tego miasta.

PRASZKA

► Prokuratura Rejonowa w Oleśnie wszczęła 12 dni śledztwo w sprawie środowiczej blokady Urzędu Miasta i Gminy w Praszce - poinformował rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej w Częstochowie Romuald Basinski.

KIELCE

► Zakńczył się marsz szlakiem bojowym I Kompanii Kadrowej Legionów pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, która 6 sierpnia 1914 r. spod krakowskich Oleandrów, wymaszerowała do Kielce pod rosyjskim zaborem: 240 uczestników tego rocznego marszu w ciągu 7 dni odwiedziło pola walki i omentarze wojskowe. Najstarszy uczestnik marszu Zygmunt Marcinkiewicz z Wrocławia ma 72 lata.



To nie jest żaden „diabeł z pudelka”. W ten atrakcyjny sposób prezentowane są przed sprzedażą na nowojorskiej aukcji Sotheby przedmioty związane z historią sowieckich lotów kosmicznych. Tutaj widzimy kombinizon cwieczbny Jurija Gagarina.

Fot. PAP/CAF-AP

Walka o autostrady

Dokonanie ze str. 1

li, że na tamtej trasie jeździ się ciężko, a u nas nie i kłamała zapadła.

Tymczasem już 20 lat temu opracowano projekty budowy autostrady Północ-Południe, które powstały dzięki udziałowi wszystkich krajów skandynawskich. Wtedy zabrakło z naszej strony ważnych decyzji. Dziś północne kraje Europy nadal są mocno zainteresowane tą trasą. W Warszawie sądzi się inaczej...

Wśród fachowców dominuje pogląd, że priorytet budowy autostrady Zachód-Wschód wynika ze względów politycznych. II wojna światowa rozpoczęła się o korytarz na północ i teraz decydecja o jej budowie to nie tylko kwestia polityczna, ale i ekonomiczna. W Warszawie sądzi się inaczej...

Tymczasem aż nadto oczywiste wynikają z tego powodu profity. Po pierwsze taka autostrada spowodowałaby większą otwartość Trójmiasta na Skandynawię i z tamtej perspektywy na południe Europy. Po drugie: dałaby możliwość połączenia z portami - w Gdyni poprzez trasę Kwiatkowskiego i w Gdańsku - trasę W-Z.

Nie trzeba dodawać, że w Trójmieście, jednej z największych aglomeracji RP, niedługo ruch się po prostu zakorkuje. Bez modernizacji dróg daleko nie pojedziemy! A koszt dobrej autostrady zwraca się w ciągu kilku lat. Między innymi dzięki oszczędności paliwa (o ok. 25 proc.), czasu podróży (o 30-40 proc.), zmniejszeniu ryzyka wypadków (o 75-80 proc.) oraz ograniczeniu spaliny i hałasu o prawie 30 proc. w stosunku do dróg zwykłych!

Andrzej Dunajski

RdR z PC

Jak nie doszło do koalicji

mówią:

Franciszek Makurat

Franciszek Makurat, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego RdR w Gdańsku:

► Odejście Edmunda Krasowskiego do PC jest dla nas sprawą przykrą. Był przez wiele miesięcy liderem naszej partii w województwie gdańskim i praktycznie decydował o wszystkim sam. Sam też zdecydował o tym, by tu, w Gdańsku stworzyć wspólny komitet wyborczy z PC. Takich uprawnień jednak nie miał. O tym, z kim tworzyć koalicję, władza jest decydowała Rada Polityczna partii, a ta po wielu próbach uzgodnień wspólnego frontu z PC zdecydowała ostatecznie, że do wyborów pojedziemy oddzielnie. Edmund Krasowski nie uznał tej decyzji, ale w tym momencie napotkał opór w sztabie wyborczym RdR. Z 22 jego członków 5 opowiedziało się za Krasowskim, pozostali stanowili być lojalnymi wobec władz statutowych. Wobec ostatecznego rozwiązania się Krasowskiego i jego zwolenników z PC, 18 członków sztabu utworzyło tymczasowy zarząd, który zwołał na 5 sierpnia nadzwyczajny zjazd wojewódzki RdR. Mimo iż Krasowski próbował nie dopuścić do zjazdu rozpowszechniając wieści, iż jest on nielegalny, zjazd się odbył. Przybyły 93 osoby w środku lata. Legalność zjazdu potwierdził przybyły nań Przemysław Hniedziwicz, członek Rady Politycznej. Zjazd opowiedział się za linią Olszewskiego. Wybrał nowy, pięcioosobowy zarząd wojewódzki, którego zostałem przewodniczącym. Postanowiliśmy wystawić własną reprezentację, zbierając podpisy pod listami kandydatów. Na czele listy znaleźli się Krzysztof Wysocki, poseł bardzo zaufany w ruchu opozycyjnym w latach 70. i 80., później publicysta Tygodnika „Solidarność” i doradca w rządzie premiera Olszewskiego. Krzysztof nie jest członkiem naszej partii, podobnie jak Borusewicz nie jest członkiem UD. Zjazd skierował do władz centralnych partii uchwałę o skreśleniu z listy członków Edmunda Krasowskiego. Decyzja jeszcze nie zapadła. Na pewno istnieje jednak do wyborów oddzielnie. Zebraliśmy wymaganą liczbę podpisów w 28 okręgach wyborczych. To nas upoważnia do wystawienia list we wszystkich okręgach.

Edmund Krasowski

- Dlaczego kandyduje pan z PC?

- Dlatego, że jestem człowiekiem poważnym. Przypomnę, że 19 czerwca b.r. utworzono w Warszawie koalicję, nazwaną Zjednoczeniem Polskim, w skład której weszło m. inn. PC i RdR. W Gdańsku utworzyliśmy natychmiast regionalny oddział zjednoczenia, gdyż naszym zdaniem był to krok we właściwym kierunku. O konieczności połączenia się centroprawicy nie muszę nikogo przekonywać. Dalej było tak: na gorze nasi liderzy schodzili się i rozchodzili, my jednak chcieliśmy pokazać, że można mimo wszystko być razem. Gdy wreszcie pan premier Olszewski z jakichś nieznanych powodów z koalicji ostatecznie zrezygnował, uznałem, że nie mogę tak zwozić wyborców i wraz z kolegami zostałem w zjednoczeniu, informując o tym lojalnie pana premiera.

- I co?

- Nie odpowiedział mi.

- A koledy zjedli pana z funkcji przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego RdR.

- Zrobili to podczas nieformalnego zwołanego zebrania. Zresztą nadal jestem członkiem RdR.

- Chcą pana wykluczyć z partii.

- Partia nie ma statutu, może więc zrobić to tylko Jan Olszewski.

- A jeśli to zrobi, wróci pan do PC? Wcześniej był pan członkiem tego ugrupowania.

- Bylem, ale o obaleniu rządu premiera Olszewskiego, chcąc zaprotęstować przeciw niedemokratycznym praktykom, wstąpiłem do Klubu Parlamentarnego RdR. I tworzyłem tę partię od podstaw w trzech województwach: gdańskim, elbląskim i olsztyńskim. Nie mam pretensji do członków RdR, którzy w wyborach popierają Jana Olszewskiego, ale zwracam uwagę, że ten spektakl łączenia się i dzielenia, który obserwowaliśmy przez kilka tygodni w telewizji, zrobił na wyborcach fatalne wrażenie. Ludzie pytają: o co wam chodzi? Czyż nie różnicę?

- No, czym właściwie?

- Tego właśnie nie wiem.

Rozmawiała Barbara Szczepuła



Mistrzostwa Świata OK-Dinghy '93 w Pucku

Bo Staffan Andersson najlepszy!

W rozegranym wczoraj na Zatoce Puckiej VI wyścigu regat o tytuł mistrza świata, jednoosobowych łodzi żaglowych klasy OK-Dinghy, triumfował Bo Staffan Andersson ze Szwecji, dwukrotnie zdobywca tytułu i pretendent do kolejnego zwycięstwa. Drugi na mecie przedostatniego biegu był Mateusz Kusznierewicz, junior z Yacht Klubu Polski w Warszawie, najlepiej spisujący się w mistrzostwach reprezentant naszego kraju. Trzecie miejsce zajął Duńczyk Andersa Anderson.

Dzisiaj odbędzie się ostatni, VII wyścig i zakończenie regat.

(JAS)

Na czwartkowej sesji Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych zanotowano

rekordową wartość obrotów, które przekroczyły 803 mld zł.

O t o aktualne kursy akcji giełdowych (w tys. zł, w nawiasie zmiana kursu, w proc.): BIG: 104 (+9,5), BRE: 690 (+1,5), ELEKTRIM: 1090 (-3,5), EXBUD: 760 (-9,5), IRENA: 610 (+9,9), KABLE: 216 (+9,6), KROSN: 202 (+4,7), MOSTOSTAL: 850 (-9,1), OKOCIM: 491 (-9,9), POLIFARB: 525 (+2,9), PROCHNIK: 380 (-1,8), SOKOŁÓW 242 (+10), SWA-

RZĘDZ: 212 (-9,8), TONSIL: 191 (0), UNIVERSAL: 40,5 (+9,5), WBK: 447

(+9,8), WEDEL: 1 1 2 5 (+3,7), W O L - CZAN - KA: 388 (0), ZY - WIEC: 665 (-9,5), Obroty: 803,4 mld zł. Indeks giełdowy WIG = 5251,6 (0).

Obligacje na rynku powszechnym: PPJ 2: 99 proc. (+0,8); PPJ 3: 98,5 proc. (+0,1); PPJ 4: 98,3 proc. (-0,2); PPT 1: 97,9 proc. (-0,1); PPT 2: 98,2 proc. (0); PPT 3: 98 proc. (0); PPT 4: 97,9 proc. (0).

(S)

Tenorzy dla szalikowców?

Luciano Pavarotti, Placido Domingo i Jose Carreras - najspokojniejsi współcześni tenorzy - znów wystąpią wspólnie w przyszłym roku, tym razem na dzień przed finałem mistrzostw świata w piłce nożnej, który zostanie rozegrany 17 lipca w amerykańskim mieście Pasadena w Kalifornii.

(PAP)



W Kiekrz koło Poznania rozpoczęły się VII Mistrzostwa Świata w modelarstwie żaglowym. W trzech klasach swój model wystawił min. Grzegorz Sawalski „Delfin Gdańsk”, wielokrotny mistrz Polski w tej dyscyplinie.

Fot. PAP/CAF Romuald Królak

Sztandar byłych więźniów politycznych

Nie o to im chodziło...

W najbliższą niedzielę o 12 w południe w gdańskiej Bazylice Mariackiej podczas mszy św. odbędzie się poświęcenie sztandaru Związku Byłych Więźniów Politycznych. Stowarzyszenie o charakterze społecznym - kombatanckim liczy ok. pięćset członków, należących zarówno do pokolenia Kolumbów, którzy pamiętają gestapowskie więzienia, jak i osoby urodzone w latach trzydziestych, represjonowane po wojnie do 1956 roku. Działają na terenie całego kraju, a siedzibą zarządu głównego jest Gdańsk. Codzienna praca organizacji to przede wszystkim archiwizacja materiałów obrazujących panoramę walki o wolność polityczną i represji, jakie spadały na

bardzo młodych wówczas ludzi. Ze zgromadzonych dokumentów wynika, że na obszarze województwa gdańskiego w latach 1944 - 56 działało 90 rozmaitych organizacji niepodległościowych, a ich członkowie sądzeni i skazywani byli przez sądy wojskowe głównie za „usiłowanie zmiany przeobrażenia państwa polskiego”. Stosowano wobec nich również przepisy dekretu z 13 czerwca 1946 roku „o przepisach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa”. Planowana uroczystość poświęcenia sztandaru jest przede wszystkim symbolicznym uczczeniem pamięci po zabitych kolegach i tych, których śmierć przyspieszyły

okrucieństwa śledztwa i więzienna poniewierka.

Jest to jednak również w pewnej mierze próba mobilizacji środowiska do aktywnego uczestnictwa w społecznym i politycznym życiu kraju. Związek zamierza przede wszystkim mieć przedstawicielstwo w gdańskich władzach lokalnych. Wobec wrześniowych wyborów parlamentarnych natomiast środowisko kombatanek nie udzieli moralnego poparcia żadnej z istniejących partii politycznych ani nie identyfikuje się z żadnym programem. Jego członkowie pójdą jednak do urn, by głosować zgodnie z osobistymi przekonaniami.

OK

80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, Tel. centrali 31 50 41, 31 50 42, 31 50 43, 31 50 44, 31 50 45, 31 50 46, 31 50 47, 31 50 48, 31 50 49, 31 50 50, 31 50 51, 31 50 52, 31 50 53, 31 50 54, 31 50 55, 31 50 56, 31 50 57, 31 50 58, 31 50 59, 31 50 60, 31 50 61, 31 50 62, 31 50 63, 31 50 64, 31 50 65, 31 50 66, 31 50 67, 31 50 68, 31 50 69, 31 50 70, 31 50 71, 31 50 72, 31 50 73, 31 50 74, 31 50 75, 31 50 76, 31 50 77, 31 50 78, 31 50 79, 31 50 80, 31 50 81, 31 50 82, 31 50 83, 31 50 84, 31 50 85, 31 50 86, 31 50 87, 31 50 88, 31 50 89, 31 50 90, 31 50 91, 31 50 92, 31 50 93, 31 50 94, 31 50 95, 31 50 96, 31 50 97, 31 50 98, 31 50 99, 31 50 100.

REDAKCJA

Red. naczelny Jan Jakubowski - tel. 31-35-60; z-cy red. naczelny: Ryszard Jaworski - tel. 31-35-60, Tadeusz Skutnik - 31-73-15; I - sekretarz redakcji Grzegorz Rybicki, sekretarz: Janusz Czerwinski, Tadeusz Jablonski, Danuta Kuta, Małgorzata Łapińska, Dariusz Wasielewski - tel. 31 27 33. Działy: Społeczno - kulturalny - tel. 31 79 26; Ekonomiczno-Morski - kier. Janusz Wikowski - 31 53 28; Sportowy - kier. Janusz Woźniak - tel. 31 18 97; Łączności z Czytelnikami „Śmiało i Szczerze” - kier. Hubert Otto - tel. 31 20 62; „Rejsy” - kier. Aleksandra Paprocka - tel. 31 79 26; Grafika - Krzysztof Ignatowicz.

REKLAMY I OGŁOSZENIA

Dział Marketingu - 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7; dyrektor ds. marketingu - tel. 31 04 42; szef biura marketingu „DB” - tel. 31 20 94; kierownik biura ogłoszeń - tel. 31 50 41; 169. Centralne Biuro Ogłoszeń - „Dom Prasy” parter 80 - 886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel./fax. 31 80 62, tel. 31 17 51, 31 50 41 wew. 127, ttx 512859 pg.pl. oraz Biuro Ogł. w „Zbrojowni”, Gdańsk, Targ Węglowy 4, tel. 31 51 88, Biuro Ogł. w Gdyni ul. Władysława IV 24, tel. 20 08 32, ttx.54289 prasa.pl. Biuro Ogł. w Elblągu, ul. Łączności 3, tel. 32 73 26, 32 70 94. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

WYDAWCA: „Prasa Gdańska” Spółka z o.o., Prezes Tomasz Holdys, wiceprezisi Maciej Łopinski i Yann Gontard 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, Dział Wydawniczy tel. 31 96 14 lub 31 50 41 w. 272. PRENUMERATA: Informacji w sprawie prenumeraty udziela wszystkie Ekspozytury „Ruch” S.A. Prenumerata z dostawą pod wskazany adres - DAT - PRESS sp. z o.o. tel. 31-83-49. DRUK: Drukarnia Offsetowa „Prasa Bałtycka” Pruszczyk Gdański, ul. Obrońców Westerplatte 5, Prezes Yann Gontard, Z-cy dyr. Małgorzata Maziarz - tel. 82-30-68, fax 82-30-67.

S. Fraz

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 sierpnia 1993 r. zasnął w Panu, po ciężkiej chorobie nasz najdroższy Mąż, Tatuś, Dziadziuś

ś. p.

PIOTR KOWALCZUK

lat 55

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 13 sierpnia 1993 r. o godz. 9.00 w kościele św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej na Przymorzu. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu Kostkowickim.

Pogrążeni w głębokiej żałobie Żona, Córki z Mężami i Wnuczka

48537

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 sierpnia 1993 r. zmarła moja najdroższa Żona, nasza kochana, dobra Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś. p.

LUDWIKA ŚWICZYŃSKA

lat 91

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 16 sierpnia 1993 r. o godz. 7.30 w katedrze w Oliwie. Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 12.00 na cmentarzu w Oliwie.

Pogrążona w smutku Rodzina

5066

Anteny na Oksywie

TP S.A. Zakład Radiokomunikacji i Teletransmisji w Gdańsku dla poprawy odbioru i dla umożliwienia odbioru w dzielnicach i ulicach leżących przy wzgórzach morenowych Gdyni, Rumi i Redy zainstallował nowe urządzenia dla nadawania TVP I w kanale 7. Antena nadawcza znajduje się na Oksywie. Od 30 sierpnia rozpocznie stałą pracę. Urządzenia w Gdyni-Chyloni zostaną wyłączone. Istotne jest, by konserwatorzy anten zbiorczych i posiadacze anten indywidualnych przygotowali się na przestawienie anten odbiorczych kanału 7 z dniem 30 sierpnia br. na kierunek z OKSYWIA.

bp

ŚWIAT

BIAŁORUS

► Promieniowanie na niektórych obszarach skazanych po wybuchu czarnobylskim w 1986 r. wzrosło po ostatnich powodziach, osiągając poziom 5-15 kłurów - poinformowały w czwartek władze Białorusi.

ROSJA

► W ciągu ostatnich dziesięciu dni z garaży administracji prezydenta Rosji zostały skradzione cztery limuzyny marki „Volga”.

► Prezydent Rosji Borys Jelcyń zapowiedział, że wybory parlamentarne odbędą się na jesieni, bez względu na stanowisko Rady Najwyższej w tej sprawie.

JUGOSŁAWIA

► W nowej Jugosławii, gdzie inflacja sięga 20 procent dziennie, wprowadzono do obiegu banknot o wartości 500 milionów dinarów. Na czarnym rynku jest on wart zaledwie 7 dolarów. Przed tygodniem wprowadzono banknot o nominalnie 100 milionów dinarów, który początkowo miał wartość nieco ponad 2 dolary. Teraz wart jest już tylko 1,25 dolara.

ITALIA

► Znany włoski reżyser filmowy Federico Fellini, który przed dziesięciu dniami doznał wylewu krwi do mózgu, myśli już o nowym filmie. W wywiadzie, który przedrukowuje niemal cała włoska prasa, mówi, że film ten będzie historią jego samego, przede wszystkim zaś owej nagłej niedyspozycji.

WIELKA Brytania

► Policja ulsterska znalazła we czwartek rano w Portadown 32 km od Belfastu czajarówkę, w której było 1350 kg materiału wybuchowego.

MONGOLIA

► Na tuwińskim odcinku granicy rosyjsko-mongolskiej dochodzi do brutalnych walk między pasterzami z przeciwnych stron granicy. Często starcia te kończą się śmiercią.

USA

► Nauczycielka pływania w Alexandrii w stanie Wirginia przynajmniej do gwałtu na nieletnim uczniu. Prokuratura twierdzi, że 24-letnia Jean-Michelle Whittaker utrzymywała przez 3 lata stosunki seksualne ze swoim - obecnie 14-letnim - uczniem.

bp

Nowy wirus zbiera żniwo

Nowo odkryty w USA wirus, który spowodował śmierć kilkunastu osób na południowym zachodzie kraju, był przyczyną śmierci 16-latk w stanie Oregon. Tajemniczy wirus był przyczyną śmierci co najmniej 14 osób, w większości mieszkających w rezerwacie Indian Nawaho lub w jego pobliżu w stanach Arizona, Nowy Meksyk, Kolorado i Utah.

(PAP)

KANTORY

Notowania wczorajsze, godz. 15 (kupno/sprzedaż):

„MAX” (Gdańsk, ul. Jagiellońska 10):

USD - 18 250/18 350;

DM - 10 480/10 530;

korona szw. - 2220/2270; frank fr. - 2980/3040; gulden hol. - 9330/9430; funt bryt. - 26 450/26 750; lir wł. - 10,90/11,40;

„XAMAX” (Gdańsk, ul. Długa 81/83, Piwna 67/68 i Waty Jagiellońskiej 8):

USD - 18 250/18 300;

DM - 10 500/10 550;

korona szw. - 2230/2260; frank fr. - 3000/3050; gulden hol. - 9300/9350; funt bryt. - 26 500/26 700; lir wł. - 11,20/11,40.

(mt)

SUPEREKSPRES

ZAPAKI - 200 zł, 39-02-51

BARMANE zatrudni, tel. 20-98-22

HOLANDIA - najtańsze samochody, wyjazdy - najniższe ceny, 56-10-19

KUPIE 2-pokojowe mieszkanie Wreszcz - Oliwa - Przymorze - Zabianka, chętnie z telefonem, tel. 52-35-97

PAWILON 12,5 m kw., plastik - pilnie sprzedam, tel. 56-36-11 od 10.00

PEUGEOT 405 GLD model 93, dodatki, 52-20-22

POSZUKUJĘ kawalerki, 56-78-74

PRZEDPŁATĘ kupię, 82-27-07

PRZEDPŁATY - Autoposrednictwo, 20-57-29

LAKIERNIKÓW samochodowych pilnie zatrudnię, tel. 475-168

PRZEDPŁATY, 51-42-26

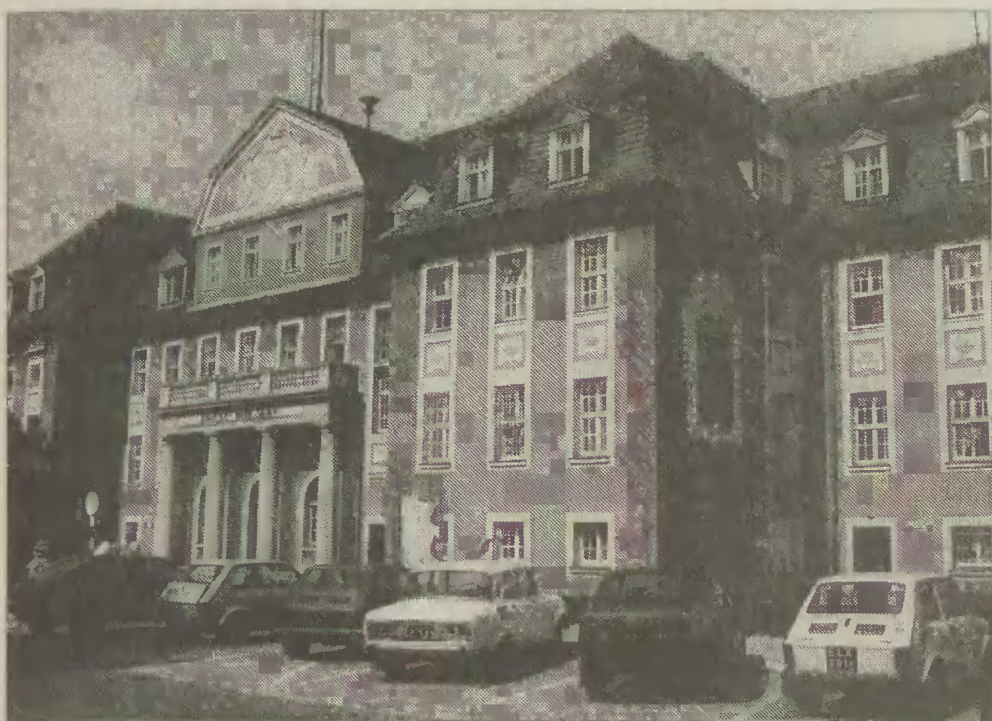
PRZEDPŁATY, 24-31-94

PRZEDPŁATY, 22-41-84

TANIO sprzedam Mercedesa 408 D i autobus ciężarowy Tam, 31-02-36

TRZYPOKOJOWE Kuchnię sprzedam, 20-99-80

ZATRUDNIĘ w zawodach - murarz-tylnik, cieśla, blacharz-dekarz, tel. 39-08-85 po południu.



Fot. B. Niezłaski

Wójt pracuje w urzędzie, który mieści się przy głównej ulicy. Po drugiej stronie drogi jest ratusz - tam panuje burmistrz. Droga wiedzie za miasto, gdzie nad linią horyzontu wznoszą się kominy „Celulozy”...

Wójt

Do Kwidzyna, na „ziemię odzyskaną” jechał osiem kilometrów. Urodził się w Rakowcu - to była wtedy Polska, a tuż za Wisłą, w Kwidzynie, to już Niemcy. Tak więc Stanisław Wierzbica mieszkał w dawnej

Dyrektor

Bronisław Woźniczko ciągle mówi o pracy: - Niech pan popatrzy na Amerykanów, teraz jest godzina osiemnasta, a oni jeszcze są w pracy. Chcemy mieć samochody i domy jak Amerykanie, ale nie chce-

Wójt

Nie jest takim gorącym zwolennikiem prywatyzacji za zachodnie pieniądze. Fabryki, przedsiębiorstwa - owszem. Ale ziemia? Powinna pozostać w polskich rękach. Szczególnie

Krótką rozprawa między trzema osobami: panem, wójtem i... dyrektorem „Celulozy”

Polsce, a uczył się i zdawał maturę na ziemiach odzyskanych. Dwadzieścia lat temu został wójtem gminy Kwidzyn i jest nim do dzisiaj.

Burmistrz

Liberał. Uważa jednak, że polskie partie, to raczej ludzie niż programy. Liberalowie mają program, chcą obniżyć podatki, ale burmistrz mówi, że to dopiero za pięć lat, bo Rada Miasta na to nie pójdzie. W radzie jest jeszcze dziesięciu liberałów. - Dzięki temu nie mam ostrych konfliktów - mówi burmistrz.

Na dużej tablicy w centrum miasta duże hasło: „Milion nowych miejsc pracy, żadnych hasel, tylko fakty!”

- Bezrobocie to choroba Kwidzyna - przyznaje burmistrz. Dla tych, którzy chcą robić interesy, organizujemy Inkubator Przedsiębiorczości. To będzie instytucja, która wspomaga na początku ludzi, wyszkoli ich, doradzi, a potem wypuści w świat, na szerokie wody. Niech zakładają własne interesy.

Burmistrz kandyduje do Senatu. Swoje szanse ocenia na 15 procent, bo „jest realista”. Tak to już jest, że polityka teraz walczy się wszędzie, nawet do gmin i miasteczek. Bo polityka jest ważna...

Wójt

- Trzeba się zajmować gospodarką, a nie polityką - mówi wójt Wierzbica. Jak utrzymał się przez dwadzieścia lat na posadzie wójta? - Właśnie dlatego, że zajmuję się tym, czym trzeba. Jestem od pracy, a nie od politykowania.

Ale wójt też należy do partii i dawniej należał. Kiedyś do ZSL, a teraz jest w stronnictwie Pawlaka.

my pracować tak ciężko jak oni.

Amerykanie wykupili niedawno 80 procent udziałów w zakładach. Przyjeżdżają „Celulozę” do koncernu International Paper, dając swoją sieć marketingową i ośrodki naukowo-badawcze. W Kwidzynie szkoła ludzi i tu na miejscu pokazują, jak się pracuje w Ameryce. Za zakład zapłacili 120 mln dolarów i zapowiedzieli, że na modernizację już swojej „Celulozy” przeznaczą jeszcze 175 milionów. O cenę nikt nie pytał ludzi z Kwidzyna. Ustaliło ją ministerstwo.

- Nie mogę słuchać tych lamentów, że oto sprzedajemy naszą krawiec w obce ręce, że nas Zachód wykupuje - denerwuje się dyrektor „Celulozy” minister Lewandowski sprzedad amerykańskiemu inwestorowi i wszyscy sobie to chwala, bo mają pracę, chociaż nikt ich tutaj nie pieści. Mówi się oczywiście, że sprzedajemy nasz majątek za bezcen, ale gdyby nie przyszedł zagraniczny inwestor, to za parę lat w ogniu światowej konkurencji, nasz zakład by upadł.

Dyrektor jest optymistą - będzie lepiej dla zakładu i dla ludzi. Nie chce jednak powiedzieć ile wynosi średnia płaca w kwidzyńskiej „Celulozie”. Mówi tylko o stuprocentowych podwyżkach w ubiegłym roku. Zapytany o to, ile ludzi pracuje w firmie, odpowiada: około trzy i pół tysiąca. Później, w toku rozmowy wyjawia, że miesięczny fundusz płac to prawie 20 miliardów złotych. Szybkie obliczenie daje wynik: około sześć milionów na osobę, ale to oczywiście amatorska statystyka, nie uwzględniająca różnic finansowych pomiędzy inżynierem a sprzątaczką, opłat ZUS i podatków.

tutaj, gdzie jeszcze pięćdziesiąt lat temu gospodarzyli Niemcy.

Burmistrz

Nie ma takich obaw: - Mam kontakty z miastem Celle w Niemczech, gdzie mieszka dużo przedwojennych kwidzyńskich. Z początku myśleliśmy, że resentymenty za Vaterlandem będą największą przeszkodą w naszych stosunkach. Okazało się, że starzy Niemcy nie potrafili zainteresować swoich dzieci tęsknotą za przeszłością, a młodzi chcą tu przyjeżdżać tylko dlatego, ponieważ jest tanio i można wy-
począć.

Dla nas jest ważne, że Celle podarowało Kwidzynowi używaną kuchnię szpitalną za 9 mln marek. Wymieniamy drugą: sportowe i wysyłamy tam naszych artystów. Burmistrzowie wyciągnęli do siebie ręce, a teraz niech to się dzieje i rozwija gdzieś tam, na dole, między ludźmi. Tak powinno być.

Dyrektor

- Obawy przed Niemcami? Powinno ich mieć moje pokolenie, bo to do nas Niemcy strzelali w czasie wojny - mówi dyrektor Woźniczko. Ci, którzy mają obawy, bardziej chyba boją się własnej słabości. W tym kraju wszystko się zmienia i w naszej mentalności też muszą zająć zmiany. Nie dlatego, że ktoś przeskoczył plot, tylko że tak musi się stać.

Wójt

Broni się przed porównywaniem dawnych i dzisiejszych czasów: - Czemu pan chce ze mnie takie rzeczy wyciągać? - denerwuje się.

- Bo widział pan tamte czasy i widzi dzisiejszą rzeczywistość. Ten argument przeważa. Wójt mówi, że jest lepszy, bo nie ma ręcznego sterowania, a gmina rządzi się samodzielnie.

nie. Co się zmieniło na gorsze? Straszliwie skurczyły się środki na służbę zdrowia. No, i rolnicy mieli lepiej - przede wszystkim był zbyt na ich towary. Te nieszczone PGR zaczęły pod koniec całkiem przywoicie funkcjonować, a teraz nikt nie dał im nawet szansy w walce o rynek. Przed wojną istniały, a jakże, państwowe gospodarstwa i była to czołówka w hodowli zarodowej, nasienie...

Gmina stara się przynajmniej nie zaprzęścić tego, co osiągnięto „za komuny”. Było pięć bibliotek - istnieją nadal. Było siedem przedszkoli - nie zamknęli ani jednego. O zmianach na lepsze porozmawiamy za parę lat.

Burmistrz

- Z czego żyje miasto? Wszystko można sprawdzić dokładnie - mówi burmistrz, kładąc na stół kartkę z wyliczeniami budżetu. Największe wpływy, to pieniądze z podatku od nieruchomości: 45 miliardów zł. Państwo dorzuca jeszcze 32 mld na prowadzenie przez miasto szkół i 7 mld na Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Szesć i pół miliarda pochodzi z opłat skarbowych, a z podatku dochodowego fiskus oddaje Kwidzynowi 12 mld zł.

Właściwie budżet, jak budżet. Jednak burmistrz z dumą pokazuje pozycję: prywatyza-

cja majątku. Na tym zarobią dodatkowe 3 miliardy.

Jest jeszcze dużo do zrobienia. Osiemdziesiąt procent ulic wymaga naprawy. Wskaźnik bezrobocia w mieście jest bardzo wysoki - jedna czwarta czynnych zawodowo mieszkańców. No, i ta opinia miasta truciela. Tylko jedna trzecia ścieków płynie przez oczyszczalnię „Celulozy”, a reszta jest tylko czyszczona mechanicznie i trafia do Liwy, a stamtąd Wisłą do Bałtyku.

Dyrektor

„Celuloza” powstawała w latach siedemdziesiątych i wtedy zainstalowano tutaj urządzenia do oczyszczania odpadów na światowym poziomie.

- Mamy najnowocześniejszą oczyszczalnię ścieków w Europie - mówi dyrektor, ale przyznaje, że Europa idzie naprzód i trzeba będzie jedną dziesiątą z amerykańskich pieniędzy na modernizację przeznaczyć na ochronę środowiska.

Burmistrz, wójt i dyrektor

Stosunki firmy z burmistrzem i jego urzędem są poprawne - mówi dyrektor. Ani ciepłe, ani chłodne. My mamy prowadzić zakład, produkować i zarabiać, a oni rządzić miastem. Po to ich wybraliśmy. Żadnego obejmowania się, jak „wójt z panem”, bo nie będzie czasu, żeby robić swoje.

- Ja mam dobre kontakty ze wszystkimi - chwali się burmistrzem. Nawet z proboszczem, który dużo miastu pomaga i... jest moim osobistym przyjacielem. Polityka, to także sztuka dogadywania się.

- Tak, trzeba umieć współżyć z ludźmi - zamysła się wójt. No, i być uczciwym. To znaczy nie obiecywać za dużo.

Tomasz Zajac

Sondaż wyborczy Agencji BSR dla „Dziennika Bałtyckiego”

W ubiegły piątek przedstawiliśmy wyniki ogólnej sondażu wyborczego, jaki na zlecenie „Dziennika Bałtyckiego” przeprowadziła w województwach gdańskim i elbląskim Agencja Badań Społecznych i Rynkowych. Przypomnijmy, iż na przełomie lipca i sierpnia w województwie elbląskim najwięcej osób zamierza głosować na SLD (18 proc.), a w województwie gdańskim na UD (16 proc.).

Oprócz preferencji całej populacji obu naszych województw, sondaż ten ujawnił wiele ciekawych wniosków z badań przekrojowych.

Kobiety wyraźnie za Unią Demokratyczną

W obu województwach panie najbardziej opowiadają się za Unią Demokratyczną. W Gdańskim przewaga nad innymi partiami jest wręcz miażdżąca; na UD stawia 18 proc. badanych kobiet, podczas gdy inne ugrupowania zdobyły sobie poparcie zaledwie 9 proc. - BBWR, 8 proc. - SLD i KLD, 7 proc. - Unia Pracy i po 5 proc. „Solidarność” i ZChN.

W Elbląskim wśród pań przewaga UD (14 proc.) nie jest już tak wyraźna, gdyż na SLD zamierza głosować 13 proc., na Unię Pracy 8 proc. i na PSL oraz KPN po 6 proc. kobiet.

Jest wielce prawdopodobne, iż sympatie dla Unii Demokratycznej pozyskała pani premier Hanna Suchocka, choć tezy tej nie można wprost udowodnić na podstawie naszych badań, gdyż liderów partii ankietarzy w pytaniach nie wymieniali.

Młodzi - w Gdańskim na liberałów, w Elbląskim na UD

O tym, jak złudne mogą być stereotypy, świadczyć mogą odpowiedzi ankietowanych z najmłodszej grupy wiekowej, tj. do 24 roku życia. W Gdańskim stereotyp jakby zyskiwał potwierdzenie; największą popularnością cieszy się KLD (17 proc.), dalej sympatie lokują się u piwośzy (PPPP - 14 proc.), UD (11 proc.) i partii Korwina Mikke (UPR - 7 proc.).

Tymczasem w Elbląskim największą popularnością w tej grupie wiekowej cieszy się Unia Demokratyczna (19 proc.), a piwośze i liberalowie zyskują sobie poparcie zaledwie 9 proc. badanych. Dodać wszakże trzeba, że pozostałe ugrupowania cieszą się jeszcze mniejszą popularnością.

Trudno wszakże przypuszczać, aby sympatie najmłodszych wyborców wpłynęły znacząco na wynik wyborów. Doświadczenie dowodzi, iż ludzie z tej grupy wiekowej okazują największą absencję przy urnach. W badaniach okazywały się największy brak zdecydowania co do udziału w wybo-

wania co do udziału w wyborach.

Z biegiem lat coraz więcej sympatii dla SLD i BBWR

W obu województwach rysuje się wyraźna tendencja, iż im starsza grupa wiekowa, tym

W Gdańskim tendencja ta, choć na innym poziomie, wygląda podobnie, gdyż zaczyna się od 4 proc. wśród najmłodszych wyborców, a kończy na 16 proc. u najstarszych. Tu dla odmiany najwięcej ludzi najstarszych (23 proc.) zamierza głosować na UD, a spore parcie (13 proc.) zyskuje sobie

WYBORY '93

nych rolników, a w Elbląskim aż 45 proc. Na kolejnych miejscach wśród sympatii wyborczych rolników lokują się w Gdańskim: „Solidarność” 17 proc., KPN 13 proc., i „Samobrona” 12 proc. W Elbląskim: SLD 16 proc. i BBWR 10 proc.

Robotnicy - obie unie, „Solidarność” i BBWR

Tak przynajmniej wygląda sytuacja w woj. gdańskim, gdzie Unia Demokratyczna i Unia Pracy mają w tej kategorii po 13 proc. zwolenników, a „Solidarność” i BBWR po 11. Na punktowym miejscu znalazł się jeszcze KPN - 10 proc. Z pozostałych ugrupowań sympatyci cieszą się jeszcze piwośze, ale tylko wśród robotników niewykwalifikowanych.

Prywatni przedsiębiorcy na SLD?

Zaskakujące sympatie okazują prywatni przedsiębiorcy. Wydawaloby się, iż partią, w której powinni lokować swoje nadzieje, jest Kongres, tymczasem w obu województwach ta grupa ankietowanych najbardziej stawia na SLD. W Gdańskim 18 proc., w Elbląskim 22 proc. Liberalowie w Gdańskim cieszą się wśród przedsiębiorców takim samym poparciem jak Unia Demokratyczna (12 proc.), a w Elbląskim poparcie mają znikome, mniejsze od KPN, partii „X” i PPPP. Interpretacja takiego wyniku badań nie jest łatwa. Z jednej strony wskazywałby on na nomenklaturowe pochodzenie rodzimego kapitału i spodziewano po ewentualnym zwycięstwie lewicy odwrócenie starych układów z władzą. Z drugiej strony, wobec ujawnienia wielu afer gospodarczych, ale także zwykłych tarapatów, oznaczać może oczekiwanie na jakiś akt abolicji od nowej, lewicowej władzy, skoro prawica (oprócz KLD) zapowiada kosa na rozliczenie ich do końca.

Jan Jakubowski

Na wesoło

Polskie Stronnictwo Ludowe przygotowało hasła wyborcze poważne i na wesoło. Poważne hasło, to na przykład: „Polsce potrzebny jest dobry gospodarz”, w domyśle Waldemar Pawlak oczywiście, a na wesoło PSL proponuje: „Z chłopem bezpiecznie”.

Inne ugrupowania wybrały raczej hasła serio. Licząc się z tym, że mało komu chce się śmiać. A zatem „Najpierw Polska” deklaruje „Ojczyzna”, „Żegnaj lewico, wraca Polska” straszy KPN, „Polsko, czas na zmiany” apeluje Porozumienie Centrum.

Unia Demokratyczna wyznaje, bez przesady skromności zresztą, „Wiemy, chcemy, możemy”. I dodaje: „Przed wszystkim gospodarka”. Jednym słowem - siła spokoju.

Natomiast liberalowie zaskoczyli wszystkich, a najbardziej lewicę, hasłem „Milion nowych miejsc pracy”. Zdenerwowała się UP, „Przebrał się diabeł w ornat i ogonem na mszę dzwoni” - jak to elegancko ujął Ryszard Bugaj. Zdenerwowali się postkomuniści. Ekspert gospodarczy SLD ozyjmił, że liberalowie ukradli ich program, co z kolei zirytowało Jacka Merkla, który stwierdził, że to właśnie lewica kopiuje, „jedynie słuszny” program KLD.

Tak czy owak, zrobiło się ciekawie, bo proszę sobie wyobrazić co się stanie, gdy wyborcy głosując na program pomyłają ugrupowania? Wtedy liberalowie mają szansę stać się największą partią w parlamencie, a SLD może nie przekroczyć pięcioprocentowego progu. A co będzie jeśli wyborcy będą głosować na osoby? Też wygrał liberalowie, bo Donald Tusk zawsze pokona Aleksandra Kwaśniewskiego, mimo że ten ostatni schudł aż 15 kilogramów na specjalnym, przedwyborczym obozie kondycyjnym.

„Tak daleko być nie może, tak daleko być nie musi” jak twierdzi lewica. Na wesoło oczywiście.

Barbara Szczepuła

więcej sympatii lokuje ona w SLD. Szczególnie wyraźnie widać to w Elbląskim, w którym na Sojusz zamierza głosować 7 proc. w wieku do 24 lat, 13 proc. w wieku 25-34 lat, przy stałej tendencji wzrostowej w wieku pośrednim aż do 27 proc. powyżej 64 roku życia.

prezydencki BBWR, który również w Elbląskim lokuje się z 8 proc. na drugim miejscu.

Rolnicy na PSL

W obu województwach rolnicy wyraźnie preferują PSL. W Gdańskim zamierza na nie głosować 27 proc. ankietowa-

Dzisiaj Międzynarodowy Dzień Mańkulew Lewe jest piękne

Czy Adam był leworeczny? A Ewa? Którą ręką pramatka ludzkości sięgnęła po zakazany owoc, popełniając grzech pierworodny? Księga Rodzaju o tym nie wspomina. W sztuce sakralnej też daremnie szukać odpowiedzi. Niektórzy malarze, wśród nich Michał Anioł, przedstawiają Ewę, trzymającą jabłko lewą ręką. Inni - jak XV-wieczny mistrz niderlandzki, Jan van Eyck - prawą.

Na świecie żyje ponad 200 milionów mańkulew. Leworeczność jest następstwem przewagi motorycznej prawej półkuli mózgowej. U ludzi praworecznych „wiodąca” jest półkula lewa. Mańkulew może być własnością wrodzoną lub zależną od nabytych uszkodzeń organicznego układu nerwowego.

Mańkulem było wielu wybitnych ludzi. Leonardo da Vinci namalował Monę Lisę lewą ręką. Michał Anioł trzymał młotek w lewym, a dłuto w prawym ręku - nie odwrotnie. Czy państwo zwrócili uwagę, którą ręką Charlie Chaplin wywija swoją trzcinową laseczką? Leworeczni byli

Mozart, Goethe, Einstein, Marilyn Monroe oraz król angielski Jerzy VI. Mańkulem są Penderewski, księżna Diana, Kaszpirowski, George Bush, as tenisa Jimmy Connors czy gitarzysta i kompozytor Paul McCartney.

Zdaniem psychiatrów i psychoanalityków, leworeczność to przede wszystkim problem psychologiczny, wywołujący dwie skrajne reakcje. Jednych wpędza w kompleksy, innych - przeciwnie, mobilizuje do budzących uznanie, a nawet podziw, wysiłków, w celu pokazania światu, na co ich stać. Mozart, uważany w szkole za odmieńca tylko dlatego, że pisał lewą ręką, wysmiewany przez rówieśników, przyjął postawę: „Ja wam jeszcze pokażę!” i stał się jednym z największych twórców w dziejach muzyki.

I wreszcie sprawa niezwykle ważna: jak postępować z dzieckiem leworecznym? Przede wszystkim nie „przeciwstawiać” rączki na siłę, bo to może okazać się wręcz szkodliwe. Wielu leworecznych, których zmuszano do używania prawej ręki, miało potem w życiu kłopoty z orientacją przestrzenną i poczuciem kierunku. Niektóre dzieci, uparcie „korygowane” zaczynają ją jękać. Gdy dziecku pozwoli się na swobodne używanie lewej ręki i jękanie ustaje. Najlepiej tego odstępować od normy w ogóle nie zauważając.

W Nowym Jorku i innych miastach amerykańskich są sklepy wyłącznie dla mańkulew. Sprzedają się tam m.in. sprzęt kuchenny i sportowy, skonstruowany „na odwrót”. Nabyć tam można również leworeczne gitary, nożyce, a nawet zagarki do noszenia na prawym nadgarstku, ze śrubką do nakreślenia po lewej stronie tarczy.

Regina Osowicka

NASZE ROZMOWY

Dokończenie ze str. 1

Wątpię, by ktoś o tym pamiętał, ale przed laty, gdy gdyński Teatr Muzyczny realizował „Koledę nocną”, współpracował z Wojciechem Trzcińskim, a moja grupa - „Orkiestra do użytku wewnętrznego” - tworzyła oprawę muzyczną spektaklu.

- Jak narodziła się Genowefa Pigwa?

- W czasach studenckich, w kabarecie „Pod postacją”. W jednym z „numerów” rozmawiałem sam ze sobą, będąc dziennikarzem i większą kobietą odpowiadającą na jego pytania. Wprowadzenie tej postaci było satyryczną odpowiedzią na ówczesną pseudoludowość, stylizowany „cepiowski” folklor, a także modę na specyficznie traktowaną tematykę wiejską. Potem na dłużej z Pigwą się rozstałem, chociaż już utkwiła w pamięci publiczności. Wróciłem do niej po stanie wojennym, doszedłszy do wniosku, że będzie pomocna w estradowej egzystencji. Wraz z Leszkiem Kumańskim stworzyliśmy wówczas kabaret „Armia Zbawienia”. Później, w Estradzie Łódzkiej zrealizowaliśmy kilka przedsięwzięć kabaretowo-estradowych

wspólnie z „Kliką”. To właśnie wtedy Genowefa Pigwa przywdziała kostium: ludowy strój świętokrzyski. I w nim stanęła przed milionami telewidzów w „Spotkaniach z balladą”. Ze „Spotkaniami...” się rozstałem, ale Pigwy nie porzuciłem, w czym - przyznaję - miały swój udział względy koniunkturalne. Powstał wtedy kabaret „Pigwa jazz”. Był z nim jednak kłopot, bo jazzu ludzie nie lubią i bilety kupowali niechętnie. „Pigwa - show” przyjęła się za to znakomicie, co potwierdza lata działalności i udział wielu, wielu artystów w naszych programach.

- Genowefa Pigwa musi mieć jakiegoś ojca chrzestnego. Kto ją tak nazwał?

- W Rzeszowie, w 75 lub 76 roku odbywała się „kabareciada”, w której brał też udział kabaret „Pod postacją”. Ja wtedy mu akompaniowałem. Ogłoszono konkurs na „indywidualnego artystę kabaretowego” i koledy namówili mnie do występu: - Idź z tą babą, powiedz numer! Poszedłem więc z moją Genowefą Pigwą, którą już wtedy tak nazywałem. Nie da się ukryć, to ja jestem jej „ojcem chrzestnym”. Impreza była spontaniczna, młodzieżowa,

wa, jak wszystkie imprezy studenckie. Pigwa szalenie się podobała.

- Czyjego autorstwa są teksty pani Genowefy?

- Pisywali je Stefan Lipiec, Wojciech Dróżdż i inni związani z nurtem twórczości studenckiej połowy lat 70. Niektóre piszę sam, chociaż nie jestem literatem. Ostatnio współpracuję z Andrzejem Błaszczykiem, który w radiowej „trójce” prowadzi magazyn satyryczny „Zespół Adwokacki Dyskrejacja”. Z trzecim programem sam byłem kiedyś związany, komponowałem dla niego piosenki. Andrzej Błaszczyk ma dobre pióro i bardzo dobrze nam się pracuje razem.

- Genowefa Pigwa Mona Lisa spod Łysicy, wywodzi się z kieleckiej wsi. Czy jej postać ma jakiś konkretny pierwowzór?

- Sposobem mówienia, bycia i postępowania rzeczywistości, a także ubiorem bardzo przypomina pewną kobietę z podkieleckiej wioski, którą pamiętam z dzieciństwa, bo regularnie przynosiła do naszego domu jajka i inne wiejskie specjalności.

- Mieszkała w Napierstoku?

- Napierstkowa nie ma na żadnej mapie. Został przeze mnie wymyślony. Jest taką soczewką skupiającą nasze problemy, a zarazem krzywym zwierciadłem rzeczywistości. Napierstków sprawdził się w poprzednim systemie, zdaje też egzamin obecnie. Przecież Genowefa Pigwa była w jednym z programów nawet prezydentem Republiki Napierstkowa. Napierstków jest uniwersalnym punktem przeniesienia rzeczywistości realnej w wymiar fikcji i satyry. A leży gdzieś w Górach Świętokrzyskich, bo to najbliższy mi region.

- Ludzie akceptują Genowefę Pigwę, lubią ją również dlatego, że jest swojska i bardzo zabawna. Czy pan także jeszcze ją lubi? Przecież po tylu latach estradowego życia można by ją znienawidzić...

- I zapewne tak by się stało, gdybym bez przerwy występował w tej roli. Przerwy na szczęście były, a nowe teksty, nowe programy skutecznie przeciwdziałały monotonii. Ale miałem okresy znudzenia. Wtedy jeden z cynicznych kolegów przywołuje mnie do porządku: - Nie wyglupiaj się! - mówi. Musisz „robić” Pigwę. Ona im starsza, tym lepsza. Jak wino.

Proszę pamiętać, że Pigwa to również sposób na życie artysty estradowego. Zarabiam na niej ja, zarabiają twórcy, realizatorzy, obsługa, impresarijści. Chyba trudno byłoby zliczyć ludzi, których przez te

wszystkie lata utrzymywała lub wspierała finansowo. Jak więc ją nienawidzić? Rzecz w tym jedynie, aby ten sposób wyżył się. Ostatnio noszę się z zamiarem napisania musicalu „Pigwa na dachu” z librettem Andrzeja Błaszczyka. Prowadzę rozmowy ze sponsorami. Jeśli dojdzie do prapremiery - a chciałbym, by miała miejsce w Teatrze Wielkim w Łodzi - to będzie cud prawdziwy.

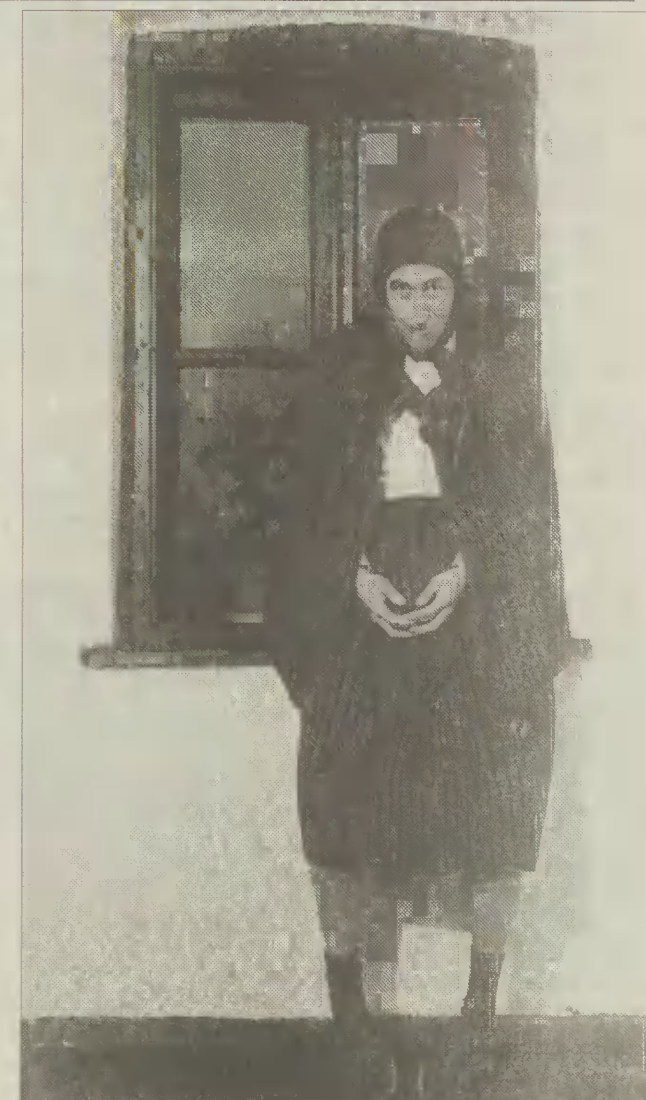
- Żywot artysty estradowego lekki przecież nie jest...

- Zwłaszcza dzisiaj, gdy nikt publiczności na imprezy nie nagania, nie dopłaca do biletów, ani ich nikomu nie „wciska”. Weryfikację jest coraz uboższa. A publiczność nie chce być doświadczeniem, a publiczność jest śmieje. Jest jednak coraz bardziej znużona polityką, ma dość gazetowej publicystyki. Potrafi docenić abstrakcję i humor bardziej subtelny.

- A jaki panu jest najbliższy?

- Mam zrozumiały sentyment do walczącego kabaretu lat 70. Zawsze byłem i nadal jestem pod urokiem krakowskiej „Piwnicy”. Ceniłem „Salon Niezależnych” Jacka Kleyffa, uznaję indywidualność Jacka Fedorowicza, a w legendzie „STS-u” i „Bim-Bomu” znajduję wiele elementów bardzo mi bliskich. Kabaret to człowiek, który przekazuje rzeczywistość, interpretuje ją, kreuje nową na estradzie. Kabaret to także forma. Opartą wyłącznie na felietonie najmniej mi odpowiada.

Rozmawiała: Anna Jęsiak



Fot. Archiwum

Pytanie tygodnia

Czy gazociąg z Jamatu uzależni Polskę od Rosji?

Odpowiada wicepremier Henryk Goryszewski



- Panie premierze, czy jest pan zwolennikiem uzależnienia Polski od Rosji?

- Co za pytanie! Oczywiście, że nie!

- Jest pan jednak gorącym zwolennikiem budowy gazociągu, którym za kilka lat ma popłynąć gaz z Rosji do Europy Zachodniej. Niebagatelna ilość 14 mld metrów sześciennych gazu ma zostać skonsurowana w Polsce.

- To nie jest uzależnienie. To normalna wymiana, współpraca. Przy okazji - jak oceniamy - dzięki gazociągowi powstanie blisko 200 tysięcy miejsc pracy. Dla kraju, chcącego jak najszybciej wyrwać się z recesji, to bardzo dużo. Gazociąg ten ma się stać przysłówową lokomotywą, która przyspieszy tempo wzrostu gospodarczego w Polsce.

- Energia jest jednak towarem strategicznym. Nie obawia się pan, że w przyszłości może dojść do szantażu, straszenia zakreśleniem kurka?

- Nie. Myślę, że to upiory przeszłości. Rosja się reformuje, zmienia.

- Ale zawsze pozostanie mocarstwem. Choćby z uwagi

na zajmowaną powierzchnię i liczbę mieszkańców.

- Nasze stosunki będą się jednak układały po partnersku. Rosja nie zakreśli kurka, bo przez długie lata będzie potrzebować towarów, pieniędzy, twardej waluty. O to proszę się nie martwić.

- A ostatnie zgrzyty przy wycofywaniu wojsk z Polski?

- Właśnie. Proszę zobaczyć, jak szybko i bezszmerowo załatwiliśmy tę sprawę. Jak skutecznie poradziłyśmy sobie z samowolą dowódcy.

- Nie sądzi pan, że to, co pan mówi, to wizja zbyt optymistyczna, która w przyszłości nie znajdzie potwierdzenia w faktach?

- Co ma pan na myśli?

- Mam na myśli trwałość mocarstwowych ambicji Wielkonosów: starczy przypominieć choćby niedawne odcienie dostaw gazu dla Ukrainy i pogroźki wypowiediane pod adresem Afganistanu.

- Rosja ma problemy z Ukrainą. Chodzi o kwestię Sewastopola i podział Floty Czarnomorskiej; w Afganistanie z kolei sprawa dotyczy nawoływani do fundamentalni-

stycznego powstania w Tadżykistanie. My takich problemów w stosunkach z Rosją nie mamy.

- Dziś nie. Ale w przyszłości?

- Proszę jednak nie zapominać, że kraj ten nie będzie naszym jedynym dostawcą gazu. Przewidujemy dalsze dostawy z pokładów pod dnem Morza Północnego. Od zachodu też najprawdopodobniej powstanie gazociąg, który pobiegnie przez Danię i Niemcy. Od tamtego projektu nigdy się przecież nie odżegnaliśmy. Nie ma więc zbytnich podstaw do paniki i czarnowidztwa. To przypadek, że najpierw powstanie gazociąg ze wschodu. Na dobrą sprawę mogłoby być na odwrót. Ekonomicznie jest to nam jednak na rękę. Gaz z Jamatu jest bardzo czysty i ekologicznie bardzo przydatny. Oprócz tego jest on tańszy niż gaz ze złóż podmoskiewskich.

Rozmawiał: Roman Warszawski

PS: Jak dowiadujemy się z centrali EWG w Brukseli, z dużym zdziwieniem przyjęto tam wiadomość o stopniu, w jakim Polska zmierza korzystać z gazociągu jamalskiego.

Fakt ten natychmiast skojarzono z pomysłem powołania do życia EWG Bis, mogącego w rzeczywistości przekształcić się w RWPG II. W tej sytuacji eksperci EWG mają zamiar nalegać na jak najszybsze rozpoczęcie prac przy budowie gazociągu biegnącego od złóż w Morzu Północnym. Na ten cel państwa członkowskie EWG mają zamiar - w formie pożyczek dla krajów środkowo-europejskich - wyasygnować znaczne sumy gwarantowane przez rządy tych krajów.

W przeciwnym razie - usłyszeliśmy - w perspektywie dziesięciu lat dojdzie do uzależnienia Polski od dostaw gazu z Rosji, a w Europie nikt nie może sobie tego życzyć. W Brukseli zaczęto nawet snuć domysły, że Polska tylko dlatego tak skwapliwie podpisała umowę z Rosją, by w ten sposób skłonić kraje EWG do większej finansowej szczodrości w kontekście budowy gazociągu, wiodącego przez Danię. Premier Goryszewski od sugestii tej jednak się zdecydowanie zdystansował.

dopełniają umieszczone pod wodą dwa supercie cieplniki turbiny przymocowane do łap kataramaru. Powoduje to, że pracują one praktycznie bezszmerowo i ich odgłos nie może być wychwycony nawet przez najczulsze hydrofony.

Lockheed prototyp ten zbudował na zlecenie Marynarki Stanów Zjednoczonych. Wiadomo jednak, że nad podobnymi konstrukcjami pracuje się również w Szwecji, Izraelu i Francji. Zasada wielolana za każdym razem jest taka sama: widzieć i słyszeć, samemu nie będąc zauważonym. Na swisty technologiczny paradoks współczesności zakrawa fakt, iż chyba łatwiej dziś skonstruować unikatowy, niewidzialny wehikuł, niż znaleźć kogoś, kogo tak naprawdę warto podслушиwać i obserwować...

Opr. Roman Warszawski

Na zdjęciu: „Sea Shadow” i jego powietrzny bliźniak - samolot F-117, który swoją przydatność i niezawodność udowodnił w czasie wojny nad Zatoką Perską.



Spółka polsko - francuska zatrudni sekretarkę z bardzo dobrą znajomością języka francuskiego

tel. 82-30-68

KABARET „OTTO” W OPERZE LEŚNEJ!!!

Balticka Agencja Artystyczna „BART” zaprasza do OPERY LEŚNEJ w Sopocie dnia 13.08.93 r. o godz. 20.30 na występ **KABARETU „OTTO”**. Gwarantujemy wyjątkowość, pełen humor i dowcipny program w wykonaniu najpopularniejszego obecnie polskiego kabaretu. Bilety - w cenie 50 000 zł - do nabycia w kasach: ORBISOW, OPERY LEŚNEJ, MOLO, BART-u (Sopot, ul. Kościuski 61, tel. 51-01-15, 51-72-54). Podczas tej imprezy odbędzie się losowanie nagród.

SUPERKONKURSU „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO” I „WIECZORU WYBRZEŻA”

Natomiast 14.08.93 r. w sobotę o godz. 20.00 zapraszamy na imprezę „POD WIATĄ”. W programie występy grup **ŻUKI, UPRUSH, SHAG**, pieczenie kiełbasek oraz dobre piwo z beczki. Wstęp bezpłatny.

ZAPRASZAMY!

CHWYTY DOZWOLONE

Nie udaje, choć to modne, zjadłego antykomunisty na wiele lat do tyłu. Wyznam z zażenowaniem, że za wczesnego Gierka byłem zadowolony z losu. Gdy w połowie dekady gospodarka zaczęła się psuć, półki opustoszały, a w tajemniczy szepci o gigantycznym zadłużeniu - dwa razy przysłuli mi się towarzysze Edward i Piotr. Zawitali we śnie w moje niskie progi, a ja z respektiem podsuwałem im wyjście z sytuacji. Oczywiście w konwencji „Jak mały Jaś wyobraża sobie sztukę rządzenia państwem?” - bo ani wtedy, ani dziś, nie nadawałbym się na eksperta.

Wspominam o tym, gdyż przedwczoraj przysłuli mi się Urban. Sny miwam pełno-metrażowe, logiczne z pozoru i w technicolorze. Otóż byliśmy obaj na konferencji, bo-daj w Berlinie i dziennikarskim zwyczajem przeszliśmy na ry. - Wiesz, w 1982 roku wyłano mnie z pracy - zacząłem watek kombatancki - a potem na weryfikacji, zarządzonej przez ciebie, zweryfikowano mnie na nie... - To ty byłeś wśród nich zweryfikowanych? - spytał Uszatek. Oczywiście, i to z twojego nakazu... W tym miejscu zaczął cykać budzik, ale o ile pamiętam, nie zamierzałem Urbanowi wygrać od czerwonych świni, a przeciwnie: zanośliśmy na pogwarki weteranów pióra z tej samej w przybliżeniu - generacji.

Sen mara... W 1982 roku znajomy dziennikarz, zdążający do Domu Prasy, skąd mnie wypędzono zakazując wstępu, pochwalił mi się świeżo wydaną przepustką, podpisaną przez Urbana, zezwalającą okazicielowi na zbieranie materiałów prasowych nawet w formacjach wojskowych i ZOMO. Eks-kolega ów

„uprawiał trójpołówe”, czyli pisał w piśmie stanu wojennego, opatrzonej trzema tytułami gdańskich gazet na winiecie. Stąd nazwa. Miałem okazję poznać kilka gwiazd stołecznej prasy lub TV, ale nigdy nie zetknąłem się z Urbanem. Nie trzeba było psychologa, by w tym co drukował - a to w „Szpilkach”, a to w „Kulisach” - jako Kibie - dojrzeć faceta pełnego kompleksów. Największą satysfakcją, może nawet męskie szczepowanie, osiągał ściągając na siebie oburzenie czytelników, czasem nienawistnie. To mieściłoby się w definicji sadomasochizmu. Ale jednocześnie podziwiałem go za błyskotliwe riposty i uważałem za wirtuozę pióra, słowem fachmana. Te cechy sportywkowo używał w służbie WRON jako przyboczny Generała. Z jednej strony doprowadzał nas, telewizorów, co tydzień do szewskiej pasji, lecz z drugiej, niezmy Wink-

ried, koncentrował na sobie niechęć jaką budził reżym. Przecież w porównaniu z oblesnie uśmiechniętym rzecznikiem, jego szef, choć za okularami w stylu Pinocheta, wydawał się niemal żnośny!

Nazgrzytawczy się zębami aż do starcia skłiwa, po nocach obmyślałem metody pozbycia się takiego syna... Marzyło mi się podsuniecie mu pod tyłek, w poszyciu fotela, kapsułki z materiałem radio-aktywnym. Albo wszyscie jej w rąbek kolturza, żeby gasił powoli i w mękach. Z ogromną satysfakcją przyjąłem relację o Urbanie, rozpozna-

wet język wprost z rysztozka. Tak więc, zamiast sądu nad Urbanem, mamy jego triumf i twórczą (tfurcza...) samorealizację, o jakiej nie śnił w Peerelu.

W 1989 roku uczestniczyłem w lincozu, zakończonym zadyndaniem Urbana na galęzi. Może ciągnąłbym go w dół za fikające nogi? W rok później byłbym za procesem, choć kodeks karny nie przewidział kar za plucie narodo-wi w TVP w zbiorową twarz. W 1991 roku wystarczyłby mi dla Urbana ostracyzm, odwracanie się plecami i pociąganie nosem: - Coś tu śmierdzi... Rok temu był mi już

nym i wygwizdany w Krakowie na Rynek, gdy wybierał się do „Tygodnika Powszechnego”. Ale najśrodsza była wizja rozprawy z tym arcylotrem po upadku komunizmu; mógłby jej uniknąć, jak sądziłem, jedynie po plastycznej operacji uszu, nosząc perukę i udając się do ZSRR. Albo do Izraela, z którym nie mamy układu o ekstradycji.

I co z tego wyszło? To, że Urban, nie przestawszy być osobą publiczną, redaguje i sprzedaje w setkach tysięcy tygodnik za nie mający solidarnościowy etos, stargający święty Kościół powszechny, demokratycznie wybrane go za błyskotliwe riposty i uważałem za wirtuozę pióra, słowem fachmana. Te cechy sportywkowo używał w służbie WRON jako przyboczny Generała. Z jednej strony doprowadzał nas, telewizorów, co tydzień do szewskiej pasji, lecz z drugiej, niezmy Wink-

ojojenty. Skoro ma czytelników, to może jest potrzebny jak sęp ścierwost? Dziś, gdyby sen miał się ziścić, zachowałbym się jak w rozmowie z kimś o innych opcjach. Nie spełniona nienawist, jak nie spełniona miłość, ma tendencję wygasania.

Pod Gettysburgiem w wojnie secesyjnej zginęło siedem tysięcy konfederatów i unionistów. Potem ze śmiertelnie poważnych powstał potężny naród amerykański. W Hiszpanii w wojnie domowej ucinano jądra tępych nożem i wykłukiwano oczy. Kto tam o tym pamięta? U nas ludzie z tego samego pola styropianu wymyślają sobie od czerwonych świni, Bolków i Lolków, gdy b. esbek godnie prezesuje spółce, nie szczędząc groza na cele narodowe i chrześcijańskie... Ech, Urban, daj ryja!

Jan Chrzan

Widzieć i słyszeć, samemu będąc niezauważonym

Należy do nowej generacji okrętów wojennych. Nie wyposażono go jednak w żadne supernowoczesne głowice. Jego jedyną bronią jest to, że łatwiej dostarczyć go nieuzbrojonym okiem niż zlokalizować za pomocą radaru.

Pomysł i prototyp pochodzą ze „stajni” Lockheeda, gdzie równoległe z pracami nad niewielkim samolotem F-117 rozpoczęto eksperymenty ze statkiem niemożliwym do wykrycia tradycyjnymi metodami elektrolokalizacyjnymi. Ku zdziwieniu samych projektantów, okazało się, że większość pomysłów, które zastosowano w powietrzu, przydatna jest też na wodzie. Stąd też

niezwykle podobienstwo statku do samolotu: nawet ktoś niezbyt dobrze obeznany z zasadami rządzących projektowaniem militarnych prototypów, już na pierwszy rzut oka jest w stanie dostrzec, iż oba pojazdy - tak samolot jak i statek - wyszły spod ręki tego samego konstruktora.

Potwór morski

Właściwie można by pomyśleć, iż ten supernowoczesny okręt jest tworem jakiegoś malarza kubisty. Bo to, co w jego konstrukcji najbardziej rzuca się w oczy, to duże, geometryczne płaszczyzny, nigdy nie pionowe,

ku, mogący przywołać na myśl gigantyczną płaszczykę - niską, czarną, wydłużoną piramidą o ściętym stożku.

Czarna, bo całość kadłuba pokryto specjalną farbą, która jeszcze bardziej wzmacnia rozpraszanie fal. Nadto, barwa ta powoduje, iż ten wehikuł przeznaczony przede wszystkim do celów szpiegowskich, łatwiej może uchodzić za trochę większą morską fale niż za twór ludzkiej ręki. W językowi żargonie nazywany jest on „Sea Shadow” - czyli „Morski Cień”. Będąc kataramaranem, ma wyporność 560 ton i rozwija prędkość rejsową 25 kilometrów na godzinę. Złogę stanowią cztery osoby. Stozkowaty kadłub jest całkiem gładki - wszelkie anteny służące do nasłuchu, wysuwane są z trzech luków na szczycie statku tylko na czas gdy są używane. Całość

Lockheed prototyp ten zbudował na zlecenie Marynarki Stanów Zjednoczonych. Wiadomo jednak, że nad podobnymi konstrukcjami pracuje się również w Szwecji, Izraelu i Francji. Zasada wielolana za każdym razem jest taka sama: widzieć i słyszeć, samemu nie będąc zauważonym. Na swisty technologiczny paradoks współczesności zakrawa fakt, iż chyba łatwiej dziś skonstruować unikatowy, niewidzialny wehikuł, niż znaleźć kogoś, kogo tak naprawdę warto podслушиwać i obserwować...

Opr. Roman Warszawski

Na zdjęciu: „Sea Shadow” i jego powietrzny bliźniak - samolot F-117, który swoją przydatność i niezawodność udowodnił w czasie wojny nad Zatoką Perską.



EKSPRESY

OKAPY - dębowe, sosnowe, 56-47-42 48320

ROBOTY dekarskie szeroki zakres, pokrycie papą, oprawienie zleci firma, 24-26-18 3382

BMW735i, Mercedes 280 SE, sprzedaż, zamienie, 211-069 6285

CHŁODNIA - Bus Renault, tel. 32-94-25 5503

EKSPEDIENTKA po szkole elektryczno-elektronicznej do sklepu RTV, AGD przyjmie, Gdynia, ul. Świętojańska 35, sklep „Technik” 2596

EKSPEDIENTKA potrzebna Gdańsk, ul. Strykiewskiego 23, tel. 37-37-33 949

GINEKOLOGIA testy ciążowe, porady, 51-66-30 4274

HURTOWNIA „Dortex” zatrudni ekspedientkę, Gdańsk-Brzeźno, ul. Pułaskiego 6, tel. 43-45-55, godz. 9.00 - 16.00 3091

KAFELKOWANIE, wieloletnia praktyka, 47-62-62 2960

KUPIĘ nr tel. 47... Tel. 47-55-25 1197

KUPIĘ mieszkanie Wrzeszcz - Sopot, 39-02-51 3434

KUPIĘ ulgę celną lub przedpłatę, tel. 31-95-12 (8.00 - 15.00) 38278

ODNAJME lokal 50 m Gdynia, na biuro, gabinet, inne, 21-87-68 6260

ODZYSK długów. Tel. 374-216-374-417 464

PRACOWNIKA - gospodarstwo, kategoria T, Miklaszewicz, Kosakowo 55 6276

POWAŻNA firma poszukuje mieszkania 40 - 50 m kw., o wysokim standardzie na okres 12 miesięcy w rejonie Witomino - Orłowo, niezbędny telefon. Oferty tel. 22-42-38 48

SIERRA 2.0i, katalizator - 1989/140 000 000 - 32-22-85 4962

SILNIK, skrzynia biegów, most Ford Transit sprzedam, 41-24-30 38289

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Renobudowa” zatrudni monterów kadłubów, spawaczy PRS oraz rurarzy do pracy na terenie kraju z perspektywą wyjazdu za granicę, tel. 43-06-46 3404

SPRZEDAM VW Polo model 91, 154 mln, poj. 1,1, 72-65-82, 72-59-57 6283

SPRZEDAM formę do produkcji laminowanej łódki wioślowo-żaglowej, tel. 71-19-05 5519

SPRZEDAM przyczepę campingową, Krynica Morska, tel. 61-26 5514

SKLARZA zatrudni Nowacki, Orłowo, Miodowa 4 A. 7251

SZWACZKI zatrudni overlock, stebnowka, 43-10-49 4242

USŁUGI delektystyczne w zakresie poszukiwania samochodów. 22-48-77 2581

VW Golf 1.6 D, 85 r., sprzedam, 47-67-13 5029

VW Jetta 1988 benzynowy zdecydowanie sprzedam, 399-731 4057

WRZESZCZ 57 m kw., sprzedam, 414-001 wew. 50 2369

ZŁOTNIKÓW przyjmie z kwalifikacjami, najchętniej z terenu Gdańsk-Wrzeszcz, tel. 31-16-82 (9.00 - 11.00) 49439

POMYSŁY HUMANISTY

Mówi się, że nikt w Polsce nie żyje z gołej pensji. Moje potoczne doświadczenie potwierdza tę opinię: każdy, ale to do słownice każdy z moich znajomych dorabia. Nawet właściciele firm nie gardzą imiennym zleconiem, transakcją handlową, itp. na marginesie zasadniczej działalności.

Jak jednak „są ludzie i ludziska”, tak jest dorabianie i dorabianie. W bułwarskim artykule K. A. Małcużyńskiego o telewizji „Gazeta Wyborcza” z zeszłej soboty uderzył mnie szczególnie rozdział, zatytułowany „Dorobisz sobie”. Pensja szefa arcyważnego działu okazała się wcale nie imponującą, ale pocieszono go, że będzie miał boki, ponieważ generalnie praktykowana jest zasada dorabiania: w firmie, na koszt firmy i w czasie pracy.

Dotąd myślałem, że red. Gugała prowadził niektóre „Wiadomości” z poczciwej, choć niepotrzebnej gorliwości: że chce osobiście dopilnować, by szczególnie ważne newsy zostały podane bez pudła. A tu Małcużyński twierdzi, że czyni to, żeby dorobić i żeby być na wizji! Gugała z profesjonalnego punktu widzenia jest najgorszym z prezenterów, witam go zrzęzynowanym jękiem; jak reklame Omno. Ale coż, nie pierwszy z niego miś, który pcha się z matczyńską pod kulę Wojskiego.

Mniejsza o Gugałę, chodzi o zasadę. Zasada „dorobisz sobie” jest niepokojąco podobna do milczącego uzasadnienia niskich płac w realocjalizmie: „i tak sobie dokradnę”. Brzezniw np. był święcie

przekonany o jego słuszności, powołując się na własny przykład (!): kiedy jako student dorabiał przy rozładunku towaru dla spółdzielni, dwie skrzynki szły do magazynu, jedna w krzak i potem się dzieliła.

Czym innym jest dorabianie do pensji gdzie indziej i po godzinach pracy, czym innym boki i fuchy we własnym zakładzie. Rozumny właściciel i temu pierwszemu powinien by zapobiegając godziną placą, ponieważ jego interesem jest, by pracownik nie oszczędzał w firmie sił na zająć popołudniowe. Kiedy jednak z założenia przyjmuje się istnienie „boków”, wywala się reakcje łanuchową wydłużeń, machlojek i korupcji. Reakcję bez hamulców i granic, bo każdy uważa, że

sze zabezpieczone imieniem zony czy teściowej). Faceli z walbrzyskiej „Porcelany” są tego modelowym przykładem.

Bzdura jest twierdzenie, że prywatyzacja sprzyja gospodarności. W spółkach i holdingach trwa takie samo rwanie z boków, jak na państwowym. Sprzyja temu brak kontroli i odpowiedzialności. Premier Suchocka wymieniał prywatyzację „Polcoloru” jako udaną. Ależ przecież sprawa „Polcoloru” jest w sądzie! Dżentelmen, który ją przeprowadził tak niespodzianie, dostał za to z kasy państwowej dwieście dwadzieścia tysięcy dolarów, sumę, którą lekarz czy naukowiec uznalby za urządzającą go do końca życia własnego i dzieci.

Pewien Szwed powiedział, z okazji wyjątkowo niekorzystnej dla państwa umowy licencyjnej za Gierka, że jej negocjacji wyleciały za nią z jego firmy natychmiast i nie dostał pracy do siódmego pokolenia (!). Urzędnicy odpowiedzialni za zmanowienie „Bistony” spokojnie pracowali (a może i pracują?) w Ministerstwie Przemysłu w tym samym fachu.

Urzędnicy państwowi powinni zarabiać bardzo dużo, żeby się trzęśli ze strachu nad swoją posadą i nie śmieli myśleć o „bokach”. Inaczej dwaj panowie L (Lepper i Lewandowski) będą się bez końca przetrucali oskarżeniami o złodziejstwo, a prestiż państwa upadnie tak nisko, że z Wałęsą nikt nie będzie chciał gadać, nie tylko we Wrześni.

Janina Wiczerzka

Dorabianie a dorabianie

ma za mało i że skoro inni kombinują, to czemu on ma być gorszy.

Jeśli pracza w przedsiębiorstwie nie należy jej z umowy obiad albo zabierze do domu resztę budynku z podwieczorku, to nie ma jeszcze nieszczęścia, choć dla jasności sytuacji, że względów pedagogicznych, należałoby jej obiad i resztę legalnie przyznać. Ale w skali kraju nie idzie o talerz zupy i salaterkę budynku - chodzi o stabilność państwa.

W Polsce panuje teraz własnościowe bezkroćstwo, sytuacja jak w zamczeku w Knyshynie po śmierci ostatniego Jagiellona: kto się dorwał, ten rwie. Państwo już nie jest państwowe, prywatne jeszcze nie jest prywatne. Jak swoje traktuje się tylko to, co na prywatnym koncie, w sejfie i księdze wieczystej („od wypadku” je-

rych Wałęsa powinien odejść”. Wprawdzie mógłbym od ręki wymyślić 13, może nawet 15 powodów, dla których Wałęsa powinien pozostać, ale przecież nie będę wyreczać w pomyślnym jego urzędników. Z Parysem także nie mam zamiaru wchodzić na ubite pole.

Najbardziej moją uwagę przykuł artykuł tejże gazety „Tajemnice brzojowej łeczki”, a właściwie jego drobny fragment - pismo prof. dr. hab. Henryka Jasiorowskiego, przedstawiciela Heifer Project International na Europie Środkowej i wschodnią do ambasadora Rosji w Polsce, Jurija Kaszlewa, polecające usługi fun-

odestaliły mnie moi Czytelnicy na arenę za kłowna. Jednakże ta fundacja istnieje, działa również w Polsce. No i czy nie należy się wyrazić podziwu dla nomenklatury, co to potrafi ukreślić z piasku bat i popędzić nim muzyków do wypasu świni za amerykańskie pieniądze? A poza tym - twórcze spotkania ekumeniczne: w chlewie! A ponadto - co za radość kłaść z rana platy świeżo uwędzonej szynki mormońsko-prawosławnej na pajdę chleba z masłem! Ech, żyć, nie umierać!

Kwerendarz

PS. Bluzg, gesty jak ślina zagubionego na pustyni, zbiera

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

„Gazeta Wyborcza” 13.08.1993 r. str. 14. Artykuł: „Dorobisz sobie”

Gdyby Rambo był intelektualistą, a Jean Claude van Damme asem wywiadu, najprawdopodobniej zajmowałiby się dzisiaj wyrefinowaną, bardzo dochodową pracą - szpiegostwem przemysłowym.

Geniusz czy szpieg?

Prawdziwi dżentelmeni w prążkowych garniturach rzadko kiedy tracą rezon. Perorując z wyszukaną elegancją, tworzą wokół swoich interesów szczerne zasłony. Gdy jednak puszcza im nerwy - słowa wychodzi z butów. Rekiny finansjery stają się zwykłymi, nie najlepiej wychowanymi ludźmi.

Historia, którą żyją dziś najpoczytniejsze i szanowane zachodnie pisma rozgrywa się w najwytworniejszych salonach wielkiego europejskiego i amerykańskiego biznesu. Skandal ma tym większy rezonans, że dotyczy dwóch gigantów samochodowego rynku: niemieckiego Volkswagena i amerykańskiego General Motors, a jego dalszy ciąg będzie zależał od tego, co zrobi amerykański prezydent i jego administracja.

Benzynowy Lopez

Wszystko rozpoczęło się kilka miesięcy temu, gdy supergwiazda samochodowego biznesu, szef działu zakupów w koncernie General Motors, zakochał się nagle w Volkswagencie. 9 marca został mianowany szefem produkcji i zaopatrzenia tejże firmy.

Transfer Jose Ignacio Lopeza nie byłby niczym wyjątkowym, gdyby nie okoliczności. W motoryzacyjnym świecie Hiszpan miał opinię świętego facha. Prawdziwie niezastąpionego, ze zdumiewającym instynktem do interesu. Wybitny organizator potrafił trzymać w ryzach cały koncern. Już w tydzień po wejściu do Volkswagena został członkiem zarządu.

Wojna

Tydzień po utracie Lopeza, siostrzana firma General Motors, Adam Opel AG, zaskarżyła go do sądu, zarzucając mu werbowanie siedmiu menedżerów z General. Nad Hiszpanem zaczęły zbierać się czarne chmury.

Prawdziwa bomba wybuchła w maju, kiedy to fabryka w Ruesselsheim wytoczyła przeciwko Lopezowi działo ciężkiego kalibru zarzucając mu zdradę produkcyjnych tajemnic General Motors. Lawina ruszyła powoli...

Kilka dni później wielkonakładowy „Der Spiegel” zamieszcza serię artykułów o przekazaniu przez Lopeza wyniesionych z GM projektów nowych samochodów. Lopez natychmiast skarży „Spiegla” o zniesławienie, ale w sukurs przychodzi prasa policja. Otto podczas rewizji w pewnej willi w Darmstadt, gdzie jeszcze do niedawna mieszkali zwerbowani przez Lopeza menedżerowie, policja znajduje kopie super tajnych dokumentów General Motors. Materiały dotyczą szczegółów produkcji nowego samochodu oznaczonego kryptonimem „O-Car”, nad którym czterdziestu fachowców GM pracuje już od dwóch lat. W willi są również materiały na temat czteroletniego programu modernizacji opłavectry.

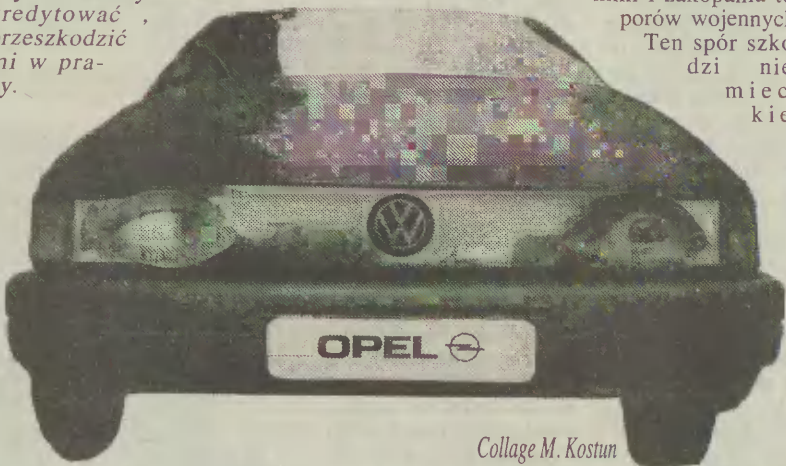
Teraz atakuje Opel. Oskarża Lopeza o szpiegostwo gospodarcze i żąda od prokuratury zbadania jak rolę w aferze odkrywa szefostwo Volkswagena.

Tego koncernowi z Wolfsburga (siedziba Volkswagena) jest już za wiele. Ferdinand Piech, słynny potomek Ferdinanda Porsche, od niepamiętnych czasów szef Audi, paruje cios i oskarża GM o prowadzenie „kampanii nienawści”. Padają zarzuty o wykorzystywanie przez Amerykanów prokuratury, prasy i manipulacje publiczną opinią. Na argumenty, że przecież znalezione dokumenty, Piech odpowiada, że równie dobrze to sami ludzie GM mogli je podrzucić. W przesłuchanym mieszkaniu skaptowani do Volkswagena byli

pracownicy GM nie mieszkali już od miesiąca.

Piech posuwa się nawet tak daleko, że podpowiada, iż to GM mógł wcześniej, wkradając się do komputerów Volkswagena, zamieścić tam kompromitującą dokumentację. W Volkswagencie przetrząsnęli wszyscy zakamarki - tłumaczył - i nie znaleźliśmy śladu obcych papierów.

Ostatecznie bębnek podbija sam Lopez, komentując, że Volkswagen nie potrzebuje takich dokumentów, bo w dziedzinie technologii jest najlepszy w Europie. Kiedy nie udało im się mnie zatrzymać - powiedział sieci NDR - wszczęli tę kampanię, aby mnie zdyskredytować, przeszkodzić mi w pracy.



Collage M. Kostan

Przy okazji Lopez powiedział, że w VW ma do wykonania specjalną misję przekształcenia koncernu w światowego lidera. Ostro wymianę ciosów śledzą biznesmeni i miliony właścicieli aut obu koncernów. Zapowiada się długa wojna na wyniszczenie.

Oto z kontratakiem występuje wiceprezes General Motors Europe, Hans Wilhelm Gaeb. Najpierw nazywa oświadczenia Piecha „groteskowymi określeniami”. Opel z nikim nie prowadzi wojny - mówi Gaeb, powołując się na konkurencję jako na fundament prawnego ładu gospodarczego. Gaeb twierdzi, że określenia Piecha naruszają dobre imię Niemiec i obrażają zagranicznych inwestorów. GM jest w posiadaniu kompletnych dowodów na to, że Hiszpan uprawiał systematyczne, świadome szpiegostwo, wynosząc z GM dokumenty o „kapitałnym znaczeniu dla międzynarodowej walki konkurencyjnej”. Oprócz wymienionych danych chodzi o dziesiątki tysięcy komputerowych dyskietek z listami wszystkich europejskich poddostawców koncernu. Dyskietki te miały także zawierać ceny i numery części aut, zaś Lopez miał je jeszcze w ubiegłym roku sprowadzić do swej siedziby w Detroit.

Jak widać, obaj dżentelmeni nie przebierali w słowach.

Gaszenie pożaru

Jak się można było spodziewać, postanowiono - przy okazji - upiec kilka pieczeń na jednym ogniu. Jako argument Piech użył porównania ostatnich wyników obu koncernów. Po pierwszym kwartale Volkswagen zanotował stratę 1,25 miliarda marek, ale ostatnio systematycznie ją odrabia. VW ma nadzieję zamknąć ten rok zyskami, idealnym zaś człowiekiem, potrafiącym tego dokonać, jest naturalnie Lopez. Zupelnie odwrotnie jest u Opla - twierdzi szef Volkswagena.

Naturalnie jego oświadczenia demontuje GM. W pierwszej połowie roku Europejczycy kupili więcej samochodów Opla niż pojazdów Volkswagena. To powód, dla którego GM nie musi posługiwać się kryminalnymi metodami, takimi jak Volkswagen - mówią w GM.

Ostatnio kubły zimnej wody na wojnę koncernów wylewa niemieckie ministerstwo gospodarki, które wzywa do bardziej cywilizowanej polemiki i zakapania toporów wojennych.

Ten spór szkodzi niemieckiej

są to tylko formalne czynności. W ubiegły piątek rada nadzorcza Volkswagena potwierdziła pełne zaufanie do Lopeza, ale podane półroczne wyniki koncernu oznaczają 1,6 miliarda marek strat. Nie znaleziono żadnych dowodów na uprawianie przez Lopeza szpiegostwa gospodarczego - orzekła rada - ale nikt sobie nie wyobrażał, że mogło być inaczej. Od niewinności Lopeza zależy dobre imię Volkswagena i los miliardów marek, które mogą zarobić jego konkurenci.

Macho i tradycja

W kuluarach afery mówi się o niezapokojonych olbrzymich ambicjach Lopeza i Piecha. Pochodzący z kraju Basków Hiszpan, miał podobno obiecać, że w jego rodzinnej wiosce powstanie najlepsza na świecie fabryka samochodów. GM miał Lopezowi zagwarantować taką fabrykę, ale podobno przyrzeczenia nie dotrzymał. Dlatego Lopez miał zmienić front. Na razie jego przejęcie jest największym skandalem szpiegowsko-gospodarczym ostatnich lat.

Z kolei Piech marzy o sławie swego słynnego dziadka, Ferdinanda Porsche. Tak jak on, chce przejść do historii jakimś spektakularnym, wielkim osiągnięciem. Obu panów łączy poza tym wielkie osobiste bogactwo, ale z pewnością to nie dla niego są dziś najcenniejszymi wymienianymi przedsiębiorcami Europy.

Szpieg cywilizowany

Według wiceprezesa GM, szpiegostwo przemysłowe nie polega już na zwykłym kopiowaniu modeli samochodów projektowanych przez konkurentów. Teraz liczą się duże oszczędności przez przejęcie know how konkurenta: wcześniejsza znajomość jego cen, struktury produkcji, reżimu jakościowego. Produkowany do niedawna Opel kadett składał się z 12600 elementów. Jego następcą, Opel Astra z 8600. Jak tego dokonał - to tajemnica warta kroci.

Pomruki

Tak smakowita afery nie mogłaby się obyć bez prób wykorzystania jej do celów wielkiej polityki. Oto „Washington Post” doniósł, że „sprawę Lopeza” chce wykorzystać administracja Billa Clintona i potraktować, jako przypadek walki ze szpiegostwem przemysłowym uprawianym przez rządy innych krajów i zagraniczne firmy. „Washington Post” pisze, że zarzuty GM o kradzież dokumentów bada amerykańskie ministerstwo sprawiedliwości i dowodzi, że na taki numer amerykańskie władze czekały od wiosny, kiedy CIA uprzedziła amerykańskie firmy, że ich osiągnięcia interesują się agenci francuskiego wywiadu podczas wielkiego salonu lotniczego na lotnisku Le Bourget.

O tym, że groźba szpiegostwa gospodarczego jest bardzo realna przekonał się niedawno koncern British Petroleum, którego poufne informacje sprzedał niemieckim i japońskim firmom dwaj rzutcy biznesmeni. Obaj, co prawda, mają już od miesiąca trzyletnie wyroki brytyjskiego sądu, a nas powinno zainteresować to, że jeden z nich J. Szrajber, był biznesmenem polskiego pochodzenia.

Jan Kref



Fot. J. Terlecki

Jarocin '93

Przyjedziemy tu za rok

Wyjeżdżamy w środę w południe razem z kilkudziesięciuosobową grupą punków i metalu, pociągami do Poznania. Zajmujemy strategiczne miejsca na korytarzu w wagonie pierwszej klasy i idziemy rozejrzeć się co robią inni. A oni ze smakiem degustują w atmosferze wzajemnego zrozumienia wroby gdańskiego browaru i firmy „Dagoma”, pociągając za

sobnie w smole niedrogie papieroski. Niektórzy śpiewają ku przerażeniu współpodróżnych swawolne piosenki znane nie tylko z list przebojów. W Gnieźnie dochodzi do konfrontacji słownej pomiędzy ludźmi jadącymi na festiwal a smutnymi istotami, tylko przez grzeczność zwanymi kibicami poznańskiego Lecha.

W stolicy Wielkopolski przesiadamy się do pociągu jadącego do Jarocina. Już na schodkach wymieniamy przyjacielskie uściski dłoni z kolegami w koszulkach „The Exploited”. Z przykrością odmiawiamy przyjęcia poczęstunku temu, którego cała bagaż składa się z siatki reklamowej, wypelnionej do połowy trawką samosiejką. Z zainteresowaniem obserwujemy jak trzech zuchów z wielkim zapalem próbuje odłączyć od pędzącego pociągu kilka wagonów, ku uciechu pewnego, będącego w stanie wskazującym na spóźnicę, starszaka spod Środy Wielkopolskiej.

Wreszcie dojeżdżamy do Jarocina. Dworzec, który później stanie się jedną z większych noclegowni w mieście, oferuje tak cenne miejsca jak ubikacje i prysznic. Pierwsze kroki kierujemy do Jarocińskiego Ośrodka Kultury, gdzie wymęczone panie dają nam nasze akredytacje i informują, że noclegu powinniśmy poszukać sobie sami na mieście. Po szczęśliwym zakwaterowaniu udajemy się na dużą i małą scenę. Spacerując przez park umilają nam przemykające między drzewami grupki rozklejonych wachaczy. Na nocnej próbie świateł na dużej scenie pojawiają się także mieszkańcy Jarocina, nastawieni niezwykle przychylnie do rozweselonych przyjezdnych. Także na koncertach można było ujrzeć miejscowych, przybyłych często całymi rodzinami.

W czwartek wieczorem na małej scenie odbywa się koncert deathmetalowy. W wypełnionym po brzegi amfiteatrze panuje swoisty mikroklimat. Do naszych nozdrzy docierają tajemnicze wonie, nasuwając skojarzenia ze sklepem chemicznym. Panuje rodzinna atmosfera. Ludzi dzielą się chlebem i winem, współmieniu ulegają także mleko i dżem. Jest to podstawa menu niebogatych fanów. Dużym powodzeniem cieszy się też krzepia-

ca, gorąca grochówka za jedyne pięć tysięcy złotych, której dobroczynne działanie na organizmizmie wzmacnia się świeżutkimi suchymi bułeczkami za tyśiąć.

Udajemy się na dużą scenę. Bramkarze, tęgie chłopaki, podobno studenci wrocławskiego AWF, zabierają ludziom degustują w atmosferze wzajemnego zrozumienia wroby gdańskiego browaru i firmy „Dagoma”, pociągając za sobnie w smole niedrogie papieroski. Niektórzy śpiewają ku przerażeniu współpodróżnych swawolne piosenki znane nie tylko z list przebojów. W Gnieźnie dochodzi do konfrontacji słownej pomiędzy ludźmi jadącymi na festiwal a smutnymi istotami, tylko przez grzeczność zwanymi kibicami poznańskiego Lecha.

W stolicy Wielkopolski przesiadamy się do pociągu jadącego do Jarocina. Już na schodkach wymieniamy przyjacielskie uściski dłoni z kolegami w koszulkach „The Exploited”. Z przykrością odmiawiamy przyjęcia poczęstunku temu, którego cała bagaż składa się z siatki reklamowej, wypelnionej do połowy trawką samosiejką. Z zainteresowaniem obserwujemy jak trzech zuchów z wielkim zapalem próbuje odłączyć od pędzącego pociągu kilka wagonów, ku uciechu pewnego, będącego w stanie wskazującym na spóźnicę, starszaka spod Środy Wielkopolskiej.

W piątek, w sielski nastrój festiwalowego Jarocina wdzierają się syreny karetke pogoto-

podwojenie się liczby żadnych sensacji dziennikarzy na konferencji prasowej nazajutrz.

W trakcie koncertów odbywa się tradycyjna wojna na samoloty, po niej konkurencyjny wobec dużej sceny koncert przy ognisku, gdzie dwóch nawiedzonych melomanów odegrało suitę pustymi butelkami na koszach na śmieci. Prowadzący koncerty sprawnie przekazują informacje o rzeczach znalezionych lub skradzionych i o miejscach spotkań szukających się ludzi. Najbardziej uczęszczanym miejscem schadzek okazała się toaleta - pierwsza po prawej stronie sceny.

Atmosfera festiwalu przypomina wiejski odpust. Ogromna liczba kramów i kramików oferuje rock'n'rollowe gadzety, prowiant, jak również napoje. Jarociński rynek zamienia się w wielką sypanię. Wzięciem cieszą się także noclegi w kościołach, przydomowych ogródkach gościnnych jarocinian, na klatkach schodowych,



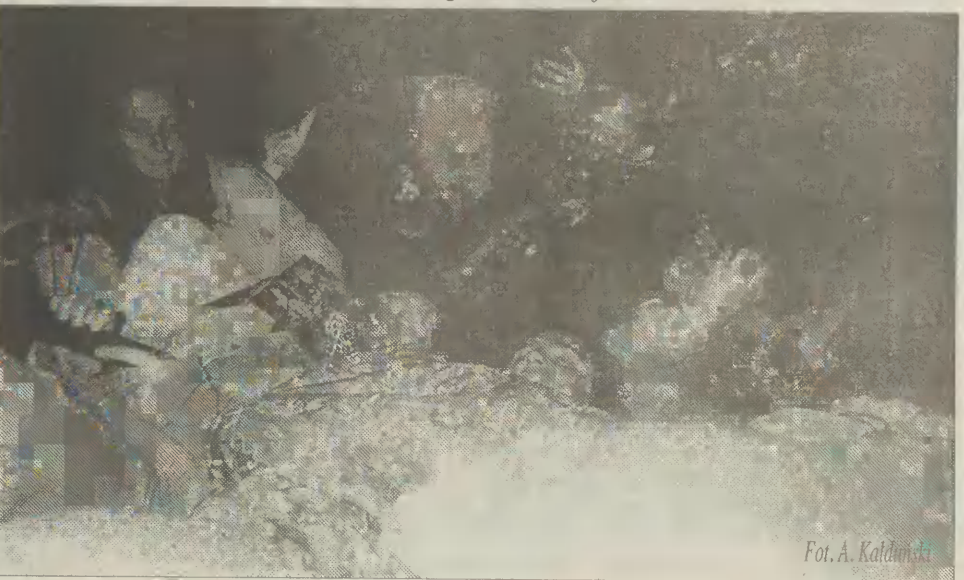
Fot. J. Terlecki

wia. To spowodowana przez ochronę grupa około sześciuset ortodoksyjnych punków toczy bitwę z policją i bramkarzami. Wystraszeni właściciele drogich samochodów ewakuują się z miejsc przyległych do placu boju. Na szczęście, tylko jedna osoba została na dłużej w szpitalu, znacznie bardziej ucierpiał sprzęt. Straty szacuje się na pięćset milionów. Jak się później okazuje, jest to jedyny niemiły akcent tej ciekawej imprezy. Przechodzi on raczej niezauważony przez mieszkańców Jarocina i znaczną część publiczności, która jest rozczarowana odwołaniem wszystkich koncertów na małej scenie. Incydent ten zostaje nadmiernie nagłośniony przez media, czego dowodem jest

Gdy wyjeżdżaliśmy z Jarocina w niedziele wieczorem, byliśmy jednymi z ostatnich. Z żalem zerwalismy noszone przez tych festiwalowe dni obrączki. Jedno jest pewne: przyjedziemy tu za rok!

Adam Kaldunski

Jan Terlecki



Fot. A. Kaldunski

Wyspa Spichrzów ujawnia przeszłość

Nazwy spichlerzy, oznaczanych stosownymi znakami wyrzeźbionymi na kamiennych tabliczkach wmurowywanych w ich elewacje, pokrywają się ze znanymi. Na przykład w rejonie spichlerza „Madonna” odnaleziono przedmioty wotywne, m.in. plakietki pielgrzymie, a w „Woli Róg” - mierzwę i kości bydłowe. Znakomite zachowanie zabytków z materiałów organicznych jest wynikiem konserwujących właściwości podmokłego, torfowego gruntu, na którym powstała gdańska Wyspa Spichrzów. Podczas pilnowania grubych bałł dębiny, ściegłych przed 700 laty, sypią się jasne wióry...

Wbrew przewidywaniom oponentów, którzy kilka lat temu z niechęcią odnosili się do zamiaru przeprowadzenia badań archeologicznych na hektarowym obszarze wyspy, wstępne wyniki prac, rozpoczętych tam w kwietniu br., należy uznać za rewelacyjne - powiedział nam Henryk Pene, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Gdańsku. - Badania mogą poważnie poszerzyć wiedzę o przeszłości wyspy

i samego Gdańska. Ponieważ większość wyspy jest jeszcze nie zabudowana, istnieje niepowtarzalna okazja przeprowadzenia kompleksowej, a nie tylko fragmentarycznej, sondazowej, penetracji tego terenu, kryjącego pod ziemią bezcenne pozostałości średniowiecznej zabudowy i zabytki kultury materialnej. Takiej szansy nie mieli dotąd archeolodzy z żadnego z dawnych miast hanzeatyckich. Unikatowość obszaru wyspy wynika ze stopniowego procesu jego zagospodarowy-

wania na przestrzeni wieków. Należy podkreślić też przychylność, jaką okazuje muzealnej ekipie badawczej nowy zarząd spółdzielni „Stągiewna”, inwestora ciępliwie oczekującego na zakończenie robót i wspierającego je finansowo.

Prace archeologiczne na wyspie są największymi wykopaliskami z prowadzonych dotychczas na terenie grodu nad Motławą. Zwłaszcza że wojewódzkie i miejskie służby konserwatorskie nie chcą dopuścić do sytuacji, jaka miała miejsce

szyna z wikliny i gałęzi, uszczelniająca bagnie podłogę; dębowa pnie stanowiące podwaliny, ławy fundamentowe z głazów o średnicy od 0,5 do 1,5 m i cegiel, wreszcie resztki ryglowej - drewniano-ceglanej, konstrukcji ścian budynków, które kryto jeszcze słomą i drewnianymi gontami. W XV stuleciu na wyspie było już ponad 300 spichlerzy. Do okresu międzywojennego dotrwało ich ok. 100. W 1945 roku zabudowa wyspy leżała prawie całkowicie w gruzach.

nia oleju, monety krzyżackie, wyroby jubilerskie ze złota, tłok pieczętny kupca, obuwanie w tym, charakterystyczne, spiczaste drewniaki (tzw. patenki), drewniane bloki służące do podnoszenia ładunków wewnątrz spichlerzy. Nie brakuje też doskonale zachowanych płodów rolnych - ziaren zbóż i rzepaków, orzechów włoskich.

Dyrektor Henryk Pene uważa, że na ostateczne wyniki dotychczasowych badań na Wyspie Spichrzów trzeba będzie jeszcze poczekać. Ko-

Podziemny sezam

w pierwszych dziesięcioleciach powojennych, gdy odgruzowywano zrujnowane, zabytkowe dzielnice i odbudowując szybko poszczególnie ulice, niszczone lub zasypano najstarsze, najgłębiej położone warstwy kulturowe, zacierając ślady przeszłości.

- Codziennie odnajdujemy wartościowe relikty budownictwa i przedmioty zabytkowe z okresu średniowiecza - mówi Andrzej Borowski, archeolog kierujący pracami na jednej z działek. - Obecnie kończymy poszukiwania na połowie pierwszego kwartału o powierzchni 7,5 m kw., na którym znajduje się 13 dawnych działek, ograniczonego ulicami: Stągiewną, Chmielną, Spichrzową i Motławską. Wykonaliśmy wykopy o głębokości do 4,5 m, odkrywając najstarsze ślady osadnictwa w tej części wyspy. Odsłoniłismy nawet ściepy przed ok. 700 laty pień drzewa i trzciny, których korzenie tkwiły w torfowym gruncie. Kolejne warstwy tworzyły fa-

Na dzieje Wyspy Spichrzów decydujący wpływ miało siedem pożarów - największe w latach 1424 i 1536 - które strawiły większość najstarszej zabudowy. Po każdym pożarze spichrze odbudowywano, zmieniając ich kształt architektoniczny i kubaturę. Ponieważ przed kolejnymi pracami budowlanymi usuwano pozostałości pożaru, a nawet wbijano nowe pale dębowe, archeolodzy z trudem odnajdują dziś ślady spaleni. Tymczasem średniowieczne i późniejsze pogorzeliska pozwalają określić precyzyjnie wiek zabytków i kryją prawdziwe skarby. Ludzie uciekający z płonących zabudowań pozostawiali w nich swój dobytek. Stąd badacze natrafiają nawet na wyroby złotnicze. Dla naukowców skarbcami są również odkopywane na wyspie studnie i szamba. Wśród setek przedmiotów znaleziono tam naczynia z niebieskiego szkła weneckiego i ceramiczne, butle kamionkowe do przechowywa-

nieczne jest opracowanie szczegółowej dokumentacji i przeprowadzenie analiz naukowych, m.in. badań dendrologicznych drewna, umożliwiających dokładne datowanie nalezisk. Bardzo ważną sprawą będzie odtworzenie historycznej parcelacji terenu i wytyczenie rzeczywistych granic dzisiejszych działek. Zgodnie z przekazami historycznymi, kwartały przy ulicach Chmielnej i Stągiewnej zasiedlone zostały na początku XIV wieku. Potwierdziły to dotychczasowe wykopaliska. Jednakże archeolodzy przypuszczają, że wyspę zagospodarowano wcześniej, na jej północnym cyplu, gdzie rzeka utworzyła piaszczystą łachę. Na przebadanie czeka jeszcze dziesięć takich kwartałów, jak przy ul. Stągiewnej. Świadczy to o gigantycznej skali poszukiwań archeologicznych, które muszą być przeprowadzone, zanim wyspa ożyje w nowym kształcie architektonicznym.

Jacek Sienski



WIDEOHIT



Od czasu „Ojca chrzestnego” każdy nowy film Coppolę elektryzuje kinomanów. Nie inaczej jest i tym razem. Światowe kino doczekało się dziesiątków ekranizacji i adaptacji powieści Bram Stoker'a, pisarza angielskiego z końca XIX wieku. Tym razem już sam tytuł „Bram Stoker's Dracula” podkreśla, że jest to najbardziej wierna oryginalowi adaptacja w historii kina.

Akcja filmu zaczyna się w XV wieku. Władca rumuński Vlad zostawia w zamku ukochaną żonę i idzie na wojnę. Dowiadując się o jego rzekomej śmierci, żona rzuca się w przepaść. Zrozpaczony książę przeklina Boga i zmienia się w wampira. Skutki tego bluźnierstwa to samolubna chęć, lanknienie krwi i najgłębsza samotność księcia Dracula. Przez prawie 400 lat rozpacz po śmierci ukochanej żony i nieoczekiwanie odnajduje ją w osobie XIX-wiecznej nauczycielki. By ją zdobyć, uwięzi w swym za-

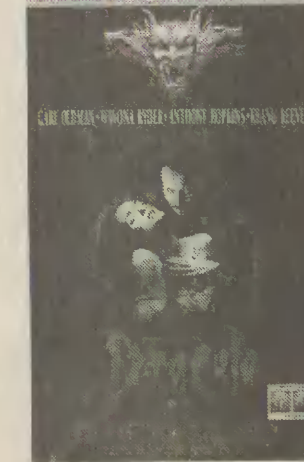
„Bram Stoker's Dracula”

mku jej narzeczonego, londyńskiego prawnika, a sam wyruszy w podróż do Londynu. Spotka piękną Minę, ale to spotkanie po latach będzie początkiem nowego dramatu Dracula. Od tej chwili stanie przed trudnym wyborem: żeby ocalić ukochaną, musi ją utracić po raz drugi, żeby zatrzymać przy sobie musi ją zabić. Cóż z tego, że nieśmiertelny książę wampirów potrafi chodzić po ścianach, pozostawiać swój cień byle gdzie? W końcu i tak trafi na godnego siebie przeciwnika, profesora Van Helsinga, który wie jak go pokonać. Czy kochająca Mina będzie w stanie mu pomóc?

Dracula grany przez Gary'ego Oldmana budzi tyle samo grozy i odrazy, co zromantyzacja i współczucie. Znakomite są również kreacje Winony Ryder, Antony'ego Hopkinsa, Keanu Reeves'a. Podziw budzą efekty specjalne - jakby wygrzebane z lamusa zapadnię, podwójne lustra i cały arsenał zdjęć trickowych starych filmów. Autorem nastrojowej muzyki do filmu jest nasz rodak Wojciech Kilar.

Wizja Coppoli sięga głęboko w podświadomość, ukazując drżącą w nas pokusę nieśmiertelności. Niektóre sceny są tak niesamowite, że mogą się nawet przyśnić. Ale przecież po przebudzeniu nie ma się już czego bać...

(AP)



INTERMEDIAM

Nocą uspokaja się trochę zgiełk świata, jaki niesustannie dobiega z telewizora, przycicha, i dzięki temu mogę wyłowić dwa głosy najprawdziwszych poetów, tęskniących za ukojeniem, o których nie mógłbym powiedzieć, że są mali, choć oni sami nie chcą być wielcy.

Są osobno, ale mówią jedno i są jedno. Nigdy bym ich o to nie podejrzewał, o tę duchową łączność, bo są to ludzie całkiem odmiennych profesji.

Pierwszy jest dawnym wagabunda, o twarzy poaranej zmarszczkami i naznaczonej głębokimi bruzdami cierpienia, z widocznymi łukami w uśmiechu. Przed nim flaszką „bel-ta”, z której pociąga co jakiś czas, ale mówi nad podziw składnie i pięknie. Jest absolutnie prawdziwy i niczego już nie musi udawać, niczego kreować. Po co? Jest pogodzony ze światem, uśmiecha się promiennie, choć nieraz go boli, a na te zęby go nie stać i wie, że tak być musi. To Witke Różański - towarzyszy podróży Stachury, ten który pozostał

Lektury na weekend

Michał Zoszczenko, Wesołe życie. Przekł. z ros. K. Tur, Wyd. 1, Białystok 1992, Wydawnictwo ŁUK, 232 s.

Jeśli słowo „humanitaryzm” ma w ogóle jakiś sens, to sens ten zawarty jest w twórczości Zoszczenki. Jak do każdego utalentowanego pisarza, tak i do niego przyklejały się różne etykiety, hojnie rozdawane przez różnych doktrynerów i ideologów interpretujących jego utwory po swojemu. Przeciwnicy ustroju sowieckiego widzieli w nich ukrytą, bezlitosną krytykę. Zwolennicy - afirmację socjalizmu. A tymczasem Zoszczenko po prostu lubi ludzi. Nie ma tu zjadliwej, bezkompromisowej satyry i potępienia. Pisarz proponuje czytelnikom, by śmiały się z samych siebie i ze swojego życia, bo śmiech jest jedyną pociechą na tej ziemi, gdyż budzi nadzieję i pozwala wierzyć, że będzie lepiej. A wszystko to zwięzłym, prostym i jasnym językiem, zrozumiałym dla wszystkich, jakim posługiwano się w okresie NEP, prawie niemożliwym do przetłumaczenia na jakikolwiek język obcy. W Polsce próbowano przekładać Zoszczenkę „wiechem”, bądź stylizować na slang gabinetowego madrali.

„Co to się, obywałe dzieje na froncie życia rodzinnego? Jak chodzi o mężów, to już formalna kłapa. Szczególnie wtedy, jak żona zajmuje się postępowymi problemami.

Niedawno zdarzyła się taka smutna historia. Przychodzę do domu. Wchodzę do mieszkania. Stukam, dajmy na to do własnych drzwi - nie otwierają. - Maniusia - mówię do swojej żony - przecież to ja, Wasia, przyszedłem.

Milczą. Przyczaili się. Nagle rozlega się za tymi drzwiami głos Miszki Boczkowa. A ten Miszka Boczkow - to, rozumiecie, kolega z pracy mojej małżonki.

- Ach - mówi - to wy, Wasylu Iwanyczu. W tej chwilićcie - powiada - ci otworzymy. Poczekać trochę, przyjacieliu.

A mnie wtedy jakby kto obuchem zdzielił. (...) Stukam do drzwi.

- Otwieraj - mówię - lachudro jedna.

A on odpowiada: - Poczekać trochę, Wasylu Iwanyczu. Posiedź sobie - mówi - na korytarzu, na skrzynce. Tylko lampy nie strąć. Ja ci ją specjalnie zostawiłem, żebyś miał światło”.

Michał Zoszczenko był specem nie tylko od „frontu życia towarzyskiego” jeśli chodzi o mężów”. Pracował jako kontroler biletów, na wojnie dosłużył się stopnia sztabkapitana, był komendantem poczt w Piotrogradzie, milicjantem, agentem wydziału kryminalnego, instruktorem hodowli królików i kur w sowchozach, szwecem, buchalterem, wreszcie znakomitym publicystą i autorem kilku opowiadań.

W tych utworach odnajdziemy wszystkie jego życiowe doświadczenia: tragicomiczny świat wojen i rewolucji, NEP i nowych porządków, widziany oczami zwykłego, prostego człowieka, z którego kpi historia i który na własnej skórze doświadcza przekleństwa życia w ciekawych czasach. Doprawdy - „Wesołe życie”.

Robert Lipscombe, Drzewo salamandry. przekł. z ang. P. Machońko, I. Szymińska, Bez wyd., Poznań 1993, Dom Wydawniczy REBIS, 496 s.

Poznański Dom Wydawniczy REBIS, choć istnieje od niedawna, znany jest już chyba wszystkim miłośnikom dobrej książki. Powoli zyskuje sobie nowych zwolenników, a kolejne wydawane tytuły upewniają tylko stałych czytelników, że dokonali właściwego wyboru. Seria „Salamandra” (wizytówka firmy) staje się konkurencją dla

od lat uznanej za najładniejszą, „czarnej serii” PIW.

Jak nas zapewnia wydawca - „Salamandra” to wybitni pisarze w doskonale czytających się, adresowanych nie tylko do wąskiego grona czytelników, książkach. To także dopiero wschodzące gwiazdy światowej literatury w niezwykle obiecujących debiutach. W serii tej dotąd ukazały się między innymi powieści Whartona, Fowlesa, Carrolla, Lodge'a.

Ostatnio w tym cyklu pojawiła się książka zatytułowana „Drzewo salamandry”, będąca bardzo udanym debiutem literackim młodego twórcy urodzonego w Tanzanii - Roberta Lipscombe'a.

Bohaterem utworu jest Robert Clare, trzydziestoletni pisarz, który otrzymuje atrakcyjną propozycję od Zainteresowanych Stron, aby w formie powieści napisać biografię pewnej osoby. Zainteresowane Strony okazują się tajną organizacją związaną ze szpiegostwem naukowym. W miarę zbierania materiałów do złeczonej mu pracy Robert Clare spotyka coraz więcej dziwnych postaci, których losy spletają się z jego życiem. Aż wreszcie...

Grzechem przeciwko gatunkowi byłoby pisać coś więcej. „Drzewo salamandry” jest powieścią o wielu wątkach i wspinał się na długi przed reformacją istniała w tym miejscu kaplica katolicka, później zaś kościół. Po jego przejściu przez luteran został on rozbudowany i dotrwał aż do wojen napoleońskich. Ostatnim artystą, który wiecznieł starą budowlę na akwareli był ok. roku 1807 J.A. Breysig.

Tamta świątynia spłonęła w 1813 r., nową zaś zaprojektował wspomniany Schinkel. Ukończono ją w wyjątkowo dla gdańszczan „chudych” latach dwudziestych XIX wieku, tym bardziej na podziw zasługuje postawa członków tutejszej gminy ewangelickiej, którzy mimo wielkiego kryzysu dość szybko wskrzesić zdołali życie religijne na Oruni.

W owych latach rządową funkcję rady do spraw kościelnych i oświatowych pełnił w Gdańsku słynny poeta Józef von Eichendorff, rodem ze Śląska, który stworzył w naszym mieście prócz wielu znakomych wierszy i pieśni, jedno z najbardziej znanych dzieł prozatorskich, nowelę „Z życia nieponia”. Sprawa konsekracji oruńskiego kościoła z pewnością była mu dobrze znana. Może nawet uczestniczył w samej ceremonii.

Złożone i burzliwe były dalsze dzieje oruńskiej świątyni. Parokrotnie np. zmieniano pokrycie smukłego helmu z powodów... militarnych. Miał on,



KARTKI GDANSKIE

Do biegnące właśnie końca prace nad całkowitą, nie pierwszą zresztą, wymianą pokrycia smukłego drewnianego helmu, pozwoliły wcześniej niż przypuszczałem, potwierdzić prawdziwość tych słów. Gdy przed paroma miesiącami przystąpiono do usuwania z wieży zużytych i skorodowanych blach ocynkowych, po to, by zastąpić je szlachetną miedzią, wiedziałem, iż nadarza się wyjątkowa okazja weryfikacji tego, co napisałem w swojej książce.

Wyjaśnijmy, iż dawny poewangelicki Kościół św. Jerzego to obecnie świątynia rzym-

skokatolicka pw. Najśw. Serca Pana Jezusa, której gospodarzem są od 1945 r. salezjanie. Godność rektora pełni tu od kilku lat ks. Jan Darmograj. Już na długo przed reformacją istniała w tym miejscu kaplica katolicka, później zaś kościół. Po jego przejściu przez luteran został on rozbudowany i dotrwał aż do wojen napoleońskich. Ostatnim artystą, który wiecznieł starą budowlę na akwareli był ok. roku 1807 J.A. Breysig.

Tamta świątynia spłonęła w 1813 r., nową zaś zaprojektował wspomniany Schinkel. Ukończono ją w wyjątkowo dla gdańszczan „chudych” latach dwudziestych XIX wieku, tym bardziej na podziw zasługuje postawa członków tutejszej gminy ewangelickiej, którzy mimo wielkiego kryzysu dość szybko wskrzesić zdołali życie religijne na Oruni.

W owych latach rządową funkcję rady do spraw kościelnych i oświatowych pełnił w Gdańsku słynny poeta Józef von Eichendorff, rodem ze Śląska, który stworzył w naszym mieście prócz wielu znakomych wierszy i pieśni, jedno z najbardziej znanych dzieł prozatorskich, nowelę „Z życia nieponia”. Sprawa konsekracji oruńskiego kościoła z pewnością była mu dobrze znana. Może nawet uczestniczył w samej ceremonii.

Złożone i burzliwe były dalsze dzieje oruńskiej świątyni. Parokrotnie np. zmieniano pokrycie smukłego helmu z powodów... militarnych. Miał on,

Są również późniejsze gdańskie monety, min. te z okresu Wolnego Napoleońskiego Miasta, jak choćby miedziany grosz z roku 1809 9 ten z pamiątkowego roku 1812. Ciekawie prezentują się jeszcze starsze od nich, pruskie monety ze srebra i miedzi (1705, 1770, 1791, 1797 i 1806). Dominują w tym zbiorze pieniądze pruskie z lat 20. minionego stulecia, w tym doskonale zachowane miedziane fenigi i srebrne grosze tłoczone przez mennicę berlińską w latach 1821 i 1822. Najpóźniejszą datę noszą: niemiecki fenig i szwajcarski bilon z r. 1875 oraz pięciofenigówka bita rok później.

Wkrótce wykuta z miedzi, pozłacana kula wieżowa, po odpowiednim jej zakonserwowaniu powróci na swoje miejsce. Zgodnie z prastarym zwy-

czajem, po przeprowadzeniu szczegółowej dokumentacji i analiz umieszcimy w niej nie tylko to, co znaleźliśmy, lecz również dodamy pamiątki naszych czasów. Niechże ci, którzy kiedyś (być może znowu za sto lat) zajrzą do wnętrza, mieć będą podobną jak my dzisiaj satysfakcję.

Jerzy Samp

Ukryte na szczycie wieży

skokatolicka pw. Najśw. Serca Pana Jezusa, której gospodarzem są od 1945 r. salezjanie. Godność rektora pełni tu od kilku lat ks. Jan Darmograj. Już na długo przed reformacją istniała w tym miejscu kaplica katolicka, później zaś kościół. Po jego przejściu przez luteran został on rozbudowany i dotrwał aż do wojen napoleońskich. Ostatnim artystą, który wiecznieł starą budowlę na akwareli był ok. roku 1807 J.A. Breysig.

Tamta świątynia spłonęła w 1813 r., nową zaś zaprojektował wspomniany Schinkel. Ukończono ją w wyjątkowo dla gdańszczan „chudych” latach dwudziestych XIX wieku, tym bardziej na podziw zasługuje postawa członków tutejszej gminy ewangelickiej, którzy mimo wielkiego kryzysu dość szybko wskrzesić zdołali życie religijne na Oruni.

W owych latach rządową funkcję rady do spraw kościelnych i oświatowych pełnił w Gdańsku słynny poeta Józef von Eichendorff, rodem ze Śląska, który stworzył w naszym mieście prócz wielu znakomych wierszy i pieśni, jedno z najbardziej znanych dzieł prozatorskich, nowelę „Z życia nieponia”. Sprawa konsekracji oruńskiego kościoła z pewnością była mu dobrze znana. Może nawet uczestniczył w samej ceremonii.

Złożone i burzliwe były dalsze dzieje oruńskiej świątyni. Parokrotnie np. zmieniano pokrycie smukłego helmu z powodów... militarnych. Miał on,

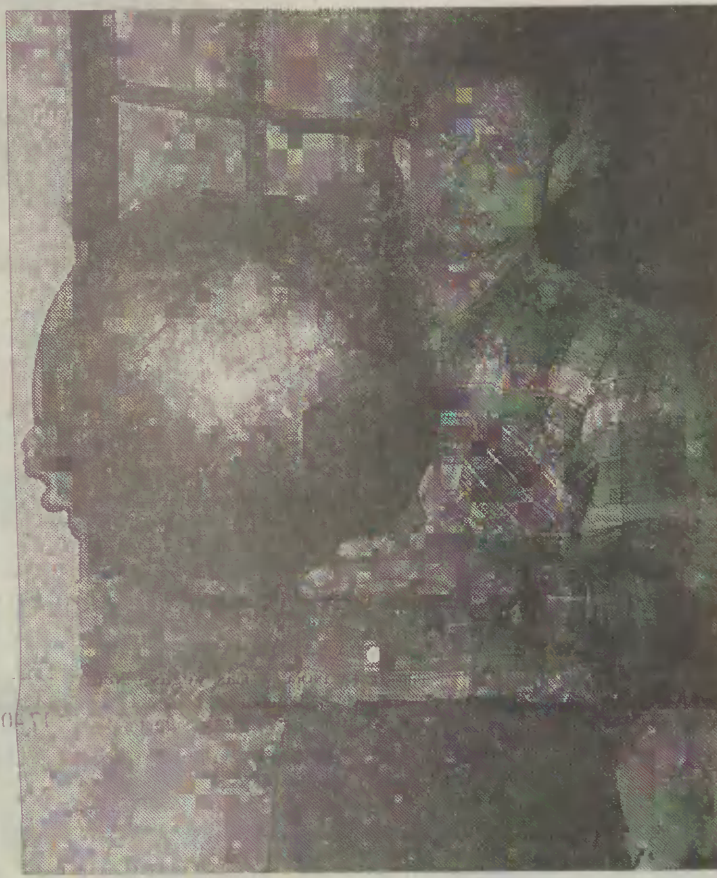
została (zapewne z samolotu) podczas minionej wojny. Nie dziwnego, że zawarta w niej blaszana puszką z czasem rozsypała się w proch. Na szczęście zwój papieru wykazał większą odporność na wilgoć.

W rulonie, przekazanym mi do opracowania, znalazłem prócz trzynastu różnych wielkości monet, także starannie zaszyty skórzany miszerek. Zawierał on owinięty w kartkę z kalendarza, z datą 26 lipca (1893), kolejny zespół 10 starych monet. Poproszony przeze mnie o dokonanie wstępnej ekspertyzy dr Klemens Brucki z Uniwersytetu Gdańskiego stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że nie mamy tu do czynienia z dowolnie dobranymi monetami, będącymi w obiegu w chwili ich umieszczenia na szczycie wieży, lecz z kolekcją. Składają się na nią m.in. takie monety, jak: srebrny gdański trojak z roku 1760 z podobizną króla polskiego, z wyrazistym herbem Gdańska na rewersie; szeląg elbląski z roku 1763 z podobizną Augusta III Sasa; solid miedziany stanisławowski z roku 1766 wybity w ostatnim roku przedrozbiorowego funkcjonowania mennicy gdańskiej, także z tarczą herbową Gdańska na rewersie.

Ze zwoju dokumentów najlepiej zachował się arkusz papieru zaopatrzony w datę 26 lipca 1893 i gęsto zapisany ołówkiem. Niezłe wytrzymał 120-letnią próbę czasu okolicznościowy druk z roku 1873 zawierający pieśni ułożone z okazji jubileuszu 50-lecia oruńskiej świątyni oraz druko-

czajem, po przeprowadzeniu szczegółowej dokumentacji i analiz umieszcimy w niej nie tylko to, co znaleźliśmy, lecz również dodamy pamiątki naszych czasów. Niechże ci, którzy kiedyś (być może znowu za sto lat) zajrzą do wnętrza, mieć będą podobną jak my dzisiaj satysfakcję.

Jerzy Samp



Filmy stare i nowe

Nie oglądałam dwóch wcześniejszych filmów z tego cyklu, które - zdaniem krytyków - znacznie przewyższają ten ostatni. Tego zresztą zapewne też nie miałabym chęci obejrzeć, gdyby nie trudny wybór między „Strzelając śmiechem” a obrazem Richarda Donnera. Ponieważ zwirowana czarna komedia, pomyślana jako parodia współczesnej amerykańskiej twórczości filmowej, zupełnie mnie nie pociągała, wybrałam „Zabójczą broń”. Usprawiedliwieniem była nieznajomość części poprzednich, bo przecież wypada mieć o tym filmie pojęcie. W końcu to właśnie rola Marii Riggs stała się dla Mela Gibsona przepustką do wielkiej aktorskiej przygody. Zagrał Hamleta u wielkiego Zeffirello, który w „Gliniarzu” Riggsie zobaczył szekspirowskiego bohatera.

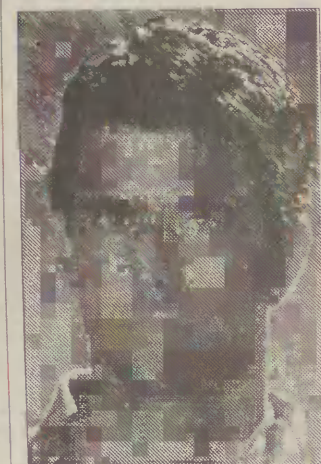
„Zabójcza broń”⁽³⁾

W każdym z bohaterów, w których wcielił się Gibson, była ta odrobina szaleństwa i nieobliczalność zdejdująca mu rezerywy, uznanie krytyki i sympatię publiczności. Tę ostatnią podbił jednak bez reszty dopiero jako Martin Riggs z „Zabójczej broni” - samotny ryzykant igrający z niebezpieczeństwem, bezustannie wyzywający los, który bardzo mocno go już doświadczył.

W „Zabójczej broni” oznaczony numerem trzecim (zakreślenie filmu nie przekreśla nadziei na kolejne części)

rażnym komediowym zabarwieniu. „Zabójcza broń 3”, sensacyjny film o aferze z bronią, skłania się bowiem ku komedii i to już od pierwszych sekund, kiedy para bohaterów niefortunnie rozbraja bombę. Pełne błyskotliwego humoru są od początku do końca dialogi, a kilka scen to prawdziwe komediowe majstersztyki. Na przykład spotkanie z groźnym rottweilerem, który nie tylko daje się oblaśkawić, lecz także zmienia w pocziwego „kanapowca”. Przeziębła scena, w której Riggs i dzielna Lorna, uroczą blondynka, mierzównana w walkach karate, przechwytują się ilością blizn. Postacia jednoznacznie komiczną jest także agent sprzedający nieruchomości, współpracownik policyjny, którego wcielił się Joe Pesci, trudny do rozpoznania w blond peruce i kolczykiem w uchu. To wszystko zaprawili realizatorzy „sosem” atrakcyjnego widowiska z gigantycznymi pościgami na autostradzie, bijatymi, strzelaniną i apokaliptycznym pożarem, jakby chcieli się zdystansować od wszystkiego co serio.

A. J.



Łaszc

Po ubiegłorocznym europejskim tournée Copernicusa, alias Josepha Smalkowskiego (gdzież nie ma naszych korzeni!), jeden z niemieckich recenzentów muzycznych napisał, że gdyby miał zabrać dziesięć płyt na bezludną wyspę, jedną z nich byłby longplay tegoż artysty.

From New York to „Sfinks”

Trudno o jednoznaczną definicję tego nowojorskiego awangardzisty, będącego poetą i filozofem, kompozytorem i pieśniarzem, aktorem i reżyserem swoich szokujących artystycznych przedsięwzięć. Zarówno w Berlinie, Londynie, Pradze czy Moskwie jego koncerty spotykały się z wielkim zainteresowaniem publiczności i zazwyczaj z zachwytały krytyki. Wydał do tej pory cztery płyty: „Nothing Exists”, „Victim Of The Sky”, „Deeper” i „Null”.

Wybrzeżowi amatorzy niecodziennych wydarzeń artystycznych mogą osobiście przekonać się o talencie (bądź braku tegoż) Copernicusa na dzisiejszym koncercie w spokojnej siedzibie „Sfinks” - stowarzyszenia promującego, jak zawsze, niekonwencjonalne poszukiwania twórcze. Początek o godzinie 21 w Pawilonie Sztuki przy ul. Powstańców Warszawskich. Organizatorzy zapowiadają, iż przedsięwzięcie potrwać ma do samego rana.

AZ



w jego piosenie, w jego brulionach i w jego prozie. Nie skruszę go, „poeci wściekłe kły”, oszczędził go los, co zabrał Stachurę, Milczewskiego-Bruna i tyłu, tyłu innych... Jest kaskadownym przykładem poety, który przeżył. I ma najzupełniejszą rację, kiedy mówi:

- Nie jestem poetą przeklętym, za jakiego mnie uważają, lecz poetą pogody ducha, równowagi. Opatrzność nade mną czuwa.

Śmierć moich przyjaciół mnie zalała... Niedużo piszę - ze względu na sytuację życiową i choroba, które mi dokuczają.

Ale jest przecież wielki ten, który miał pozostać mały, gdy się zastanawia:

„Dlaczego tak jest - że pomniki zostają - a bu-twieja kości.

Jedni piją wino - a drudzy zbierają butelki.

Nie zgadzam się - lecz się

ste, że już nie mogą być bardziej.

Ten drugi nie skuszam - to Jan Twardowski. On też mówi bardzo potocznie, nie stylizuje się. I to jest to samo:

„Sa takie hierarchie - wielki poeta, mały poeta; gdy lepiej tu mówić o odrębności. Szukam takich poetów. Oni mi są bliżsi. Czytam taką literaturę, gorszą nawet”.

„Jest moda na bunt. A człowiek godzi się z tym, jak jest

poddaje”;

I kiedy wypowiada marzenie:

„Moim marzeniem było napisać wiersz o Bogu - i pójść na lody z przyjaciół. Położyć się na łacie - i żeby cielak liżał po twarzy...”

Trzyma w ręku szczupły tomik, a swym istnieniem - tym co pisze i tym co mówi - zadaje kłam rozpowszechnionemu sądowi o poezji, która nie liczy się w świecie, której nikt nie rozumie i która do nikogo nie trafia. Ponieważ są to pragnienia tak powszechne i tak pro-

ie nie jest to wcale takie nudne, straszne. Ta zgoda, zgoda...”

Ta zgoda wymaga jednak najpierw zauważenia jak jest naprawdę. W pewnym skupieniu i niezależności. I to może być straszne, i dość trudne. Telewizja pozwala na to tylko nocą...

A ci dwaj, zupełnie jakby się znowili: Witke Różański w „Mówionym noć” 4 sierpnia i książd Jan Twardowski w „Chimerze” noc później. Zaskakująca zbieżność. Nic nie potrafi tu dodać. Bo oni powiedzieli już wszystko.

Pogodzić się ze światem

Startował razem z Barańczakiem i Krynickim:

- Krynicki odszedł w politykę - a ja w piosenkę. Stachura mówił, że ja odejdę w piosenkę do końca.

Nie odszedł, na szczęście. Jest. Ma poczucie proporcji, nie pragnie być wielki, jak ów niefortunny brat Stachury, który naiwnie i zachłannie sądził, że przejmie sławę Edwarda, recytując jego wiersze. Pozostał sobą.

- Nie byłem na czele tego maratonu, nie startowałem w nim. Byłem raczej poetą ubocznym, poza stawką.

Radio-tele-plotki

Rudi na lato

Jak już państwo zapewne zauważyli, od początku wakacji telewizyjna „Dwójka” prezentuje codziennie (i to aż dwa razy - o 10.30 i 16.30) turystyczno-urlopowo-rozrywkowy cykl - „LATO W POLSCE”. Każdy regionalny ośrodek telewizyjny otrzymał do dyspozycji jeden tydzień, aby zachęcić do przyjazdu na wakacje akurat np. na Mazury albo na Wybrzeże. I tak więc bez fałszywego lokalnego patriotyzmu, uczucie można stwierdzić, iż najlepszy okazał się program „Lata” właśnie z Gdańska. Ciekawie i bogato pokazano największe i najpopularniejsze atrakcje Gdańska, Gdyni, Sopotu i Helu. Wybornym przewodnikiem okazał się dawno nie oglądany Rudi Szubert z „Wałów Jagiellońskich”

Gliniarz na topie

Wprost nie do wiary, że zasłużona „Dynastia” została zdystansowana w lipcu na ekranach domowych telewizorów przez serial „Gliniarz i prokurator”. Wprawdzie przewaga jest tylko kilkuprocentowa, ale jednak. Badania (ok. 1,5 tys. osób) przeprowadzone dwa tygodnie temu. Na kolejnych miejscach gusty polskich widzów uplasowały takie serie, jak: „Klub Paradise”, „Klejnety w koronie”, „Klinika w Schwarzwaldzie”, „Przystanek Alaka”, „Banita”, „Pełna chata” i pocziwie „Pokolenia”. Ciekawe, jakie będą wyniki, gdy powróci jesienią nasz „Labirynt”?

Dembicki na parkingu

Miedzy jednym a drugim zagranicznym wojażem red. Włodzimierz Dembicki z Telewizji Gdańskiej wpadł na chwilę z ekipą filmową do Wrzeszcza, aby zrobić porządek na temtejszym parkingu. Otóż wytrpiał on wielce złośliwą działalność stróżów tychże parkingów, którzy przy pomocy krótkofalówki wzywali straż miejską, która

hojnie rozdawała mandaty i blokady (kół) kierowcom, którzy przekroczyli czas parkowania o 5, no może 7 minut! Stróżowie i strażnicy uciekali przed red. Dembickim, bo przecież nigdy nie wiadomo, gdzie ma ukryty mikrofon... W następnej kolejności Włodzimierz Dembicki będzie zaprowadzał porządki w aresztach, kasy-nach, izbach wytrzeźwień i salonach masażu.

Nagroda na portierni

Jeśli czytelnik wybrzeżowej gazety wygra nagrodę, to odbiera ją w sekretariacie redakcji. Gdy jest to książka, to otrzymuje ją z rąk uroczej pani sekretarki, a jeśli mikser, to fatyguje się wienaczekny gazety. O telewizorach nie wspomnę. Całkiem inne zwyczaje panują w gdańskim radiu we Wrzeszczu. Jeśli słuchacz wygra w konkursie jakąś książeczkę, to zostawia mu się ją po prostu na... portierni. Niech sobie weźmie. Przy czym prowadzący audycję długo i cierpliwie tłumaczy na antenie nieszczęsnemu laureatowi, gdzie jest ta portiernia, aby biedak nie pomylił budynku ze studiami przy Grunwaldzkiej czy z gabinetem dyrektora przy Uphagena. PS. Polskie Radio Gdańsk otrzymało ostatnio nagrodę od prezydenta Jamroza za upowszechnianie kultury...

Santorka

na emeryturze

Zapytana, czy lubi radio, odpowiedziała natychmiast, że właśnie w radiu narodziła się jako piosenkarka. I jeszcze dodaje z przekornym uśmiechem: „... może dlatego tak bardzo lubię, że nie muszę się malować!”. Na wielokrotnie powtarzane pytanie, jaki jest prawdziwy powód wycofania się z życia artystycznego, wyznała, że tylko jeden: „Przepracowałam 40 lat i to naprawdę do-syć!”.

A.M.

Najaktualniejszy

TYDZIEŃ W TV

Wymij i zachowaj

13 - 19 sierpnia 1993

PROPONUJEMY

PIĄTEK

TV

- 12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Kryptonim Elita” - film fab. prod. radzieckiej (1989 r.), reż. Ruben Gieworkian, Georgij Kieworkow, wyk. Aleksander Pankratow-Czornij
13.50-15.15 „Jedynka” na niepodogę - Obok nas
15.00 Stan ducha
15.15 Kino wakacyjne; „Widget” - serial prod. USA, „Spełnione życzenie” - serial prod. australijskiej
16.05 Dla dzieci: „Kolorowe lato” oraz „Wakacyjna ciuchcia”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Telewizja „Szuwary” przedstawia
18.00 Ranka w ciemno - zabawa quizowa
18.45 „Zulu Gula na wakacjach” - program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Wieczorynka - „Muminiki”
19.30 Wiadomości
19.55 Dwóch na dwóch

- 20.10 Otwarcie Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce - Stuttgart '93
22.10 „Smak ryzyka” - reportaż
22.20 „Złoto Południowej Afryki czeka na odwaznych” - reportaż
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.05 Gorąca linia
23.15 „Towarzysz Philby” - film dok. prod. ang. - rosyjskiej
0.10 „Akcja specjalna” - film sensac. prod. USA (1986), reż. William Redkin, wyk. Joe Cortese, Stephen W. James i in.
1.40 „Motto” - „I oko opatrności czasem bywa podbite”
2.00 „Szpital” (4) - „Irena” - serial obyczajowy prod. holenderskiej
2.50 Zakończenie programu

TV

- 7.30 Panorama
7.35 Wakacje w „Dwójce”
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Wakacje w „Dwójce”
8.45 „Batman” - serial anim.
9.10 „Flip i Flap” - „Rybacy” - komedia prod. USA
9.35 „Kate i Allie” - serial komediowy prod. USA

- 10.00 Wakacje w „Dwójce”
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Szalone sporty” - serial dokumentalny prod. australijskiej
11.50 Magazyn przechodnia
12.00-15.25 Przerwa
15.25 Program dnia
15.30 Sport - magazyn żużlowy
15.45 Image - magazyn polskich projektantów mody
16.00 Panorama
16.05 Galeria „Dwójki”: Wiktor Gajda
16.20 Lato w Polsce
17.05 „Kate i Allie” - serial komediowy prod. USA
17.30 Remix - mag. rokowy
17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 PANORAMA
18.30 Wybory '93 - Odliczanie
19.30 Pętla czasu
20.00 Claudio Abaddo i Młodzieżowa Orkiestra Europejska w Poznaniu - transmisja koncertu
20.30 Studio „3”
21.00 Panorama
21.30 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
22.05 „Przystanek Alaska” (7) - serial obyczajowy prod. USA

- 23.00 Teatr Sensacji - według Durrbridge'a „Desperaci” (1), reż. Anna Minkiewicz, wyk. Jerzy Kamas, Marek Lewandowski, Małgorzata Niemirska, Jadwiga Barańska i inni (spektakl z 1974 roku)
0.00 Panorama
0.05 Program na jutro
0.10 Rock Steady - The Nothing Hillbillies
1.00 Zakończenie programu

TV

- 8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Trójmiejski Serwis informacyjny
9.05-12.10 TV „POLONIA”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Tip Top - magazyn muzyczny
17.05 „Sir Robin Hood” - serial przygodowy prod. angielskiej
17.55 Dla zdrowia i piękna - Gimnastyka dla leniwych
18.03 PANORAMA
18.30 Wybory '93 - Odliczanie
18.50 Teledzielnik w Trójmieście
19.05 Wybory '93 - Odliczanie
19.30 Wiadomości
20.00 Koncert pod patronatem premiera RP - transmisja z Poznania

- 20.30 Pasma regionalne
21.00 Trans World Sport
22.00 Crazy Horse - rewia francuska
22.55 Program na sobotę
23.00 TV „Polonia”

TV

POLONIA

- 7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.45 Apetyt na zdrowie
8.05 Telenowela - „W labiryncie” (powt.)
9.05 Teleferie: „Za żadne skarby”
9.50 „Z przygodą na ty” - serial TVP dla dzieci i młodzieży, odc. 1 i 2 (powt.)
10.20 Piosenki na lato
10.35 „Kapitan Conrad” - film TVP (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10-15.50 Przerwa
15.50 Powitanie
16.00 Panorama
16.05 Program dla dzieci
16.50 Gość TV „Polonia”
17.00 Teleexpress
17.15 „7 stron świata”, odc. 2 (7) - serial TVP dla dzieci i młodzieży
17.45 Gość TV „Polonia”
18.00 Vademecum turysty
18.20 Na życzenie - blok programowy
19.15 Dobranocka: Mały pingwin Pik-Pok

- 19.30 Wiadomości
20.00 Telenowela - „W labiryncie”
21.00 Panorama
21.25 TV „Polonia” proponuje
21.35 Film fabularny TVP
23.00 Reporterzy przedstawiają
0.00 Panorama
0.05 Program na jutro
0.10 Gwiazdy polskiego rocka (6) - Lady Pank
0.40-8.00 Przerwa

POL

SAT

- 18.30 Program dnia; 18.35 Serial animowany dla dzieci; 19.00 „Napoleon”. Film historyczny. Dzieje genialnego Francuza, opowiedziane przez starego Talleyranda; 21.00 „Supermodelka”, odc. 18, reż. Roberto Talma; 21.30 Gość TV POLSAT; 21.45 „Bądź człowiekiem”, reż. Edward Dmytryk, wyk.: George Kennedy, John Mills, Raf Vallone, Rita Tushingham, Barry Sullivan, Arthur Franz, John Kingsdale (Kennedy), specjalista od komputerów w NATO przeżywa tragedię: w zamachu terrorystycznym ginie cała jego rodzina. Nie znajdując wsparcia moralnego u swoich szefów wypowiada wojnę całemu światu; 23.35 Pożegnanie

SOBOTA

TV

- 7.30 Rondo - magazyn informacyjno-gospodarczy
7.50 Rynek Agro
8.15 Z Polski
8.35 Wszystko o działce
9.00 Ziarno - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.25 Tajemnice zamków północy oraz „Walt Disney przedstawia”: „Super Balo”
11.05 „Opowieści o dzikiej przyrodzie” - „Podwodny las” (7) - serial przyrodniczy prod. USA
11.30 „Towarzystwo Tatrzańskie” - film dokumentalny
12.00 Wiadomości
12.10 Teatr Telewizji - spektakl na bis: Oleg Juriew „Mianam”, reż. Roman Zaluski, wyk.: Joanna Szczepkowska, Jerzy Schejbal, Krzysztof Majchrzak, Janusz Bukowski
13.00 „Przygoda w zoo” - serial prod. australijskiej
13.50-16.55 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej
14.00 Domowe przedszkole
14.25 „Bobrze, czy na Wigrach jest dobrze?” - film dokumentalny Jana Walencka i Bożeny Walencik
15.15 Sprawa dla reportera
16.00 Kabaret OT-TO
16.35 „Czerwona wiosna nad Białą” - reportaż
17.00 Teleexpress
17.20 Polaków portret własny - teleturniej

- 17.50 Orkiestry wojskowe
18.10 „Dzień za dniem” - serial obyczajowy prod. USA
19.00 Małe Wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Dwóch na dwóch
20.15 „Szczeki” - film fab. prod. USA (1975 r., 119 min.), reż. Steven Spielberg, wyk. Roy Scheider, Robert Shaw, Richard Dreyfuss
22.20 Najśłynniejsze przeboje Julia Iglesiasa
23.15 Wiadomości
23.25 Sportowa sobota
0.10 „Falszywy AS” - film fab. prod. francusko-amerykańskiej (95 min.), reż. Bobby Roth, wyk.: Jurgen Prochnow, Peter Coyote, Nathalie Baye, Dieter Laser
1.45 Noce w Las Vegas - Noc jedenasta
2.30 „Szpital” (5) - „Oskarżenie” - serial prod. holenderskiej
3.20 Zakończenie programu

TV

- 7.30 Panorama
7.35 „Przesady stare jak morze” - program wojskowy
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami - program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.30 Wspólnota w kulturze - „Polskie ślady w Bawarii”
10.00 Halo lato
10.10 Studio Sport
11.05 Z cyklu „Flip i Flap” - „Jej obrońcy” - komedia

- prod. USA (1938 r.)
12.10 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
12.45 Benny Hill
13.10 Różnica do chceta
13.30 „Dom dziękuję”
14.20 Wydarzenie tygodnia
14.45 „Dla Ciebie, Polsko” - film dokumentalny
15.10 Festiwal „Energia sztuki” - „Zarnowiec '93 (1)”
15.30 „Zwierzęta świata” - „Morze Martwe - rajskie odludzie” (2) - ang. film przyr.
16.00 Panorama
16.05 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.10 „Pełna chata” - serial
16.35 Listy z Europy
17.00 Ojciec Andrzeja Machnowskiego
17.15 Festiwal „Energia sztuki” - „Zarnowiec '93 (2)”
17.35 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
17.40 Studio sport - Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce - Stuttgart '93
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 Festiwal „Energia sztuki” - „Zarnowiec '93 (3)”
19.00 Studio sport - Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce - Stuttgart '93
20.10 Rzeczpospolita Druga i Pół - „Scena tulacza”
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.35 Benny Hill
22.00 Festiwal „Energia sztuki” - „Zarnowiec '93 (4)”
22.30 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: „Sauna” - film TP, reż. Filip Bajon, wyk. Bogusław Linda, Gabriela Kownacka, Piotr Machalica, Henryk Bista, Ma-

- rek Kondrat, Zbigniew Zamachowski i in.
0.00 Panorama
0.05 Program na jutro
0.10 Festiwal „Energia sztuki” - „Zarnowiec '93 (4)”
3.10 Zakończenie programu 7

TV

- 8.00-14.15 TV „Polonia”
14.15 Program dnia
14.20 Teledzielnik w Trójmieście
14.35 „Dziewczyna i chłopak” - polski film fab.
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowaliki
16.15 Od twista do rapu
16.30 Muzyka, moda i...
16.45 Muzyczny zielony
17.00 „Opowieści zielonego lasu” - serial animowany
17.30 Dookoła świata
18.03 PANORAMA
18.30 „W dążeniu do prawdy” - serial grecki
19.00 Jak pies z kotem
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.15 TV „Polonia”

TV

- 8.00 Powitanie
8.05 Program dnia
8.15 Program religijny
8.35 Magazyn katolicki
9.00 Ziarno
9.25 Interwale
9.45 Eko lego
10.00 „Dom na głowie” - film dla dzieci
10.25 Piosenki dla dzieci
10.45 Blok polonijny
12.00 Wiadomości
12.15 Program dnia
12.25 Rozpiewane lato Tęczowego music-boxu

POLONIA

- 8.00 Powitanie
8.05 Program dnia
8.15 Program religijny
8.35 Magazyn katolicki
9.00 Ziarno
9.25 Interwale
9.45 Eko lego
10.00 „Dom na głowie” - film dla dzieci
10.25 Piosenki dla dzieci
10.45 Blok polonijny
12.00 Wiadomości
12.15 Program dnia
12.25 Rozpiewane lato Tęczowego music-boxu

- 13.10 Magazyn przechodnia
13.20 Spotkanie z gwiazdą w Łańcutcie - Wiesław Michnikowski (2)
13.50 Studio Festiwalu Polskiej Twórczości Telewizyjnej: Domowe przedszkole
14.15 „Bobrze, czy nad Wigrami dobrze?” - film przyrodniczy
15.05 Sprawa dla reportera
15.45 Kabaret OT-TO
16.25 Czerwona wiosna nad Białą
17.00 Teleexpress
17.15 W życiu jak w teatrze: „Dyrektor do kwadratu” (2)
17.35 „Zmiennicy”, odc. 3 (15) - serial TVP
18.35 Magazyn sportowy
18.50 Program publicystyczny
19.15 Dobranocka - „Przygody Bolka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.00 „Kancelarz” - serial TVP, odc. 4 (5), reż. Ryszard Ber
21.00 Panorama
21.25 Dwóch na dwóch - prezentacja komitetów wyborczych
21.35 „Cyk odjeżdża” - film fab. TVP
23.05 Kabaret Olgi Lipińskiej
0.00 Panorama
0.05 Program na jutro
0.10 Widowsko publicystyczne
0.50 „Kancelarz” - serial TVP
1.50-8.00 Przerwa

POL

SAT

- 17.30 Program dnia; 17.35 „Jasio w krainie olbrzymów”; 18.35 Gość studia POLSAT - z ministreamem Andrzejem Drzymiskim, rzecznikiem prasowym prezy-

- denta rozmawia Jarosław Sellin; 19.00 „Supermodelka”, odc. 18, reż. Roberto Talma, wyk.: Malu Mader, Nuno Leal Maia, Cecil Thire, Taumaturgo Ferreira, Maria Zilda, Zeze Polessa; 19.30 Z cyklu Dokument i reportaż: „Przypomnieć sobie raj” - reż. Michał Góral. Produkcja Video Studio Gdańsk; 20.00 „Niedzielnym postępek”, cz. II, reż. Stuart Urban, wyk.: Ian Richardson, Bob Peck, Rosemary Leach, Gubernator Falklandów Sir Rex Hunt (Richardson) decyduje się bronić swej siedziby przed argentyńską inwazją; komendę nad 70 marines obejmuje major Mike Norman (Bob Peck). Zaczyna się absurdalna i patetyczna zarazem epopeja obrony bez cienia szansy. Komedia sąsiaduje z tragedią; 21.00 „Carmen”, reż. Carlos Saura, wyk.: Laura del Sol, Antonio Gades, Paco de Lucia, Cristina Hoyos, Juan Antonio Jimenez, Sebastian Moreno. Podczas prób do baletowej wersji „Carmen” choreograf (Gades) zakochuje się w tancerce wybranej do roli tytułowej (Laura del Sol) i mimowolnie powtarza tragiczną drogę Don Josego. Trójka największych mistrzów hiszpańskiego baletu (Gades, Hoyos, Jimenez) geniusz gitary Paco de Lucia i wielka gwiazda hiszpańskiego kina u progu swej kariery w jednym z najlepszych filmów Carlosa Saura; 22.40 Informacje - Pierwszy niezależny ogólnopolski dziennik telewizyjny; 22.55 Program na jutro; 23.00 „Dario Argento, mistrz horroru”, reż. Lewis Coates. Słynny włoski reżyser horrorów po raz pierwszy ujawnia tajniki efektów specjalnych stosowanych przy realizacji horrorów i filmów fantastycznych; 0.25 Pożegnanie

„Towarzysz Philby”

Dokumentalna opowieść o życiu Kima Philby, oficera wywiadu brytyjskiego, który przez wiele lat pracował dla ZSRR, przekazując niezwykle cenne materiały i informacje. Chroniąc się przed aresztowaniem Philby uciekł do Moskwy i przez kolejne lata był doradcą do spraw brytyjskich władz radzieckich.

O słynnym szpiegu mówią w filmie jego dawni znajomi i przyjaciele z Anglii, oficerowie radzieckiego wywiadu, a także jego druga żona, Rosjanka. Film szuka odpowiedzi na pytanie do dziś fascynujące: kim właściwie był „towarzysz Philby”?

Program I, piątek, 13 sierpnia, godz. 23.10

„Szczeki”



U wybrzeży kurortu na wyspie Amity pojawił się biały rekin-ludojad. Pierwszą ofiarą jest młoda dziewczyna, później mały chłopiec. Do walki z ludojadem ruszają na morze trzej mężczyźni: szef miejscowej policji, łowca rekinów i pracownik Instytutu Oceanograficznego. Muszą nie tylko pokonać monstrum, ale wzajemną wrogość i własne urazy - szef policji np. od dziecka ma lęk przed morzem...

Program I, sobota, 14 kwietnia, godz. 20.15

„Falszywy as”

Znany niemiecki dziennikarz zmienia nazwisko i wygląd, aby zatrudnić się w redakcji bulwarowego hanowerskiego pisma „Standard”, słynącego z opisywania sensacji i skandali ze sfery przemysłowych i politycznych. Szybko staje się prawdziwym gwiazdą tego pisma, co pozwala mu wykryć stosowane przez redakcję metody szantażu i jej powiązania z prawnymi politykami.

Film został oparty na autentycznych wydarzeniach.

Program I, sobota, 14 sierpnia, godz. 0.10

„Stefanie Powers w Kenii”



Powrót do źródeł

Znana aktorka telewizyjna, Stefanie Powers, jest uczuciowo związana z Kenią, miejscem, w którym jej wioletoletni przyjaciel William Holden, założyciel fundacji Wildlife. Po jego śmierci aktorka kontynuuje dzieło Holdena.

Program I, niedziela, 15 sierpnia, godz. 8.10

„Laura i Luis”

Serial - trzy odcinki - produkcji niemieckiej z 1990 r. Student teologii z Monachium, Sebastian, zostaje w Mediolanie okradziony przez dziecięcy gang. Sebastian podejmuje prywatne śledztwo, nawiązuje kontakt z dziennikarzem zajmującym się problemami młodzieżowych gangów i jest świadkiem zamachu na jego życie; odzwiera w więzieniu dziewczynę, która była kiedyś członkinią takiej bandy. Poznaje wreszcie Laurę i Luisa, aktualnych członków gangu. Sebastian chce dotrzeć do rzeczywistych przynależności i mocodawców dziecięcego świata przestępczego.

Program I, niedziela, 15 sierpnia, godz. 9.00

„Niebezpieczny człowiek”

Słynny „Lawrence z Arabii”, rezydent brytyjskiego wywiadu na Bliskim Wschodzie, przybywa w roku 1919 na Konferencję Pokojową w Paryżu jako tłumacz i przyjaciel króla Syrii, Feisala. Jego proarabskie sympatie budzą niepokój wśród przedstawicieli zwyciężczych mocarstw, ale starania pułkownika Lawrence'a nie mogą przynieść efektów. Mocarstwa nie chcą zrezygnować z arabskiej ropy i Arabowie długo jeszcze będą czekać na prawdziwą niepodległość...

Program I, niedziela, 15 sierpnia, godz. 23.10

„Markheim”



Markheim

Film powstał na kanwie opowiadania Roberta Stevensona, popularnego powieściopisarza młodzieżowego i autora znanych opowieści z dreszczowcem, pełnych mrocznych postaci i niesamowitych zdarzeń. W Wigilię Bożego Narodzenia tytułowy bohater pojawia się w lombardzie, w którym zastawił już cały swój majątek. Tym razem ma 20 dolarów i udaje, że chce coś kupić. Korzysta z chwili nieuwagi właściciela i zabija go... Wśród wyk. - Aleksander Bardini

Program I, wtorek, 17 sierpnia, godz. 23.50

„System”

Akcja filmu rozgrywa się w szpitalu psychiatrycznym, do którego przyjeżdża na cykl reportażu dziennikarz Paweł Bergen. W trakcie wizyty u „liberalnego” naczelnego lekarza - władzę w szpitalu podejmuje jego zastępca. Dziennikarz zostaje uznany za chorego i zatrzymany siłą w szpitalu.

Adaptacja opowiadania Edgara Allana Poe.

Program I, wtorek, 17 sierpnia, godz. 0.15

„Przypowieści o seksie”

Dwie satyryczne opowieści o kłopotach mieszkaniowych młodych Węgrów. Bohaterka pierwszej, młoda nauczycielka, postanawia zarobić na mieszkanie pracując jako call-girl w ekskluzywnych budapeszteńskich hotelach. Bohaterowie drugiej opowieści to młoda para, która licząc na protekcję w przydzielone mieszkanie podejmuje społecznie pracę w dzielnicowej radzie narodowej.

Program I, środa, 18 sierpnia, godz. 0.00

„Ślepa miłość”

Perły z lamusa

Podstarzały właściciel restauracji ulega czarowi młodej atrakcyjnej kobiety. Świeżo upieczona małżonka romansuje ze studentem. Próbuje namówić go do zamordowania męża. Kiedy kochanek odmawia, zabija go, by jej nikczemne zamiary nie wyszły na jaw. Na ślad mordercy naprowadza pies chłopa.

Program II, czwartek, 19 sierpnia, godz. 23.10

Świat nie przedstawiony: „Ikar”

Autentyczna opowieść o losach rosyjskiego więźnia politycznego Olega Wasiliewicza Michajłowa skazanego za antyradycką agitację i propagandę, więzionego przez lata w łagrach i szpitalach psychiatrycznych. W lutym 1990 r. bohater filmu ucieka z przymusowej zsyłki. Półtora roku ukrywa się. 20 czerwca 1991 r. nie zauważony przez straż graniczną ucieka motolotnią z ZSRR. Film jest dokumentem o niezniszczalnym pragnieniu wolności i o determinacji człowieka podejmującego próbę jej osiągnięcia.

Program I, czwartek, 19 sierpnia, godz. 23.10

NIEDZIELA

TV

- 7.30 Program dnia
7.35 Tańce polskie - „Beskid Śląski”
8.10 „Powrót do źródeł” (7) - „Stefania Powers w Kenii” - film dokumentalny
9.00 Dla młodych widzów: „Laura i Luis” (1) - film prod. niemieckiej (1990 r., 100 min.), reż. Franck Strecker, wyk. Coco Windelmann, Jan Anders, Patrick Bach
10.40 W okolicy Stwórcy
11.10 Telewizyjny koncert zyczeń
11.50 Z kamerą wśród zwierząt
12.10 Twierdza Jasna Góra
13.15 Rozpiewane lato Tęczowego music-boxu
14.00 W starym kinie: „Cud nad Wisłą” (program montażowy)
15.00 „Z całego świata” - reportaż
15.30 Pieprz i wanilia - Z nami przez świat - wakacje na wulkanie
16.10 III Międzynarodowe Spotkania Orkiestr Wojskowych - koncert galowy
17.00 Teleexpress
17.30 „Dynamia” (202) - serial prod. USA
18.30 7 dni - świat
19.00 Wieczorynka - Walt Disney przedstawia: „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości

- 20.15 „Klejnot w koronie” (12) - „Kornata Mogolów” - serial prod. angielskiej
21.10 „Kilka sytuacji” - program Andrzeja Strzeleckiego, wyk. aktorzy Teatru Rampa: Hanna Chojnacka, Katarzyna Kozak, Joanna Palucka, Anna Scigalska, Elżbieta Zajacówna, Stefan Kazuro, Grzegorz Kucias oraz Andrzej Strzelecki
21.45 Sportowa niedziela oraz Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce - Stuttgart '93
23.10 „Niebezpieczny człowiek” - film fab. prod. angielskiej (1992, 104 min.), reż. Christopher Menaul, wyk.: Ralph Fiennes, Siddig El Fadil, Denis Quilley
0.55 Mała antologia kabaretu - „Banda”, wyk. Kazimierz Krukowski, Teresa Belczyńska, Olga Biel-ska, Barbara Dunin, Irena Karel, Lidia Korsakówna, Krystyna Sienkiewicz, Lidia Wysocka, Hanna Zembrzaska, Jolanta Zykan i inni
2.00 „Szpital” (6) - „Salto mortale” - serial prod. holenderskiej
2.55 Zakończenie programu

TV

- 7.30 Przegląd tygodnia
8.00 „Tajemniczy opiekun” - serial animowany prod. japońskiej
8.25 Film dla niesłyszących: „Klejnot w koronie” (12) - „Kornata Mogolów” - serial prod. angielskiej

- 9.20 Słowo na niedzielę (wersja dla niesłyszących)
9.30 Gdański magazyn sportowy
10.00 Etoś
10.30 Kant gigant
11.00 Notowania minilist przebojów
11.10 „Testament” - film dokumentalny Zbigniewa Kowalewskiego
12.00 „Pan wzywał, milordzie?” - „Gretka Green, czyli pościę” - serial komediowy prod. ang.
12.50 „Podróż w czasie i przestrzeni”: „Człowiek z Kon-Tiki” (3) - „Trzcin na wietrze” - serial dok. prod. angielskiej
13.40 III Festiwal Muzyki Sakralnej: I-sza Litania Ostrobramska F-dur Stanisława Moniuszki
14.05 Animals - program Ewy Banasiewicz
14.50 III Festiwal Muzyki Sakralnej: II-ga Litania Ostrobramska F-dur Stanisława Moniuszki
15.05 Godzina z Hanną Barbera - filmy animowane dla dzieci
15.55 Program dnia
16.00 Panorama
16.10 „Cudowne lata” - serial produkcji USA
16.35 „Bitwa Warszawska 1920 roku” - film dokumentalny Zbigniewa Wawra
17.30 VIII Światowe Spotkanie Młodzieży Denver '93
20.30 Nasze wybory
21.00 Panorama
21.30 „Banita” (10/13) - „Ptaszki z jednego gniazda” - serial sensacyjny prod. kanad.-franc., reż. Francis Delia, wyk. Jeffrey Meek, Christian Burgess,

- Patrick Floersheim, Nadia Fares
22.10 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: Pat Metheny i „Secret Story”
23.10 Studio sport: Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce - Stuttgart '93
0.00 Panorama
0.05 Studio sport: Mistrzostwa Świata w lekkoatletyce - Stuttgart '93 (cd.)
1.05 Zakończenie programu

TV

- 8.00-10.35 TV „Polonia”
10.35 Program dnia
10.40 „Widget” - serial anim.
11.05 „Krol Macius I” - film dla dzieci
12.35 Kwiaty w domu i w ogrodzie
12.50 Krew, pot i sława
13.45 Prosto z Belwederu
14.00 „Sir Robin Hood” - serial przygodowy prod. angielskiej
14.50 Trans World Sport
15.45 „Bez przepustki” - nowela filmowa USA
16.10 „W dążeniu do prawdy” - serial prod. greckiej
16.35 Boks - spotkanie: Polska-Holandia
18.05 Program na poniedziałek
18.10-20.00 TV „Polonia”
20.00 Retransmisja meczu II ligi piłkarskiej Lechia - Baltyk
21.40 TV „Polonia”

TV

- 8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Apetyt na zdrowie - magazyn rekreacyjno-sportowy

POLONIA

- 8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Apetyt na zdrowie - magazyn rekreacyjno-sportowy

- 8.40 Słowo na niedzielę
8.45 „Kancelarz” - serial TVP
9.45 Program dla dzieci
10.25 „Rozalka Olaboga”, odc. 1 (7) - serial dla dzieci i młodzieży
10.55 Gość TV „Polonia”
11.10 „Zmiennicy”, odc. 3 - serial TVP (powt.)
12.10 Program dnia
12.15 Teatr dla dzieci: „O zaklętym kaczorze”
13.05 Przecież to znamy
13.25 Program rozrywkowy: Mała antologia kabaretu (2), „Momus” i „Miraz”
14.30 Kłasytor polskie: Bazylika leżących bernardynów
15.00 „Wakacje” - serial TVP dla młodzieży, odc. 2 (4)
16.00 Powitanie, gość TV „Polonia”
16.15 Rody polskie: Braniccy, cz. I
16.45 Euroturystyka
17.00 Teleexpress
17.30 Studio Sport - liga polska
18.45 Program rozrywkowy: Muzyczne opowiadania - Marek Biliński
19.20 Dobranocka: „Baltazar Gąbka”
19.30 Wiadomości
20.00 „Kancelarz” - serial TVP, odc. 5 (ost.), reż. Ryszard Ber
21.00 Panorama
21.25 Gość TV „Polonia”
21.35 „Łabędy śpiew” - film fabularny TVP
23.15 Program rozrywkowy: Agnieszka Osiecka zapras

Najaktualniejszy

TYDZIEŃ W TV

Wyjmij i zachowaj

PONIEDZIAŁEK

TV 1

12.00 Wiadomości
12.13 Program dnia
12.15 „Dynastia” (202) - serial prod. USA (powt.)
13.05-15.15 „Jedynka” na nie-pogodę
13.05 A ja na to, jak na lato - podróż dookoła świata
14.55 Doniczkowe ślicznotki
15.05 Reporters (15) - język angielski dla młodzieży
15.15 Kino wakacyjne - „Widget” (14, 15) - „Spełnione życzenie” - serial
16.05 Teleferie - LUZ - program nastolatków
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Taki jest świat - magazyn reporterski
18.00 „Roseanne” - serial komediowy prod. USA
18.25 Wybory '93
18.30 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w Lekko-

atletyce (półfinały 100 m kobiet)
19.00 Wieczorynka - „Kapitan Zed i baza snów”
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.25 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej - Teatr Telewizji, Iwan Turgieniew „Miesiąc na wsi”, reż. Jan Englert, wyk.: Anna Korcz, Marek Bukowski, Piotr Machalica, Mariusz Benoit
22.40 Miniatury - Rozmowa z Jasiem Brodskim
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.05 Wieczór z... - program Michała Ogórka
23.45 Gorąca linia
0.00 „Żelazny Gustaw” (6) - serial prod. niemieckiej
1.00 „Sprawy rodzinne” (ost.) - serial obycz. prod. włoskiej
2.30 Przeboje Bogusława Kaczkowskiego - Stefan Milenkovic - Cudowne dziecko
3.30 Zakończenie programu

TV 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w „Dwójce”
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Wakacje w „Dwójce”
8.45 „Nowe przygody Calineczki” (10) - „Latarnia ze zjawami” - serial anim. prod. japońskiej
9.10 „Zadziwiający świat zwierząt” - „Tygrys na dachu” - serial przyrodniczy prod. ang.
9.40 „Pokolenia” (381) - serial prod. USA
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Powrót Arsena Lupin” (8) - „Lenormand - szef policji” - serial prod. francuskiej
12.00-14.25 Przerwa
14.25 Powitanie
14.30 Studio Sport - kronika Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce
15.35 7 dni polskiego sportu
16.00 Panorama

16.05 „Inny dom” - film dokumentalny
16.25 Lato w Polsce
16.50 Polska Kronika Filmowa 33/93
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 „Pokolenia” (381) - serial prod. USA (powt.)
17.55 Halo dzieci - „Opowieści kapitana Misia” - serial animowany prod. niemieckiej
18.00 Panorama
18.03 PANORAMA
18.35 Kolo fortuny - teleturniej
19.05 „Małe smoki” - „Singapur” - serial dok. prod. australijskiej
20.05 „Allo, allo” - serial komediowy prod. angielskiej
20.35 Auto - magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Vademecum wyborcy (6)
22.00 „Wiosna Michała Anioła” (2) - serial biograficzny prod. włoskiej
23.30 Noc i stres
0.00 Panorama

0.05 Program na jutro
0.10 Sport - Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce
1.30 Zakończenie programu
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowalijki
16.15 Bulldożer - magazyn muzyki metalowej
17.00 Jak to zdrowo na sportowo
17.30 Magazyn sportowy
18.03 PANORAMA
18.30 Droga, której nie było
18.40 Eurotourism - „Portugalia-Madeira”
19.00 „W dążeniu do prawdy” - serial amerykańsko-francuski
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.10 Telewizyjna galeria radości życia
20.15 Gdański dywanik
21.00 „Różowa dama” - serial prod. wenezuelskiej
21.45 „Bunt na okręcie” - film fab. prod. USA
23.00 Program na wtorek
23.05 TV „Polonia”

TV POLONIA

15.50 Powitanie, program dnia i młodzieży
16.00 Panorama
16.05 Program dla dzieci i młodzieży
16.50 Gość TV „Polonia”
17.00 Teleexpress
17.15 „Banda Rudego Pajaka” - odc. 3 (5) - serial dla dzieci i młodzieży, reż. Stanisław Jędryka
17.45 Gość TV „Polonia”
18.00 Przyroda polska
18.20 Na życzenie - Blok programowy TV „Polonia”
19.15 Dobranocka: „Reksio”
19.30 Wiadomości
20.15 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: Teatr Telewizji: I. Turgieniew „Miesiąc na wsi”
22.40 Telenowela - „W labiryncie”
23.40 Program publicystyczny
0.00 Panorama
0.05 Program na wtorek

POL SAT

16.30 Program dnia; 16.35 Serial animowany dla dzieci; 17.00 Magazyn sportowy; 18.00 „Detektyw D.A.”, odc. 1, reż. George McCowan, wyk.: Richard Anderson, Norman Fell, Burt Reynolds; 19.00 Informacje; 19.10 „Supermodelka”, odc. 19, reż. Roberto Talma, wyk.: Malu Mader, Nuno Leal Maia, Cecil Thire, Taumaturgo Ferreira, Maria Zilda, Zeze Polessa; 19.40 Filmy animowane dla dzieci „Lunatyce”, reż. Alina Maliszewska, „Bitwa morska”, reż. Paweł Lutczyn; 20.00 „Detektyw D.A.”, odc. 2, reż. Harvey Hart, wyk.: Richard Andersen, Norman Fell, Ricardo Montalban, Burt Reynolds; W Santa Luisa trwa strajk robotników rolnych. W każdej chwili grozi otwarty konflikt między społecznością anglosaską i meksykańską. Właśnie wtedy szalony zamachowiec chce doprowadzić do wypadku szkolnego autobusu pełnego meksykańskich dzieci; 21.00 FilMOTEKA narodowa przedstawia: „Przeor Kordecki - obrońca Częstochowy”, Polska, 1934, reż. Edward Puchalski, wyk.: Karol Adwentowicz, Władysław Walter, Stanisław Hryniewicz, Liliana Zielińska, Józef Śliwicki, Zofia Łubino, Kazimierz Brodzikowski, Aleksander Orda. Bracia Małnicze (Brodzickowski i Orda) ratują z rąk Szwedów szlachcica Zarembe (Hryniewicz) z córką i docierają na Jasną Górę, której obroną kieruje przeor Kordecki (Adwentowicz). Obaj kochają Hannę (Zielińska), ale jeden poświęca się i ginie, wysadzając w powietrze wielką kolumnę; 23.00 Informacje; 23.00 „Dario Argentio, mistrz horroru”, reż. Lewis Coates. Słynny włoski reżyser horrorów po raz pierwszy ujawnia tajniki efektów specjalnych stosowanych przy realizacji horrorów i filmów fantastycznych; 0.25 Program na jutro; 0.30 Pożegnanie

WTOREK

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Gliniarz i prokurator” (7) - serial kryminalny prod. USA
13.05-15.15 „Jedynka” na nie-pogodę
13.05 Agnieszka Osiecka zaprasza - „Listy śpiewające”
14.05 Kronika kabaretu „Klika”
14.20 Super Mario Bros
14.45 Letnie MTV
15.15 Kino wakacyjne - „Widget” - „Spełnione życzenie” - serial prod. austral.
16.05 Teleferie: „Lalki, kukły, marionetki” - oraz film prod. francuskiej z serii „Zoom” - „Święta Góra”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Studio Sport - Apetyt na zdrowie

18.00 „Spencer i jego rodzinka” (9) - serial komediowy prod. USA
18.25 Wybory '93
18.30 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce - Stuttgart (półfinały biegu kobiet na 400 m przez płotki)
19.00 Wieczorynka - „Przygoda kaczorka Alfreda Jonatana Kwaka”
19.30 Wiadomości
19.55 „Dwóch na dwóch”
20.15 „Gliniarz i prokurator” (7) - serial kryminalny prod. USA
21.05 Wybory '93
21.10 Tylko w „Jedynce”
22.00 Olsztyn '93 - Śpiewajmy poezję (2)
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.05 Media w filmie: „Głos z Waszyngtonu”
23.35 Gorąca linia
23.50 Telekino Wspomnień: „Markheim” - film fab. prod. polskiej, będący adaptacją opowiadania R.L. Stevensona, reż. Janusz Majewski, wyk.: Jerzy Kamas, Aleksander Bardini, Jan Tesarz i inni (1971 r., 25 min.)

0.15 Telekino Wspomnień: „System” - film fab. prod. polskiej (1971 r., 26 min.), reż. Janusz Majewski, wyk.: Krzysztof Kalczyński, Jerzy Przybylski, Maja Komorowska i in.
0.40 Klub samotnych serc
1.20 Teatr Telewizji - spektakl na bis: Feliks Falk - „Wezle”, reż. Kazimierz Kutz, wyk.: Ewa Dalkowska, Jerzy Bińczycki, Jan Nowicki
2.40 Zakończenie programu
7.30 Panorama
7.35 Wakacje w „Dwójce”
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Wakacje w „Dwójce”
8.45 „Anette” (16) - serial animowany prod. japońskiej
9.10 La la mi do, czyli porkiwanie szarpiutów
9.35 „Pokolenia” (382) - serial prod. USA
10.00 Wakacje w „Dwójce”
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama

11.05 „Pociąg dzieciństwa i nadziei” (5) - serial obyczajowy prod. czeskiej
12.05-14.25 Przerwa
14.25 Powitanie
14.30 Studio Sport - kronika Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce
15.30 Sposób na starość
15.50 Z kart krakowskiego archiwum - Bramka w pasy
16.00 Panorama
16.05 „Broń XX wieku” (9) - „Atak z powietrza” - serial dokumentalny prod. USA
16.35 Lato w Polsce
17.05 Moja wiara - program red. katolickiej
17.30 „Pokolenia” (382) - serial prod. USA
17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 PANORAMA
18.35 Kolo fortuny - teleturniej
19.05 „Maraton trzeźwości”
20.00 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Duch w spadku” (2) - „Tajemnicze zniknięcie” - serial prod. francuskiej

22.35 Literatura niepokorna
23.15 Artysci - galerie - Bogdan Pałazyński
23.45 Poetyka sterych rzeczy
0.00 Panorama
0.10 Koncert Trytony
0.30 Zakończenie programu
7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.45 Przyroda polska (powt.)
8.05 Telenowela - „W labiryncie” (powt.)
9.05 Program dla dzieci i młodzieży (powt.)
9.50 „Banda Rudego Pajaka” - serial dla dzieci i młodzieży (powt.)
10.20 Program rozrywkowy - Kabaret Olgi Lipińskiej
11.20 Kłasytory polskie - Bazylika leżających bernardynów
12.00 Wiadomości
12.10-15.50 Przerwa
15.50 Powitanie, program dnia
16.00 Panorama
16.05 Teleferie na satelicie
16.50 Gość TV „Polonia”
17.00 Teleexpress
17.15 „Nasze podwórko”, odc. 2 (5) - serial dla dzieci i młodzieży, reż. Stanisław Loth
17.45 Gość TV „Polonia”
17.55 Krajobrazy Polski
18.25 Na życzenie
19.20 Dobranocka: „Miś Uszatek”
21.40 Program na środę

21.45 TV „Polonia”
7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.45 Przyroda polska (powt.)
8.05 Telenowela - „W labiryncie” (powt.)
9.05 Program dla dzieci i młodzieży (powt.)
9.50 „Banda Rudego Pajaka” - serial dla dzieci i młodzieży (powt.)
10.20 Program rozrywkowy - Kabaret Olgi Lipińskiej
11.20 Kłasytory polskie - Bazylika leżających bernardynów
12.00 Wiadomości
12.10-15.50 Przerwa
15.50 Powitanie, program dnia
16.00 Panorama
16.05 Teleferie na satelicie
16.50 Gość TV „Polonia”
17.00 Teleexpress
17.15 „Nasze podwórko”, odc. 2 (5) - serial dla dzieci i młodzieży, reż. Stanisław Loth
17.45 Gość TV „Polonia”
17.55 Krajobrazy Polski
18.25 Na życzenie
19.20 Dobranocka: „Miś Uszatek”
21.40 Program na środę

19.30 Wiadomości
20.00 Telenowela: „W labiryncie”
21.00 Panorama
21.25 Dwóch na dwóch - prezentacja komitetów wyborczych
21.35 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” - serial TVP, odc. 13 (ost.)
23.00 Muzy pod gruszą - magazyn aktualności kulturalnych
0.00 Panorama
0.05 Program na środę
0.10 Spotkania sentymentalne
0.45-7.30 Przerwa
16.30 Program dnia; 16.35 Yach Rock - lista przebojów „Profil”; 17.00 „Supermodelka”, odc. 19, reż. Roberto Talma; 17.30 „Klementynka”, odc. 1, serial animowany dla dzieci; 18.00 „Detektyw D.A.”, odc. 2, reż. Harvey Hart, wyk.: Richard Andersen, Norman Fell, Ricardo Montalban, Burt Reynolds. W Santa Luisa trwa strajk robotników rolnych. W każdej chwili grozi otwarty konflikt między społecznością anglosaską i meksykańską. Właśnie wtedy szalony zamachowiec chce doprowadzić do wypadku szkolnego autobusu pełnego meksykańskich dzieci; 19.00 Informacje; 19.10 „Poszukiwany: żywy lub martwy”, odc. 50, w gł. roli Steve McQueen; 19.40 Filmy animowane dla dzieci; 22.00 „Białe kolnierzyki”, odc. 1 - włoski serial komediowy; 21.10 „Jowita”, Polska 1962, reż. Janusz Morgenstern, wyk.: Daniel Olbrychski, Barbara Kwiatkowska, Zbigniew Cybulski, Kalina Jędrusik, Ignacy Gogolewski, Iga Cembrzyńska. Dramat psychologiczny o obyczajowy wg powieści Stanisława Dygata „Disneyland”. Bohater filmu, młody architekt a zarazem znany sportowiec (D. Olbrychski) żyje marzeniami o wielkiej miłości. Na balu maskowym poznaje Jowitę (Barbara Kwiatkowska), jednakże piękna nieznajoma znika skądś go na marzenia o wielkiej miłości. Przelotne romanse nie dają mu szczęścia. Wyidealizowany obraz czarnokulowej Jowity nie pozwala mu dostrzec dziewczyny, z którą mógłby być naprawdę szczęśliwy; 22.40 Informacje; 23.00 „Księżycowi jubilerzy”, reż. Roger Vadim, w roli gł. Brigitte Bardot; 0.20 Program na jutro; 0.25 Pożegnanie

ŚRODA

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Zawód policjant” (10) - serial kryminalny prod. USA
13.05-15.15 „Jedynka” nie nie-pogodę
13.15 O poezji z Niną Andrycz, Batik - tkanina magiczna
13.40 Teatralistikon
13.55 Twierdza Zamość - film dok. Karola Nowakowskiego
14.25 Szaleństwa medycyny (5) - „Magia i medycyna”
14.35 „Tak jak w kinie” (amerykańskie kino drogi)
14.50 „Portret europejski” - „Diego Velasquez: portrety infantki Małgorzaty”

15.00 „Gioconda” - film dokumentalny prod. francuskiej
15.15 Kino wakacyjne: - „Widget” - serial prod. USA oraz „Spełnione życzenie”
16.05 Dla dzieci: Teleferie - „Krówka” oraz film prod. tureckiej z serii „Dzieci świata” - „Ozguur”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 „Interes nie tylko na chwilę - reportaż”
18.00 „Na wariackich papierach” - serial prod. USA
18.45 Wybory '93
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 „Dwóch na dwóch”
20.15 Studio Sport (liga piłki nożnej)
21.25 A. Franklin - program rozrywkowy
22.20 Polski posłizg kontrolowany
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.05 Inteligencja z importu - program publ.

23.45 Gorąca linia - Mariusz Janicki
0.00 „Przypowieści o seksie” - 2 komedie prod. węgierskiej, reż. Sziveszter Siklosi, wyk.: Eniko Eszenyi, Janos Ban, Ida Turay i in. (1988 r., 82 min.)
1.20 Europejska noc jazzowa
1.50 „Ballada o Januszu” (4): „Dotknięcie nieba” - serial prod. polskiej
2.50 Zakończenie programu
7.30 Panorama
7.35 Wakacje w „Dwójce”
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Wakacje w „Dwójce”
8.45 „Robin Hood” - serial anim. prod. włosko-hiszpańskiej
9.10 Przeboje „Dwójki”
9.35 „Pokolenia” (383) - serial prod. USA
10.00 Wakacje w „Dwójce”
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama

11.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (5) - serial obyczajowy prod. USA
12.00-14.25 Przerwa
14.25 Powitanie
14.30 Studio Sport - kronika Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce
15.30 Sport - „Z wiatrem i pod wiatr” - magazyn żeglarski
15.45 Ojczyzna - polszczyzna
16.00 Panorama
16.05 Artysta i jego świat: - „Między sztuką i inkwizycją - świat Veronesego” - film dok. prod. francuskiej
16.40 Lato w Polsce
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 Multihobby
17.30 „Pokolenia” (383) - serial prod. USA
17.55 Halo dzieci - „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 PANORAMA
18.35 Kolo fortuny - teleturniej
19.05 „Opowieść o bitwie” (2) - film dokumentalny

20.10 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (5) - serial obyczajowy prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Sara” (8) - serial komediowy prod. USA
23.30 Rewelacja miesiąca: Piotr Czajkowski - „Śpiąca królewna” - wyst. soliści i balet Teatru Wielkiego w Moskwie pod dyr. A. Korolowa, choreografia Jury Grigorowicz
0.00 Panorama
0.05 Rewelacja miesiąca cd.
1.20 Zakończenie programu
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Trójmiejski serwis informacyjny
9.05-12.10 TV „Polonia”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowalijki
16.15 Pięta czasu
16.45 Muzyczny quiz
17.05 „Święty - rozkład jazdy”
17.55 Dla zdrowia i piękna
18.03 PANORAMA

18.30 Kwiaty w domu i w ogrodzie
18.45 Jazz na fali - powtórka z festiwalu
19.00 „W dążeniu do prawdy” - serial
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.10 Kamerton - magazyn muzyki klasycznej
20.35 „Noce Dekameraona” - film fab. USA
22.00 Program na czwartek
22.05 TV „Polonia”
7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.40 Krajobrazy Polski (powt.)
8.05 Telenowela - „W labiryncie” (powt.)
9.05 Teleferie na satelicie - program dla dzieci (powt.)
9.50 „Nasze podwórko” - serial TVP dla młodzieży
10.20 Piosenki na lato
10.35 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” - serial TVP (powt.)

12.00 Wiadomości
12.10-15.50 Przerwa
15.50 Powitanie
16.00 Panorama
16.05 „Krówka” - program dla dzieci
16.50 Gość TV „Polonia”
17.00 Teleexpress
17.15 „Sześć milionów sekund” - serial dla dzieci
17.45 Gość TV „Polonia”
18.00 Mieszkamy w Polsce: Słowiński Park Narodowy
18.20 Na życzenie - Blok programowy TV „Polonia”
19.15 Wieczorynka: „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.00 Telenowela - „W labiryncie”
21.00 Panorama
21.25 Dwóch na dwóch - prezentacja komitetów wyborczych
21.35 „Daleko od szosy” odc. 4 (7) - serial TVP
23.00 Program publicystyczny
0.00 Panorama
0.05 Program na czwartek
0.10 Wokół kabaretu
0.40-7.30 Przerwa

POL SAT

16.30 Program dnia; 16.35 Podróże z Polsatem; 17.00 „Poszukiwany: żywy lub martwy”, odc. 50, w gł. roli Steve McQueen; 17.30 Filmy animowane dla dzieci; 17.50 „Białe kolnierzyki”, odc. 1 - włoski serial komediowy; 19.00 Informacje; 19.10 „Supermodelka”, odc. 20, reż. Roberto Talma; 19.40 Filmy animowane dla dzieci z serii „Banie i waśnie”; 20.00 „Detektyw D.A.”, odc. 3, reż. George McCowan, wyk.: Richard Anderson, Norman Fell, Annette O'Toole, Burt Reynolds. Do sennego Santa Luisa dociera plaga narkomanów. Detektyw D.A. musi znaleźć handlarza rozprowadzającego trefny towar, ponieważ coraz więcej narkomanów umiera z przedawkowania zbyt mocną heroiną; 21.00 „Księżycowi jubilerzy”, reż. Roger Vadim; 22.30 Informacje; 23.00 „Ludojag” - film sensacyjny. W gł. roli Burt Reynolds; 0.20 Program na jutro; 0.25 Pożegnanie

CZWARTEK

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Klub Paradise” (17) - „Rockowa ruleta” - serial kryminalny prod. angielskiej
13.05-15.15 „Jedynka” na nie-pogodę
13.05 „Łoś” - film przyrodniczy
13.15 Reportaż
13.30 „Hajstra, bocian ciemnego lasu” - film przyrodniczy Joanny Wierzbickiej
14.00 „Jeleni” - film przyrodniczy Jana Walencika
14.10 „Kraina piasku, wody i wiatru” - film o Słowińskim Parku Narodowym
14.55 „Mały” (11) - „Urodzone dla nauki” - serial przyrodniczy prod. australijskiej

15.15 Kino wakacyjne: „Widget” - serial prod. USA - „Spełnione życzenie”
16.05 Dla dzieci: Teleferie - „Za żadne skarby” oraz film z serii „Niezwyczajne muzeum” - „Świat muśli”
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.20 Muzy pod gruszą (1)
18.00 „Dzika Ameryka” - „Jelenia dolina amerykańska” - film przyrodniczy prod. USA
18.30 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce (półfinały biegów przez płotki)
19.00 Wieczorynka - „Na gwiazdny szlaku”
19.30 Wiadomości
19.55 Konferencja prasowa premier Hanny Suchockiej
20.20 „Klub Paradise” (17) - „Rockowa ruleta” - serial kryminalny prod. angielskiej
21.15 Wybory '93
21.20 Tylko w „Jedynce”
22.05 Ruch i wyobraźnia - Zofia Rudnicka
22.30 Co nowego - Marek Gruchta

22.45 Wiadomości gospodarcze
23.05 Muzyczna „Jedynka”
23.10 Świat nie przedstawiony - „Ikar” - film dok. (autentyczna opowieść o losach rosyjskiego więźnia politycznego Oleg Wasiliewicza Michajłowa)
23.40 Gorąca linia - Mariusz Borkowski
23.50 Barwy miłości: „Porno” - film fab. prod. polskiej (1989 r., 80 min.), reż. Marek Koterski, wyk.: Zbigniew Rola, Anna Gornostaj, Agnieszka Wójcik
1.10 To lubię
1.45 „Maigret” (4) - „Maigret i szalona staruszka” - serial kryminalny prod. angielskiej
2.40 Zakończenie programu
7.30 Panorama
7.35 Wakacje w „Dwójce”
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Wakacje w „Dwójce”
8.45 „Kot w butach” - „Czterdziesty piąty roz-

bójnik” - serial prod. japońskiej
9.10 Koncert galowy „Minilisty przebojów” (2)
9.35 „Pokolenia” (384) - serial prod. USA
10.00 Wakacje w „Dwójce”
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Kamila” (1) - film fab.
12.08 Przerwa
14.30 Studio Sport - Puchar Interkontynentalny w Hokeju na Trawie mężczyzn; Polska-Indie
15.25 Powitanie
15.30 Wielka piłka
16.00 Panorama
16.05 „Broń XX wieku” (10)
16.35 Lato w Polsce
16.55 „Stefan Starzyński. Jeden z Polaków” - film dok.
17.30 „Pokolenia” (384) - serial prod. USA
17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 PANORAMA
18.35 Kolo fortuny - teleturniej

19.05 Studio Sport - Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Perły z lamusa „Ślepa miłość” - dramat sensacyjny prod. francuskiej, reż. Julien Duvivier, wyk.: Jean Gabin, Danielle Delorme, Gerard Blain (110 min.)
23.45 Nie dokończony rozdział
0.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu
8.05 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.35 Trójmiejski serwis informacyjny
9.05-12.10 TV „Polonia”
16.00 Program dnia i Panorama
16.10 Nowalijki
16.15 Rockowe gitary
18.30 Od Dublina do Nashville
16.45 Jazzmani i ich muzyka
17.00 „Przemysł” - serial kostiumowy
17.30 „Ulisses '31” - serial animowany

17.55 Dla zdrowia i piękna
18.03 PANORAMA
18.30 Studio „3”
18.45 Eurotourism „Wiedeń - miasto muzyki”
19.00 High 5 - „Surfing”
19.30 Wiadomości
20.00 Panorama
20.10 Magazyn katolicki
20.40 Rozmowy uchodźców - Teatr TV (cz. 9)
20.55 „Niech krew się leje” - serial prod. angielskiej
21.30 Program na piątek
21.35 TV „Polonia”
7.30 Panorama
7.35 Powitanie, program dnia
7.45 Mieszkamy w Polsce: Słowiński Park Narodowy
8.05 Telenowela - „W labiryncie” (powt.)
9.05 „Krówka” - program dla dzieci (powt.)
9.50 „Sześć milionów sekund” - serial dla dzieci (powt.)
10.20 Piosenki na lato
10.35 „Daleko od szosy” - odc. 4 (7) - serial TVP

12.00 Wiadomości
12.10-15.50 Przerwa
15.50 Powitanie
16.00 Panorama
16.05 Teleferie - „Za żadne skarby”
16.50 Gość TV „Polonia”
17.00 Teleexpress
17.15 „7 stron świata” odc. 4 (7) - serial dla dzieci i młodzieży
17.45 Apetyt na zdrowie - magazyn rekreacyjny
18.20 Na życzenie - Blok programowy TV „Polonia”
19.15 Dobranocka: „Przygód kilka wróbla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Telenowela - „W labiryncie”
21.00 Panorama
21.25 Gość TV „Polonia”
21.35 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: „Sauna” film TVP, reż. Filip Bajon
23.00 Historia - współczesność
0.00 Panorama
0.05 Program na piątek
0.10 Na estradzie „Złote lato 60.” - Karin Stanek
1.10-7.30 Przerwa

16.30 Program dnia; 16.35 Magazyn filmowy: „Oskar” - pod red. Oskara Sobaniańskiego; 17.00 „Supermodelka”, odc. 20; 17.30 „Mała księżniczka”, odc. 1 - serial animowany dla dzieci; 18.00 „Detektyw D.A.”, odc. 3, reż. George McCowan. Do sennego Santa Luisa dociera plaga narkomanów. Detektyw D.A. musi znaleźć handlarza rozprowadzającego trefny towar, ponieważ coraz więcej narkomanów umiera z przedawkowania zbyt mocną heroiną; 19.00 Informacje; 19.10 „Poszukiwany: żywy lub martwy”, odc. 51; 19.40 Filmy animowane dla dzieci; 20.00 „Żelazny rocznik”, odc. 1 - włoski serial obyczajowy; 21.10 „Kapelusz pana Anatola”, reż. Jan Rybkowski; 22.50 Informacje; 23.00 „Nie przy dzieciach”, reż. Joseph Hardy, wyk.: John Lithgow, Linda Grey, John Getz; 0.25 Program na jutro; 0.30 Pożegnanie

IMPREZY

TEATRY

GDANSK-GDYNIA-ELBLAG - przerwa ulopowa

MUZEJA

GDANSK: Narodowe - wystawa działu sztuki dawnej: 1) Średniowieczna plastyka pomorska, 2) Złotnictwo XV-XIX wiek, 3) Kowalstwo i metale kolorowe: 4) Cyna XV-XIX wiek; 5) Meblarstwo gdańskie i północno-europejskie XV-XVIII wiek, 6) Ceramika artystyczna, 7) Sąd Ostateczny Hansa Memlinga, 8) Galeria Gabinetu Rycin, 9) Malarstwo flamandzkie i holenderskie, 10) Malarstwo polskie XIX i XX wiek, 11) Malarstwo gdańskie XVI-XVIII wiek, 13) Meblarstwo w Gdańsku i na Pomorzu Wschodnim w XVIII wieku - czynne w g. 9-15, wtorki 11-17, niedziele 9-16, soboty 11-17; Archeologiczne, w g. 9-18; Centralne Morskie, w g. 10-19; Żuraw, Budynek „B”, statek-muzeum „Soldek”, w g. 10-19; Poczty i Telekomunikacji, w g. 10-16; Pałac Opatów w Oliwie, w g. 10-16; Etnograficzne w Oliwie, w g. 10-15; Twierdza Wisłoujście (ul. Stara Twierdza I), w g. 11-17; Wartownia nr 1 na Westerplatte, codziennie godz. 9-16; Muzeum Historii Miasta Gdańska - 1) Zabytkowe wnętrza Ratusza, 2) Artystyczne wyroby z metalu mistrzów gdańskich, 3) Zmierzch Emporium. Z dziejów Gdańska 1764-1815, 4) Wystawa Jujki; 5) 10xSZKŁO - wystawa szkła artystycznego szkoły wrocławskiej, połączona ze sprzedażą; Dwór Artusa, codziennie godz. 10-17, prócz niedziel-ków. GDYNIA: Marynarki Wojennej, w g. 10-17; Oceanograficzne i Akwarium Morskie, w g. 10-17; Dar Pomorza, w g. 10-20; Domek Abraham, ul. Starowiejska 30 - Antoni Abraham - Gdynia-wieś, w g. 11-17; ELBLĄG: Państwowe, w g. 8-16; BĘDOMIN: Hymnu Narodowego, w g. 9-16 (poniedziałek, niedział); 10-16; FROMBORK: Mikołaja Kopernika, w g. 9-16; TCZEW: Wisły, w g. 10-16, czw. w g. 12-18, pon. - niedzielne; PELPLIN: Diecezjalne, w g. 11-16; KWIDZYN: Zamkowe, w g. 9-15; MALBORK: Zamkowe, w g. 9-15; PUCK: Ziemi Puckiej, w g. 9-12 i 14-17, sob.,niedział. 9-13, wt.-niedzielne; SZTUTOWO: Stutthof, w g. 8-18; WDZYDZE: Park Etnograficzny, w g. 10-15; WEJHEROWO: Piśmiennictwa, w g. 10-16; WIELE: Ziemi Zaborskiej, w g. 9-16; HEL: Rybołówstwa, w g. 9-20; GNIEW: Zamek, w g. 10-17

KINA

GDANSK, Neptun, Strzelając śmiechem I, USA, od 15.1, godz. 10, 15; Hot Shots, USA, od 12.1, godz. 11.30, 13.15, 17, 21.30; Jurassic Park, USA, od 12.1, godz. 19 (pokaz przedpremierowy) Helikon: Zabójcza broń III, USA, od 15.1, godz. 15.45; Zakonnica w przebraniu, USA, od 12.1, godz. 18; Smok - historia Bruce'a Lee, USA, od 15.1, godz. 20; Kameralne, Zakonnica w przebraniu, USA, od 12.1, godz. 16; Strzelając śmiechem I, USA, od 15.1, godz. 18; Gracz, USA, od 15.1, godz. 20; Zak, Miś, pol. od 15.1, godz. 18; Wielki błękit (The Big Blue), fran.-USA, godz. 20; NOWY PORT, Nord, Wind, godz. 16, 18; Czarna lista Hollywood, USA, od 15.1, godz. 20; Znicz, Dracula, USA, od 15.1, godz. 15.30; Za horyzontem, USA, od 15.1, godz. 17.45; Niezależna kobieta, USA, godz. 20; Bajka, Alive - dramat w Andach, USA, od 15.1, godz. 15.30, 17.45; Niemoralna propozycja, USA, od 15.1, godz. 20; Zawisza, Hoffa, USA, od 15.1, godz. 16; The Doors, USA, od 15.1, godz. 18.15; Zbrodnie namietności, USA, od 18.1, godz. 20.30; SOPOT, Bałtyk, Hot Shots, USA, od 12.1, g. 16, 18, 20; Homo faber, USA, od 15.1, godz. 21.45; Polonia, Kochanie, powieszylem dzieciaka, USA, od 12.1, godz. 16, 17.45; Egzorcysta 2 i 1/2, USA, od 15.1, godz. 19.30; Forteca, USA, od 15.1, godz. 21; GDYNIA, Warszawa, Super Mario Bros, USA, od 15.1, godz. 10, 12, 14, 16; Zabójcza broń III, USA, od 15.1, godz. 18, 20.30; Goplana, Tak, tak, pol. od 15.1, godz. 15.30; Ludzie honoru, USA, od 15.1, godz. 17; Zapach kobiety, USA, od 15.1, godz. 19.30; Fala, niedzielne; ELBLĄG, Syrena, Ze śmiercią jej do twarzy (USA), od 1. 15, g. 16, 18; Frantic (USA), od 1. 15, g. 20; Światowit, Koncert dobroczynny, godz. 20; MALBORK, Klubowe, Alive - dramat w Andach, USA, od 15.1, godz. 18; STAROGARD Gd., Sputnik, Bajka o Smoku i pięknej Królowie, Czech. b/o; Sidekiels, USA, od 12.1; HEL, Wicher, Wielki kanion, USA, od 15.1, godz. 17; Uciec, ale dokąd, USA, od 12.1, godz. 19.15; WEŁDYŚŁAWOWO, Albatros, Niemoralna propozycja, USA, od 15.1; Uniwersalny żołnierz, USA, od 15.1; Przygody bohatera, USA, od 15

WYSTAWY

Galeria Fotografii, ul. Grobla I, róg św. Ducha - Jukka Male z Helsinek, „Mundur na cywilne ciało” oraz „Szkłana biżuteria” Danuty Charytoniuk, pon.-piąt. 11-18 z przerwą 13.30-14.00, niedział. 12-16; Galeria Malarzy Gdańskich „Palowa”, ul. Długa 47 - I Dominikański Salon Artystyczny - wystawa malarstwa (zbiiorowa), codz. godz. 11-23; Galeria „Na Piętrze”, Gdańsk-Morena, Nałkowskiej 3 - I Dominikański Salon Artystyczny - wystawa malarstwa (zbiiorowa), codz. godz. 11-19, prócz sobót i niedziel; Galeria ZPAP w Gdańsku, ul. Mariacka 46/47 - wystawa malarstwa Elżbiety Tęgowskiej pt „Lalka Zbyszka”, codz. godz. 11-19; Zeidler Art Galery, ul. Długa 81 - stała ekspozycja sztuki dawnej polskiego i europejskiego kręgu kulturowego. Malarstwo Andreasa Achenbacha (1815-1910) Galeria rysunku, grafiki i plakatu (ul. Ogarna 65) - ekspozycja gwaszy Bernadetty Świderskiej Galerie czynne codz. w g. 10-18, sob. i niedział. w g. 11-15; Galeria „Eva-Art”, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 75 - gobeliny Marii Zdankiewicz, pon.-pt. g. 11-19; OLIWA Pałac Opatów - Wystawa stała: Polska sztuka współczesna oraz Plenerowa galeria rzeźby gdańskiej (pln. część parku) Wystawy czasowe: - „Afanaszew z Sopotu”. - „Uczęty, karnawały w czer-niach sceny i martwe natury

pasyjne” - obrazy i rysunki Kiejstuta Bereznickiego, - Grafika Güntera Grassa Czynne w niedziele i środy 11-17, pozostałe dni 10-16, poniedziałek - niedzielne; Galeria „Zak” rysunek Anny Królikiewicz, codz. godz. 9-18; Zabytkowa Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim (Oliwa, ul. Bytowska 1a) - czynna od godz. 10-15; Galeria Triada, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 36 - Wystawa malarstwa Wojciecha Zaniewskiego, g. 11-18; Państwowa Galeria Sztuki i The American Center, Sopot, ul. Powstańców Wrzeszawy 2-6; MONOTYP II, w g. 11-18; GDYNIA Muzeum M. Gdyni, Pawilon Wystawowy, ul. Waszyngtona 21 - Miasto z morza, Gdynia w II Rzeczypospolitej; Dary i zakupy w zbiorach Muzeum, w g. 11-17; W Domku Abraham, ul. Świętojańska wystawa historyczna pt. „Antoni Abraham - Gdynia - Wieś, w g. 11-17; ELBLĄG bulwar Zygmunta Augusta - wyst. archeologiczna. Nim powstał Elbląg. Dzieje Elbląga 1237-1947, elbląskie rzemiosło artystyczne XVII-XIX wiek, sztuka sakralna Elbląga i okolic. Truso i Elbląg archeologia oślniewa, w g. 8-16; FROMBORK Muzeum Mikołaja Kopernika - Frombork w zabytkach kultury materialnej. Dawne mapy i atlasy; Biografia Kopernika. Gabinet uczącego doby renesansu, polska grafika kalendarzowa XVI-XVIII w., Jan Kepler (1571-1630). Historia medycyny, w g. 9-15; MALBORK, Zamkowe, ul. Hiberna 17. Wystawy: rzeźba sakralna, bursztyn, g. 9-16; KWIDZYN, Zamkowe, ul. Katedralna 1. Wystawy: Współczesna sztuka ludowa. Exlibris współczesny. Codziennie z wyjątkiem poniedziałek, godz. 9-16; SZTUTOWO. Muzeum Stutthof, g. 8-18

II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

OSTRE DYŻURY

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

Woj. elbląskim

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

1.; 1492. Wyprawa do raj, USA, od 15.1.; Beethoven, USA, b/o; PRUSZCZ GD. Ikar, Ze śmiercią jej do twarzy, USA, od 15.1, godz. 18 i 20; IDF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru

DYŻURY

Trójmiasto

APTEKI

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

OSTRE DYŻURY

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

OSTRE DYŻURY

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

OSTRE DYŻURY

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

OSTRE DYŻURY

GDANSK, ul. Długa Grobla 7; WRZESZCZ, ul. Wybieckiego 18; Apteiki pracujące non-stop: PRZYMORZE, ul. Opolska 3; SOPOT, al. Niepodległości 791; GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; Sobota i niedział: GDANSK: ul. Podbielańska 1 (hotel Monopol), godz. 10-14; ul. Piwna 9/11, godz. 9-15; ZASPA, ul. Zwirki i Wigury 4a, godz. 10-13; II Klinika Chirurgii i III Klinika Chorób Wewn. AMG, Gdańsk, ul. Kieturakisa 1 oraz Klinika Chorób Oczu Szpitala Miejskiego Zaspa, ul. Jana Pawła II Szpital Miejski, Gdynia, ul. Radkego 1, tel. 20-75-01 Morski, Redłowo, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 22-00-51

TELEFONY INFORMACYJNE

Telefon Zaufania - Anonimowy Przyjacieli, tel. 31-00-00 (od godz. 16 do 6 rano). Telefon Zaufania „Pogotowie Makowe”, środy, piątki, 16-18, tel. 51-59-22; Poradnia dla Rodzin Narkomanów „Powrót z U”, środy, piątki, w g. 15-19; Sopot, ul. 3 Maja 71.

Gdańsk, Wojewódzka Przychodnia Odwykowa - Pomoc dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin, ul. Łąkowa 58, tel. 31-51-32 czynna codziennie od 8 do 20; Dzienny Oddział Odwykowy, ul. 3 Maja 6, tel. 32-26-52; PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE „CHARON” Usługi pogrzebowe, telefony: 82-37-96 i 41-63-97 czynne całą dobę; Zakład Usługowo-Pogrzebowy „Zieleni”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 76; Usługi pogrzebowo-przewozowe czynne całą dobę, tel. 41-20-71 i do godz. 15: 41-73-35. Przewóz zwłok na terenie Sopotu, Cmentarz Komunalny, tel.: 51-03-50; 51-65-06 (po 16.00)

Usługi pogrzebowe: Sleep Time, Orłowo, ul. Przemysława 4, tel. 24-80-95, czynne całą dobę, usługi na terenie Trójmiasta; Gdynia, cmentarz Witomino, ul. Witomińska 76, tel. 20-59-08, 23-68-93, w g. 15-7

STACJE BENZYNOWE

GDANSK, ul. Uczniowska róg Gdańskiej, czynna całą dobę, także w dni świąteczne, ul. Dąbrowskiego 4, tel. 32-04-11; ul. Długie Ogrody 33 a, tel. 31-60-66; ul. Jedności Robotniczej, tel. 39-45-23; ul. Śnieżna I (róg Marynarki Polskiej) - czynna całą dobę; PRZYMORZE, ul. Dąbrowszczaków, tel. 53-11-70; OLIWA, ul. Grunwaldzka, tel. 52-18-44; SOPOT, ul. 3 Maja 51, tel. 51-39-61; GDYNIA, (czynne całą dobę) Śródmieście, ul. Węglowa 22, tel. 20-73-19; Cisowa, ul. Chylińska, tel. 23-68-68, ul. Morska, tel. 23-68-68; Kolibki, al. Zwycięstwa, tel. 24-86-77; Orłowo, al. Zwycięstwa 96, tel. 24-81-75, ul. Wielkopolska, tel. 22-30-55.

SKLEPY

ŚRÓDMIEŚCIE - Hotel „Monopol”, całą dobę; STOGI, ul. Wrzosa 1 (całą dobę); ZASPA, ul. Pilotów 25 (w niedział. niedzielny); OLIWA, ul. Grunwaldzka 517 (obok pętli tram.) - całą dobę; „Atos”, ul. Kołobrzeska 30, codziennie całą dobę; „Smak”, ul. Czerwony Dwór 17, pon.-sob., g. 7-24, w niedzielę i święta w g. 11-18; SOPOT, ul. Boh. Monte Cassino, delikatesy codziennie w g. 21-24, w sob., niedział. i święta w g. 18-24; ul. Grunwaldzka 46 - całą dobę; GDYNIA, Śródmieście, hall Dworca Głównego PKP - „Delikatesy Banach” (od g. 5.30 do 1); ul. Starowiejska - „Smak Lux” (całodobowy); skwer Kościuski - „Maximal” (całodobowy); ul. Świętojańska - „Meta” (całodobowy); „Maximal” - Mały Kack, ul. Wielkopolska 30 (od g. 9 do 24); Chylonia, ul. Morska - „Skorpius” (całodobowy).

POGOTOWIA

GDANSK - ciepłownicze: 31-20-88, 993; - energetyczne: 41-23-23, 41-29-52; - gazowe: 31-18-68, 52-14-62, 992; - techniczne PKM: 995; - wodociągów i kanalizacji: 31-20-67, 994; - opiekuńcze państwowe: 41-10-42; SOPOT - gazowe: 51-10-68 (czynne w g. 6-22); - wodociągów i kanalizacji: 51-40-55, 994; GDYNIA - pogotowie ciepłownicze: 23-19-41; - pogotowie dzwigowe: 23-36-65, 25-27-27; - pogotowie energetyczne: 20-45-50; - pogotowie gazowe: 20-44-73, 20-44-79; - pogotowie wodociągów i kanalizacji: 21-90-19; Pogotowie dla zwierząt: tel. 22-21-48 (czynne całą dobę); Bank Informacji „BROKER” - usługi, handel, produkcja - tel. 24-07-79 w g. PRZESYŁKI KURIERSKIE, tel. Gdańsk 52-00-71 do 76

TAXI NA TELEFON

Hallo Taxi Gdańsk, tel. 91-91, 316-316, 31-91-91 (x 400); Hallo Taxi Gdańsk, tel. 91-97, 31-59-59 (20 proc. taniej); Escort Taxi, 411-411 (x 400); Hallo Taxi Gdynia /x 350/, tel. 91-90 i 23-18-18; Taxi PLUS Gdynia /x 400/, tel. 220-540; Radio Taxi Gdynia /taniej/, tel. 25-21-21 i 91-99

Tele Taxi Gdynia /x 400/, tel. 91-95 i 20-25-00, honoruje karty „Clubu S” Express Taxi Gdynia /x 350/, tel. 24-16-24 Non Stop Taxi Radio Gdynia /x 350/, tel. 91-98, 25-01-01

POGOTOWIA RATUNKOWE

KARTUZY, tel. 999 Szpital rejonowy, ul. Ceynowy 7, tel. 81-10-73, 81-10-10 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę; KOŚCIERZYNA, ul. Skłodowskiej 1, tel. 86-30-00 Szpital rejonowy, ul. Kujańska 1, tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - tel. 86-34-52, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę; STAROGARD GD., ul. Ściegiennego, tel. 220-33, 999 Szpital: dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Skarszewska 7, tel. 234-21 (centrala); Rejonowy, ul. Ściegiennego 7 - wszystkie oddziały dyżurują całą dobę; Przychodnia rejonowa, ul. Hallera 27 w g. 8-16, tel. 234-16; TCZEW, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-32-55, 999 Szpital: Kolejowy, ul. 1 Maja 15, tel. 31-37-13; Miejski, ul. 30 Syczynia 57, tel. 31-10-46; Chorób Wewn., ul. Waryńskiego 11, tel. 31-02-16; Przychodnia obwodowa, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 31-37-78, 31-38-49; WEJHEROWO, Pogotowie ratunkowe: 72-22-00, 999 Szpital rejonowy: 72-13-00 do 09, wszystkie oddziały dyżurują całą dobę

APTEKI

KARTUZY, ul. Kościuski 17, tel. 81-32-13, w g. 8-20; KOŚCIERZYNA, pl. 1 Maja 19 (całą dobę); STAROGARD GD., al. Wojska Polskiego 25, tel. 223-73; ul. Chojnicka 14, tel. 249-18; ul. Kanałowa 3/5, tel. 222-85; os. Kopernika 22, tel. 283-50; TCZEW, ul. Zwirki i Wigury 49 (całą dobę); WEJHEROWO, Przy Rynku (całą dobę); STRAŻ POŻARNA KARTUZY, KOŚCIERZYNA, TCZEW, WEJHEROWO - 998; STAROGARD GD. - 230-11, 998

POLICJA

KARTUZY: 81-00-73, 997; KOŚCIERZYNA: 86-49-26, 997; STAROGARD GD.: 240-21, 997; TCZEW: 31-13-00, 997; WEJHEROWO: 72-54-74 do 77, 997 Komisariat Śmiechowo, ul. Chmieleckiego, tel. 72-39-90; Straż Miejska: 72-30-20, w dni powszednie g. 7.30-19.30 niedział. g. 12-19

POGOTOWIA

KARTUZY - energetyczne 81-23-99, 991; - energetyki ciepłej 81-39-14; - wodociągów i kanalizacji 81-22-42, 994; KOŚCIERZYNA - energetyczne 86-36-42; - wodociągów i kanalizacji 86-20-06 - gazowe 86-47-27; STAROGARD GD. - energetyczne 223-52; - gazowe 227-54; - wodociągów i kanalizacji 281-91; TCZEW - energetyczne: 31-22-77; - gazowe: 31-07-89; - wodociągów i kanalizacji: 31-39-94; WEJHEROWO - gazowe: 72-26-47; - energetyczne: 72-13-87; - wodociągów i kanalizacji: 72-40-84; - energetyki ciepłej: 72-21-69

TELEFONY INFORMACYJNE

KARTUZY - PKP: 81-01-44; PKS: 81-01-72; KOŚCIERZYNA - PKP: 86-35-01; PKS: 86-37-14; STAROGARD - PKP: 240-88; PKS: 236-63; TCZEW - PKP: 31-55-22; PKS: 31-47-52; WEJHEROWO - PKP: 72-24-54; PKS: 72-23-24; KOŚCIERZYNA - TELEFON ZAUFANIA - 86-39-00

STACJE BENZYNOWE

KARTUZY - ul. Zamkowa, tel. 81-28-80 (całą dobę); ul. Gdańska, tel. 81-09-58, w g. 6-22; KOŚCIERZYNA - ul. Wojska Polskiego, tel. 86-33-63 (całą dobę); STAROGARD GD. - ul. Mickiewicza, tel. 247-86; ul. Sikorskiego 7, tel. 237-86; TCZEW - ul. Wojska Polskiego 4, al. Solidarności (przy trasie Bydgoszcz-Gdańsk) - całodobowa, ul. 12 Marca, tel. 31-07-57; KOSZWAŁY, tel. 82-22-31/183; WEJHEROWO - Bolszewo (wyjazd z Wejherowa na Szczecin) - całodobowa; ŻUKOWO, nr 5, tel. 81-85-81

TAXI NA TELEFON

KARTUZY: tel. 81-18-40; KOŚCIERZYNA: tel. 86-47-97; STAROGARD GD.: tel. 225-75; TCZEW: tel. 31-51-00; WEJHEROWO: tel. 72-22-00, 72-24-91, 72-44-58

W woj. elbląskim

APTEKI

ELBLĄG, ul. Odrodzenia 10/2; MALBORK, ul. Jasna 10; PASŁĘK, ul. Chrobrego; KWIDZYN, ul. Braterstwa Narodów 52, g. 9-18, ul. Staszicka 22; NOWY DWÓR GDANSKI, Żuławska (całą dobę)

POGOTOWIA RATUNKOWE

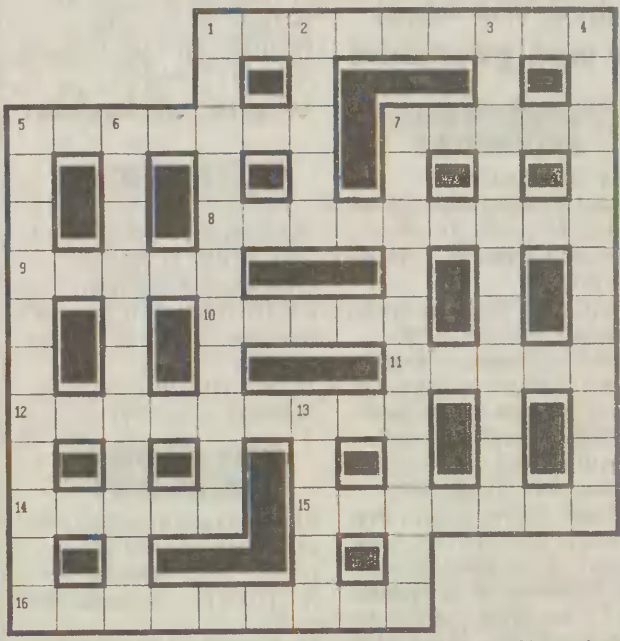
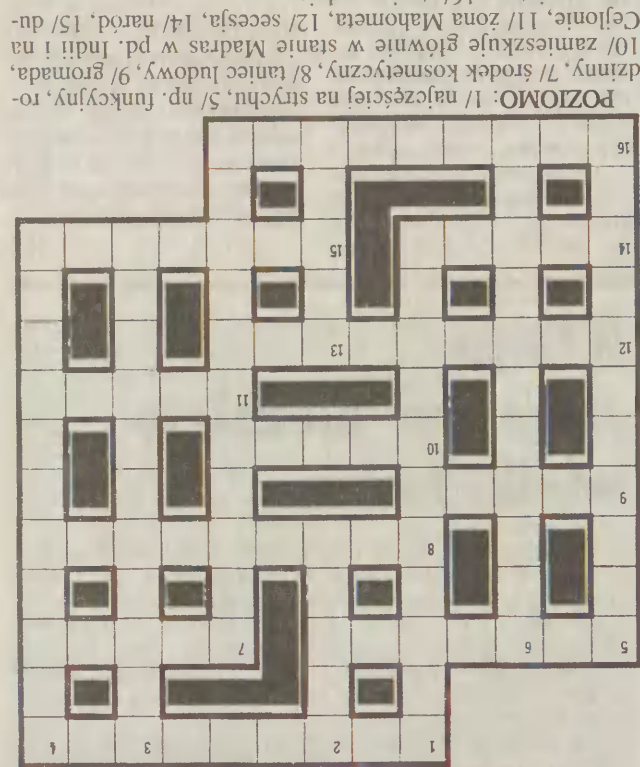
ELBLĄG, ul. Bema (czynne całą dobę) - wypadki 999; BRANIEWO - wypadki 99; KWIDZYN - wypadki 999, 39-09; MALBORK, ul. Słowackiego - wypadki 999, tel. 24-75; SZTUM - wypadki 23-33; ELBLĄG, Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Królewiecka 146, tel. 34-41-11; Dział pomocy ambulatoryjnej - stomatolog, g. 19-7 (soboty robocze od g. 15-7, niedziele i święta całą dobę) - chirurg w dni powszednie, niedziele i święta całą dobę.

OSTRE DYŻURY

wewnętrzny, ZOZ, ul. Królewiecka - chirurgia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka - anestezjologia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka - położniczo-ginekologiczny, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka - noworodki, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka - dziecięcy, ZOZ, ul. Żeromskiego - okulistyka, psychiatria, chemioterapia, Woj. Szpital Zespolony, ul. Królewiecka - stacja dializ, ul. Zw. Jaszczurczego - szpital, ZOZ, ul. Żeromskiego; Woj. Przychodnia Skórno-Wenerologiczna, ul. Żeromskiego 2, tel. 33-64-42, dyżur wenerologiczny i AIDS w każdy poniedziałek i czwartek oprócz dni świątecznych od g. 19 do 7; ELBLĄG - Klinika dla Zwierząt,

Krzyżówka rodzinna

7/ uroczyste obwieszczenie, 13/ obok indyżki.
słów, 5/ fałszywy dzwonek, brak zgody, 6/ sprężystość wierzchniej.
skupie, 3/ naprzykrzanie się, 4/ nierozumiałe zestawienie bi-
PIONOWO: 1/ dekoracja architektoniczna, 2/ świecenie bi-
sne powietrze, 16/ straż przednia.
Cejlonie, 11/ zona Mahometa, 12/ secesja, 14/ naród, 15/ du-
10/ zamieszkuje głowie w stanie Madras w pd. Indii i na
dziny, 7/ środek kosmetyczny, 8/ taniec ludowy, 9/ gromada,
POZIOMO: 1/ najczęstszy na strychu, 5/ np. funkcyjny, ro-
2/



POZIOMO: 1/ złośliwie obmawiający, 5/ większość na niego stawia, 7/ ogranicza swobodę poruszania się dziecka, 8/ może być mleka, octu, piwa itp. 9/ roślina często stosowana w lecznictwie, 10/ na podłodze, 11/ wyspa na Morzu Jońskim, znana z Odysei, 12/ konkurencja dla kina, 14/ zupełny brak wiatru, 15/ wskazuje na przynależność, 16/ zwracanie się do osoby nieobecnej.
PIONOWO: 1/ najczęściej hojny, 2/ np. parkowania samochodów, 3/ podział na obszary, 4/ wprowadzanie do utworu języka z epok ubiegłych, 5/ przedstawienie, 6/ zabytek znaleziony w ziemi, 7/ łączy ją więzy rodzinne, 13/ nie wszystko co się świeci.

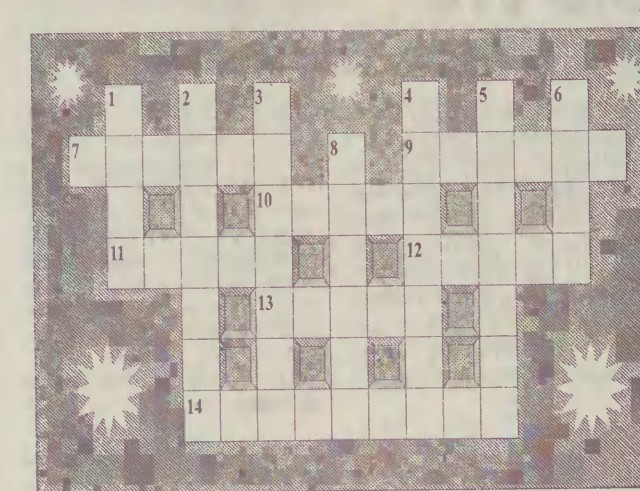
Jolka

* uszczelnia szyby
* wstręt, obrzydzenie, niechęć
* gra słów, dwuznaczny wyraz
* strunowy instrument muzyczny
* między kolanem a biodrem
* w marszu bywa miarowy
* wskazuje kierunek prostopadły do ziemi
* angielska miara powierzchni
* trzyma się nogi na paskach lub rzemieniach
* dworu lub do towarzysstwa
* miejsce oczekiwania dla statku
* miejska lub przybozna
* uprawnienia zastrzeżone dla panującego w średniowieczu

* roślina zawierająca jeden z narkotyków
* odwrotna strona
* łamią ją siłaczce
* sieci lub na rosłose
* lekka mgła nad ziemią
* niski głos kobiecy
* otwór w pokładzie statku

* wawóz w Ameryce Północnej
* stale zamieszkujący w mieszkaniu
* chroni przed ostrzałem
* badacz wszechświata
* odpowiedzialny za treść gazety

Cześć, dzieciaki!



Diagram

W puste miejsca w diagramie należy wstawić litery A, B, C, D lub E w taki sposób, aby dwie takie same litery nie sąsiadowały ze sobą (pionowo, poziomo ani na skos).

Krzyżówka

POZIOMO: 7/ mała głowa, 9/ przyjemny zapach np. ciasta, 10/ duży koralik, 11/ w ręku króla, 12/ na czele wysiugu, 13/ gdy nic nie słyhać, 14/ pyszna w kawalkach i w filiżance.
PIONOWO: 1/ zły uczeń, a także środek głowy kapusty, 2/ tu spotykają się pociągi i podróżni, 3/ słodycze, 4/ śpiewana opowieść, 5/ kosz pod balonem albo wenecka łódź, 6/ zdjęcie z filmu, 8/ służy do tkania.

D	A	C	B	E
E				A
C				B
A				D
B	C	D	A	C

Krzysztof Wyszowski polityk

VIP W KUCHNI



Błyskawiczny paprykarz

Najpierw gotował, bo musiał - jego syn był na diecie bezglutenowej i trzeba było nawet piec chleb, bo wówczas w sklepach niczego dla chorych na celiakię nie było. Potem gotował, bo chciał. Gdy wyszedł z więzienia po głodówce, jego wyobrażenia smakowa - jak mówi - została pobudzona. Za najbardziej wyrafinowane danie, jakie przygotował w tamtych latach, uważa ziemniaki (obrane i przycięte w sześciany!), wydrążone i nadziewane cielecym mózdzikiem - wszystko zapieczone w piekarniku.

Na dzisiaj, zabiegane czasy poleca błyskawiczny paprykarz. Sporo cebuli i dużo czosnku (czosnek

uwielbia!) należy przysmażyć na oliwie. Dodać ziola do smaku - może być czą-



Rys. B. Kruszevska

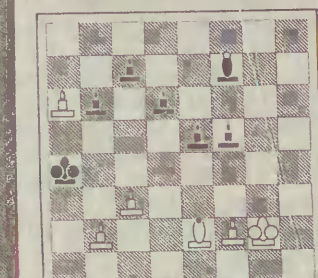
ber, tymianek i lubczyk - potem pokrojoną paprykę w różnych kolorach, także tę najostrzejszą. Można dodać jeszcze inne warzywa, a koniecznie - posmidory. Wszysko przez

chwilę poddusić i na koniec połączyć z parówkami albo inną kielbasą pokrojonymi w kawałki. Paprykarz serwuje Krzysztof Wyszowski z ryżem lub makaronem.

27

SZACHY

pod redakcją Piotra Sobolewskiego W. Krekenstedt 1920



Kontrola diagramu: B. Kg2, Ge2, p. a6, b2, c3, f2 Cz. Ka4, Gf7, p. b6, c7, d6, e5, f5
Białe zaczynają i wygrywają. Za rozwiązanie przyznajemy 5 pkt. Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje p. R. Szymczak 81-437 Gdynia, ul. Wojewódzka 23/2. Gratulujemy, nagrodę wysyłamy pocztą. Ponadto prawidłowe rozwiązanie w naszym „Pucharze lata” nadesłał pp. E. Śniegórski (Kościerzyna), A. Kirszenstein (Gniew), P. Poniewierski (Gdańsk).

Z mroku dziejów

Każdemu znane są przeróżne zdobione komplety szachów wykonywane przez artystów rzeźbiarzy np. z Cepelii. Są one tyleż drogie co niepraktyczne dla szachisty praktyka - mogą co najwyżej stanowić formę dekoracji wnętrz. Rekordem pod tym względem są szachy wykonane dla uświetnienia 900 rocznicy zbudowania zamku Tower w Londynie. Dla przypomnienia zamek ten służył jako rezydencja królów angielskich, a następnie jako miejsce odosobnienia przeciwników politycznych. Szachów wykonano 500 kompletów wraz z szachownicą, a wszystkie wykonywali ręcznie najbardziej cenieni artyści specjalizujący się w odtwarzaniu zabytków historycznych, wszystkie figury są bowiem wiernymi kopiami żyjących w minionych 900 latach niektórych władców, komendantów i... więźniów (!) twierdzy Tower. Każdy z nich jest pokazany w swej autentycznej postaci, a wszystkie najdrobniejsze nawet szczegóły jak: rysy twarzy, kolor włosów, makijaż, szczegóły ubioru zostały wykonane w oparciu o badania specjalistów historyków danego okresu. Figury mają około 9 cm wysokości - pioniki 5,5 cm. Sporządzone zostały ze stopu cyny z ołowiem przez artystę-rzeźbiarza Chasa Staddena z Londynu. Ciekawostką jest fakt, że białe figury to królowie lub rycerze, którzy rozbudowali lub uświetnili zamek Tower, zaś czarne to „czarne charaktery” - byli „pensjonariusze” twierdzy Tower. Komplet tych historycznych szachów kosztuje - bagatela - 900 funtów!

W obliczu nadciągających wyborów do Sejmu ciekawie wyglądałby taki komplet szachów gdzie jako wzory figur służyłoby

aktorzy współczesnej polskiej sceny politycznej. Ze stronnictwem „czarnych” nie byłoby kłopotów, no może tylko - ze zrozumiałych powodów - z postaciami królowej, choć być może swej twarzy mogłaby użyć była posłanka J. Boba. Aby utrzymać się w konwencji, białe pionki można by wzorować na dzieciach idących do komunii, a jako tworzywa można użyć wszechobecnego ostatnio w naszym życiu politycznym styropianu. Skąd natomiast wziąć „a” 8 „białych charakterów” mogących być wzorami dla białych figur?

Aby utrzymać się w stylu retro proponujemy przejrzeć taką oto partię:

Debiut pionem hetmańskim Londyn - St. Petersburg mecz telegraficzny 1886/87

1. d4 d5 2. Sf3 Gg4, 3. Se5 Gh5 4. g4 Gg6 5. h4 e6 6. Gf4 f6 7. Sg6 hg 8. Hd3 g5 9. Gg3 Sg6 10. Hg6 Kd7 11. c3 He8 12. Hd3 Sg7 13. Gg2 gh 14. Wh4 Wh4 15. Gh4 Hg6 16. Hg6 Sg6 17. Gg3 Gd6 18. Gd6 Kd6 19. e3 Wah8 20. Kf1 e5 21. Sbd2 Wh4 22. f3 ed 23. cd Sb4 24. Kf2 b6 25. b3 Wh4 26. a3 Sd3 27. Ke2 Wh2 28. Kd3 Wg2 29. Wh1 e5 30. Wh7 cd 31. ed Sf4 32. Kc3 Se6 33. Kd3 a5 34. Ke3 Wg1 35. Wh8 Wc1 36. Wb8 Wc3 37. Kf2 Sd4 38. Wb6 Ke5 39. Wb7 Kf4 40. g5 We3 0:1

Bardzo nieszlachetliwie i „świeżo” grana partia.

Nie tylko dla filatelistów

W niedzielę, 15 bm. w UP Gdańsk 50 będzie stosowany datownik okolicznościowy z rysunkiem zegara astronomicznego z Bazyliki Mariackiej oraz napisem: „Uruchomienie zegara astronomicznego Hansa Düringera”. Ten piękny zegar 14-metrowej wysokości, skonstruowany w latach 1464-1470 przez toruńskiego mistrza, został pod koniec wojny zdemontowany. Odnaleziono jedynie - i to w oplakany stan - ok. 70 proc. obudowy. Staraniem zawiązanego w 1983 r. Społecznego Komitetu Odbudowy Zegara pod przewodnictwem doc. A. Januszajtisa przeprowadzono dokładną inwentaryzację ocalałych części, dokonano zmiudnej konserwacji oraz rekonstrukcji brakujących rzeźb, a nad mechanizmem trudziła się inżynierowie ze Stow. Inż. Mechaników Polskich.



„URUCHOMIENIE ZEGARA ASTRONOMICZNEGO HANSA DÜRINGERA” GDAŃSK 50 15-08-1993

W brydżu jak w życiu

Cesarskie odblokowanie

Dziś dalszy ciąg zagrań specjalnych.

W ma forty treflowe, ale nie ma do nich dojścia. Czy na pewno?

3BA rozgrywa S, wist A trefl.
Każdą końcówkę kolorową przegrywa się na przebitkach. Jedynie 3BA tak jak leżą karty przegrać nie można.

♦ 32	♦ AKD	♦ W97	♦ K8632	N	♦ A104	♦ W10987652	♦ A10
♦ W65	♦ D5	♦ ADW109754	♦ KD987	♦ 43	♦ K86432	♦ -	♦ -

W rozdaniu tym na pozycji E grał Bao-Daia, ostatni cesarz francuskich Indochin. Oto jak się bronił Jego Cesarska Mość. Do Asa trefl dodał po prostu Asa karo, a do Damy Asa pik i teraz już S nie mógł wygrać 3BA. Ciekawe, że zrzucenie Asa karo nie obkłada kontraktu, S wygrałby przez piki. Prawdziwie cesarski gest!

To błyskotliwe zagranie, jak i wiele innych bardzo ciekawych, można znaleźć w książce W. Izdebskiego i R. Krzemienia pt. „Wist od A do Z”.

Książkę można kupić na turniejach brydża sportowego odbywających się w Trójmieście.

Z.P.

Rozwiązanie zadań z 30 lipca:

Krzyżówka rodzinna

Zadanie 1.
POZIOMO: stetoskop, wstrząs, młot, mieszczka, rewelacja, tabu, poligon, napastnik; PIONOWO: sejm, test, strzecha, poszlaka, wole, marcepan, siedziba, chan, tost, urok.

Zadanie 2.
POZIOMO: tasimiec, mieszek, pies, narodziny, glinianka, ogół, wyżerka, kontrolka; PIONOWO: trop, ibis, maseczka, cukrzyca, metr, nagłówek, ornament, noga, okno, łuna.

Nagrody wylosowali: Anna Choma, Gdańsk, ul. Świętokrzyska 60, Zofia Filipczuk, Pruszczyk Gdański, ul. Obróńców Pokoju 4/21 i Irena Kowalczyk, Dzierżgoń, ul. Traugutta 2/3.

Jolka

POZIOMO: post, pogrom, odma, opieka, tralka, pniak, warkot, sens, kort, busola, bagaż, elana, podaż, gnida, kanał, stan; PIONOWO: pot, wabik, odra, kapta, smar, ogon, talk, rada, pokot, żal, opat, beż, gips, ulga, Renesans, kino, nit, as, lada, bakłażan.

Nagrody wylosowali: Karina Jachim, Mała Słońca 42, Subkowy. Ala Świątek, Gdańsk, ul. Maruszczakówny 15/6 i Agnieszka Zieman, Sopot, ul. Andersa 11/2.

Po doborze nagród prosimy zgłosić się w Domu Prasy, Gdańsk, Trąg Drzewny 3/7, pokój 202 (II piętro). Zamiejscowym nagrody wysyłamy pocztą.

Czytelnicy, którzy w terminie do 23 VIII nadesłał prawidłowe rozwiązania dzisiejszych zadań - pod adresem „Dziennika Bałtyckiego”, 80-886 Gdańsk, skrytka pocztowa 419 - wezmą udział w losowaniu nagród.

Zdjęcie tygodnia

Jedną wiecznie żywą mumię już przeżyliśmy. Okazuje się, że nie był to jedyny egzemplarz. Pan Tomasz Kaszkur z Łęgowa spotkał w czasie wakacyjnej wędrowki jeszcze jedno truchło o niezłej kondycji. I jak rasowy fotoreporter nie uciekł ze strachu, a plon owej konfrontacji prezentujemy dzisiaj.

Autorzy zdjęć, zakwalifikowanych do zbiorów archiwum redakcyjnego: Adam Kaszmarok z Gdyni (3 sztuki) oraz Janusz Jasiek z Gdańska-Wrzeszcza (3 sztuki).

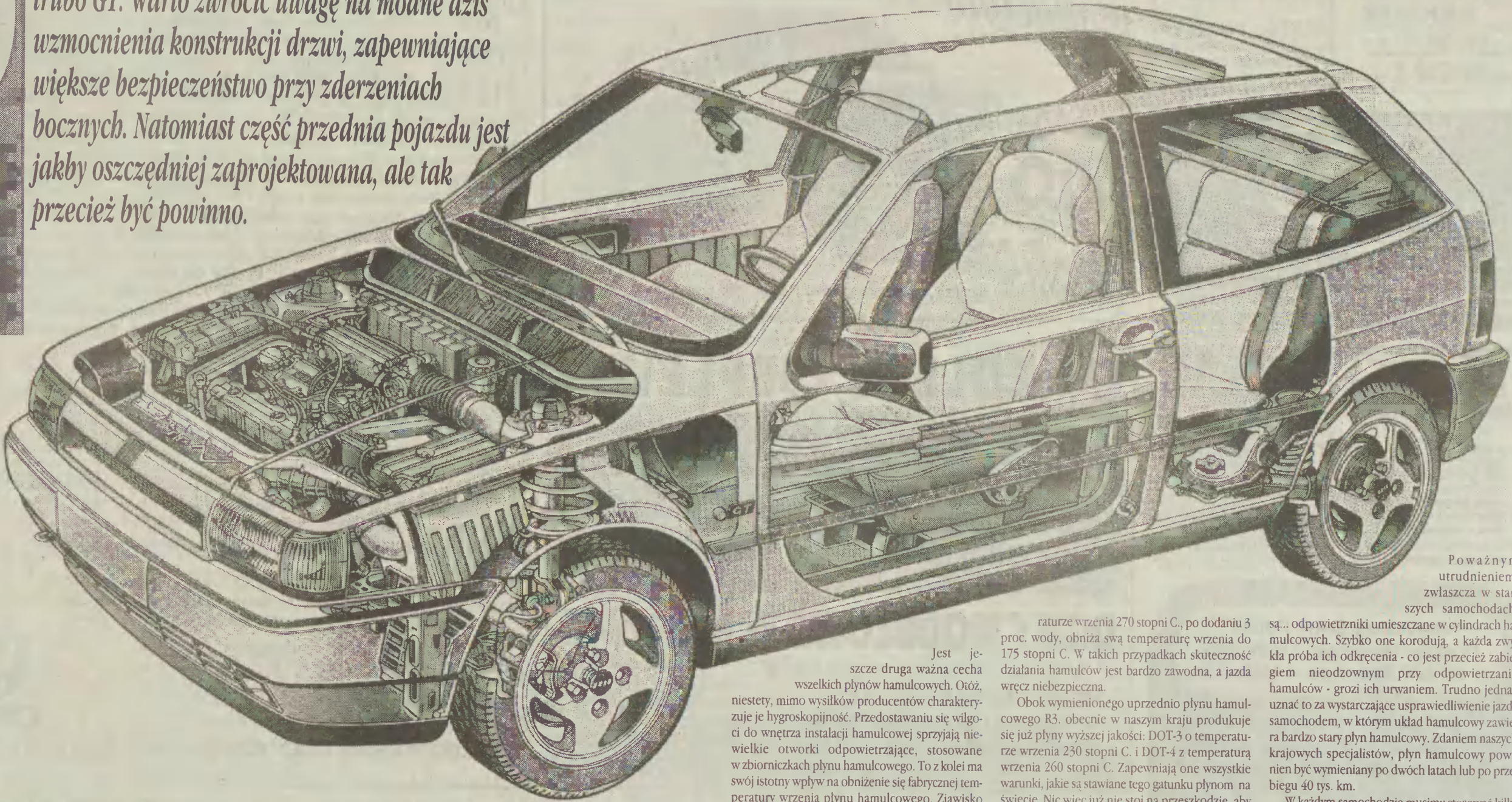
Temat następnego konkursu to „Teściowa”. Za ewentualne następstwa w postaci uszkodzeń ciała redakcja nie odpowiada. Ale temat to szeroki, więc i poglaskać można. Termin nadsyłania prac miła z dniem 9 września, format 18x24 cm, technika dowolna.

Maciej Kostun



AUTO SALON

Prezentujemy anatomiczne zdjęcie fiata tipo 1,8 turbo GT. Warto zwrócić uwagę na modne dziś wzmocnienia konstrukcji drzwi, zapewniające większe bezpieczeństwo przy zderzeniach bocznych. Natomiast część przednia pojazdu jest jakby oszczędniej zaprojektowana, ale tak przecież być powinno.



Poważnym utrudnieniem, zwłaszcza w starszych samochodach,

raturze wrzenia 270 stopni C., po dodaniu 3 proc. wody, obniża swą temperaturę wrzenia do 175 stopni C. W takich przypadkach skuteczność działania hamulców jest bardzo zawodna, a jazda wręcz niebezpieczna.

Jest jeszcze druga ważna cecha wszelkich płynów hamulcowych. Otóż, niestety, mimo wysiłków producentów charakteryzuje je hygroskopijność. Przedstawianiu się wilgoci do wnętrza instalacji hamulcowej sprzyjają niewielkie otworki odpowietrzające, stosowane w zbiorniczkach płynu hamulcowego. To z kolei ma swój istotny wpływ na obniżenie się fabrycznej temperatury wrzenia płynu hamulcowego. Zjawisko topotęguje się z czasem. Stąd też, nieomal powszechne zalecenia wszystkich producentów samochodów, aby płyny hamulcowe w układach wymieniać w odstępach nie dłuższych niż 2 lata.

Jak twierdzi jeden z niemieckich specjalistów w tej dziedzinie - Gotz Weihmann - właśnie wilgoć połączona z solą i innymi zanieczyszczeniami jest największym wrogiem trwałości płynów hamulcowych. Podaje on taki przykład: płyn hamulcowy o tempe-

Obok wymienionego uprzednio płynu hamulcowego R3, obecnie w naszym kraju produkuje się już płyny wyższej jakości: DOT-3 o temperaturze wrzenia 230 stopni C. i DOT-4 z temperaturą wrzenia 260 stopni C. Zapewniają one wszystkie warunki, jakie są stawiane tego gatunku płynom na świecie. Nic więc już nie stoi na przeszkodzie, aby w każdym samochodzie owe płyny sukcesywnie wymieniać. To jest jednak tylko teoria. Praktyka mówi zgoła co innego. Niezmiernie rzadko bowiem się zdarza, aby użytkownik samochodu wymieniał płyn w odstępach np. dwuletnich. Chyba, że nastąpi uszkodzenie układu hamulcowego i zachodzi bezwzględna konieczność napełnienia układu nową porcją płynu. Gwoli ścisłości jednak trzeba dodać, że czynność ta jest tylko z pozoru łatwa.

są... odpowietrzniki umieszczane w cylindrach hamulcowych. Szybko one korodują, a każda zwykła próba ich odkręcenia - co jest przecież zabiegiem nieodzownym przy odpowietrzaniu hamulców - grozi ich urwaniem. Trudno jednak uznać to za wystarczające usprawiedliwienie jazdy samochodem, w którym układ hamulcowy zawiera bardzo stary płyn hamulcowy. Zdaniem naszych krajowych specjalistów, płyn hamulcowy powinien być wymieniany po dwóch latach lub po przebiegu 40 tys. km.

W każdym samochodzie musimy stosować kilka rodzajów różnych „płynów”: benzynę lub olej napędowy, płyn do napełniania układu chłodzenia, różne oleje itp. Żaden z nich jednak nie spełnia ważniejszej roli niż płyn hamulcowy. Trudno zatem dociec, dlaczego właśnie ten „najważniejszy” z płynów jest w wyrażeniu niełaskę użytkowników samochodów. Aż wstyd przypominać, że od jakości płynu hamulcowego w układzie naszego samochodu, zależy nasze życie i przewożonych nim pasażerów.

VAT nie dotarł na giełdy?

Śledząc ostatnie notowania na krajowych giełdach samochodów używanych, trudno dostrzec jakiś wpływ podatku VAT na ceny tych aut. Być może, jak to zwykle u nas już bywa, nastąpi to z jakimś opóźnieniem. Na razie jednak najpopularniejsze ze sprzedawanych na giełdach pojazdów - fiaty 126p, są wystawiane po prawie nie zmienionych w stosunku do poprzedniego okresu (przed wprowadzeniem VAT) cenach. Co więcej nowe fiaty nawet nieco stanęły.

Oto jak kształtowały się ceny „maluchów” na początku sierpnia na największej krajowej giełdzie w Słomczynie: (ceny w mln zł)

1978r.: 7-10,79r.; 8-11, 80r.: 8-12, 81r.: 9-14, 82r.: 11-14, 83r.: 13-15, 84r.: 14-17, 85r.: 17-19, 86r.: 20-24, 87r.: 25-28, 88r.: 28-30, 89r.: 32-37, 90r.: 38-43, 91r.: 41-52, 92r.: 52-60, 93r.: 65.

Polonezy caro wystawiano za: 91r.: 90, 92r.: 90-107 i 93r.: 106-115.

Obserwatorzy zgodnie stwierdzają, że wywołany popłoch zapowiadającym podatkiem VAT, skutecznie ogłodził nasze giełdy z niektórych samochodów. Po prostu zostały one sprzedane na początku lipca przed wprowadzeniem VAT.

SzK



-Mimo małej wielkości i mocy silnika, nasz nowy radiowóz sprawuje się znakomicie i wolimy go bardziej, od również otrzymanego niedawno, poloneza caro - powiedzieli nam policjanci z komisariatu w Gniewinie, leżącym nie opodal Jeziora Żarnowieckiego. - Cinquecento ma większe przyspieszenie, lepiej trzyma się drogi i jest zwrotniejsze.

Cinquecento w wersji policyjnej spotkaliśmy na parkingu, przed siedzibą władz gminy Gniewino. (JAS)

Łakomy kasek

Codziennie doniesienia prasowe o kradzieżach samochodów w naszym kraju mogą wywoływać wrażenie, że złodzieje są szczególnie pazerni na auta zagraniczne. Statystyki wykazują jednak niezbicie, że... najchętniej kradzionym autem jest nasz „maluch”. W latach 1982-1992 skradziono ich aż 10 354 podczas gdy dla pierwszych na tej liście zachodnich samochodów volkswagenów zanotowano 6924 takich przypadków. Na drugim miejscu po „maluchach” jest polonez. Zanotowano 8628 przypadków kradzieży tych samochodów.

Dlaczego tak się dzieje, nikt w gruncie rzeczy nie potrafi odpowiedzieć. Niektórzy uważają, że nasze krajowe auta najłatwiej ukraść, bo są one bardzo słabo zabezpieczone przed złodziejami. Inni twierdzą, że właśnie te auta stosunkowo łatwo sprzedać ze względu na ich cenę i popyt. Jeszcze inni uważają, że decyduje o tym popyt na części zapasowe. Ła-

two więc rozobrać poloneza albo fiata 126p i bez większych kłopotów sprzedać uzyskane w ten sposób części bez obawy, że zostaną one rozpoznane jako kradzione.

Niezależnie od przyczyn, fakty pozostają faktami. Jeżeli pojechała syrena zajmując na wspomnianą liście „dobre” wysokie miejsce, to trudno naprawdę dociec, co rządzi psychiką złodziei. Po prostu żaden z użytkowników auta nie może się czuć bezpieczny i liczyć na to, że jego samochód jest poza zasięgiem złodziejskich rąk. Nadal bowiem auto stanowi łakomy kasek dla złodziei, chociażby z tego względu, że wykrywalność tego rodzaju przestępstw oraz liczba skazanych za nie daleka jest jeszcze od naszych życzeń. Na pocieszenie dodajmy, że tego rodzaju zjawiska są normalne na całym świecie, mimo sprawniejszych policyjnych kontroli i lepiej zabezpieczanych samochodów. SzK

Najbardziej niesforni

Potoczne opinie o Polakach mówią o naszym zamulowaniu do naruszania przepisów. Często jako przykłady pozytywne są przedstawiane inne nacje z ich rzekomym zamulowaniem do porządku. Badania, jakie przeprowadził Uniroyal, stwierdzają, że również Francuzi są bardzo niesforni jeśli chodzi o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Stwierdzono np., że aż 98 proc. Francuzów nie zwraca uwagi przy przechodzeniu przez jezdnię na czerwone światła. Dla przeciwstawienia podano, że z kolei aż 98 proc. Niemców tej zasady przestrzega.

Na marginesie tych badań - ich autorzy - jakby wcale nie zwracali uwagi na egzekucję tych przepisów, która przecież w Niemczech jest niezwykle surowa. W krajach, gdzie przechodnie liczą na swą bezkarność, ów przepis jest po prostu omijany do czegoś - niestety - a znamy to przecież z autopsji, kierowcy muszą się przyzwyczaić. SzK

Szczepan Kryda

Konstruktorzy współczesnych samochodów wkładają wiele wysiłku, aby uczynić je jeszcze bardziej bezpiecznymi niż dotychczas. Jednym z efektów tych starań, są z dnia na dzień, doskonalsze układy hamulcowe stosowane w autach. W porównaniu z dawnymi konstrukcjami, kiedy to prawdziwą rewolucją były wprowadzane hamulce tarczowe w miejsce bębnowych, układy hamulcowe są dziś po prostu mocniejsze i bardziej funkcjonalne. Są one przy tym bardziej dostosowane do współczesnych samochodów, które charakteryzuje przecież większa moc silników i prędkości maksymalnych. Stosuje się więc już powszechnie podwójne układy hamulcowe, tarcze hamulcowe mają większą średnicę, przy czym, umieszczane przy przednich kołach często dodatkowo są chłodzone powietrzem. Zwiększono średnicę tłoczków hamulcowych i zmieniono sposoby ich pracy. Wszystko to zmierza w kierunku sprawniejszego działania hamulców. Powszechnie stosuje się w układach hamulców zasadniczą hydrauliczną i z tej racji nie jest rzeczą obojętną to, czym te instalacje są napełniane. Mam oczywiście na myśli rozmaite płyny hamulcowe.

Ta rozmaitość dla czytelnika polskiego może wydawać się nieco dziwna. Oto przez całe lata do napełniania układów hamulcowych w naszych krajowych samochodach wystarczał w zupełności płyn o symbolu DA-1. Później, wraz z pojawieniem się polskich fiatów 125p, asortyment został wzbogacony o płyn R3. Właśnie ten płyn jest nadal stosowany powszechnie w naszym kraju. Tymczasem instrukcje fabryczne dla poruszających się po naszych drogach samochodów zagranicznych z reguły zalecają stosowanie płynów o innych oznaczeniach np. DOT-3 bądź DOT-4. Skąd się biorą owe różnice?

Otóż, ze względu na swoje zadania, płyn hamulcowy musi mieć odpowiednie właściwości. Przede wszystkim jego temperatura wrzenia powinna być odpowiednio wysoka. Wynika to z konieczności wytracenia w trakcie hamowania samochodu sporej porcji energii dostarczanej przez silnik. Dla przykładu jadące z prędkością 200 km/h porsche 968 z silnikiem o mocy 176 kW, stawia przed hamulcami w trakcie hamowania z tej prędkości do 0 km/h, trudne zadanie uporania się z mocą 795 kW! Trzeba bowiem uwzględnić ciężar samochodu, poruszającego się z tą prędkością. Moc ta przy hamowaniu wywołuje oczywiście skutki cieplne w układzie hamulcowym. Nie są więc rzadkie wypadki, że tarcze lub bębny hamulcowe nagrzewają się podczas hamowania do temperatury 800 i więcej stopni.

Zresztą do jakiego stopnia mogą się nagrzwać tarcze hamulcowe widać na zdjęciu przedstawiającym je w czasie eksperymentów z samochodem porsche.

Istnieje więc realne niebezpieczeństwo, że przy tak wysokich temperaturach, płyn w układzie hamulcowym łatwo może osiągnąć temperaturę wrzenia o ile jest ona zbyt niska. Oczywiście, nawet w skrajnych przypadkach awaryjnego hamowania nie wolno do tego dopuścić.

Trzeba przy tym dodać, że temperatury w samej instalacji hamulcowej są odpowiednio niższe i z tej racji płyn hamulcowy ma również niższą temperaturę wrzenia. Dla przykładu dawny R3 miał temperaturę wrzenia 190 stopni C. Obecnie produkowany w naszym kraju płyn o tym samym symbolu ma temperaturę wrzenia wyższą - 205 stopni C.

Dlaczego temperatura wrzenia jest tak ważna? Wystarczy sobie przypomnieć lekcje fizyki ze szkoły, na których uczono nas, że ciecz są nieścisłe. Ta sama ciecz, doprowadzona do temperatury wrzenia i zmieniająca się w parę, daje się dość łatwo sprężyć. W samochodowym układzie hamulcowym oznacza to jednak wpadanie pedału hamulca „do dna” z jednoczesnym brakiem reakcji na pociągnięcia kierownicy. Jest to zjawisko bardzo groźne, bo nigdy przy tym nie wiadomo, kiedy może ono wystąpić. To pierwsza przyczyna dla której powinniśmy stosować w naszych samochodach płyny o wysokiej temperaturze wrzenia.

Najważniejszy w niełaskę



Nasze zdjęcie hamulców samochodu w trakcie badań układu hamulcowego jest, niestety, czarno-białe. Bardziej czytelno byłoby ono w kolorach. Te białe fragmenty to nie innego, jak nagrzane do jasnopomarańczowej barwy tarcza hamulcowa, a to przecież świadczy o jej bardzo wysokiej temperaturze wywołanej procesem intensywnego hamowania.

ŠKODA FAVORIT

♦ SPRZEDAŻ
♦ RĄTY
♦ ULGI CELNE
oraz **SERWIS**

PW "GLOB"
Gdańsk Przymorze
Arkońska 2
tel. 52-12-58 w. 45

PEKARSKI BMS

I POLKA SERVICE
oferuje nowe połączenia
autokami Mercedes

z Gdyni, Gdańska

PARYŻ 1.406.000 zł

Rezerwacja i sprzedaż:
20-07-27, 20-89-50

POTĘGA W JAKOŚCI !!!

Quaker State

oleje silnikowe z NORMA API-CF-4 oleje przekładniowe
oleje hydrauliczne smary stałe płyny hamulcowe filtry

WYŁĄCZNY DYSTYBUTOR NA POLSKĄ POŁNOĆ P.H.U. "ZDANOWICZ"
80-323 Gdańsk Przymorze, Kolobrzewska 5/7 tel/fax 52-32-28

KOSIARKI DO TRAW JAAN

HURT - DETAL

tel. 41-49-92
Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Kościuski 8
tel/fax 39-02-22 do 29 wew. 230
Gdańsk - Orunia
ul. Jedn. Robotniczej 223 (ELTOR)
tel/fax 20-49-77
Gdynia, ul. Kapitańska 4

KUPUJĄC I NAS KUPIEWSZ GWARANCJĘ I SERWIS

DECEMA

1. PAPI „IZOLACI” CHELMZA
6900 - 7300 - m² + VAT
2. LEPIK ASFALTOWY
2800 - 3000 - kg + VAT
3. SIATKI POWLEKANE PCV
od 22 500 - m² + VAT
4. CEMENT P-350 770.000 - t + VAT
5. STAL ZBROJENIOWA

GDĄSK, SANDOMIERSKA 46
31-31-15

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Narodowy Bank Polski
Oddział Walutowo-Dewizowy
81-807 Sopot, ul. 1 Maja 7

Upewniamy informujemy
Szanownych Klientów,
że z uwagi na prace związane
z remontem Oddziału
od dnia 9 sierpnia 1993 r.
do odwołania
ulegają zmianie
godziny obsługi Klientów:

poniedziałek - piątek:
8.00 - 16.00

Przepraszając za ewentualne niedogodności
zapraszamy do korzystania z naszych usług.

HOSSA

MIESZKANIA
nowej generacji - jakość, styl, wygoda.

ZLOKALIZOWANE w Gdyni
- Os. ZAMEK, ul. Chabrowa,
- Os. NA WZGORZU, ul. Chwaszczyńska
naprzeciwko Karwin III,
- Os. DĄBROWA, ul. Kameliowa.

ZASIEDLENIE: sierpień - grudzień
1993 r. oraz 1994 r.

Biurow Sprzedaży: PB HOSSA,
ul. Śląska 35/37, pok. 324,
tel. 20-92-33

PRACA

FIGEL Technika spawalnicza zatrudni elektryków i elektroników do produkcji i naprawy urządzeń spawalniczych. Gdańsk, ul. Jesienna 23, tel. 475-635

FIRMA komputerowa zatrudni: pracowników z bardzo dobrą znajomością hardware, software i praktyką w instalacji sieci komputerowych, księgową. Oferty z życzeniem zawodowym prosimy składać: Biuro Ogłoszeń "Abakart", Sopot, Westerplatte 2/4

SZANSA jakich mało! Wystarczy, że przyprowadzisz do agencji reklamowej zainteresowanych pracą akwizytora ogłoszeń prasowych, radiowych i telewizyjnych. Otrzymasz procent od ich obrotu. Szczegóły: tel. 53-14-82, 53-17-07, godz. 14-18. Kontakt z Anną Jedrejewska

SZWACZKI zatrudni Santi. tel. 250-999

AGENCJA zatrudni panie: 51-62-44

AKTYWNYM zebranie, 14 sierpnia, godzina 11.00, Dom Kultury, Osiedle "Morena", Wrzeszcz, ul. Nałkowskiej 3

AKWIZYTORÓW zatrudnimy, woj. gdańskie, elbląskie, tel. Paszki (0-508) 38-63

DOSWIADCZONYCH akwizytorów z własnym samochodem z terenu Trójmiasta i Elbląga zatrudni Hurtownia owulwa z Gdańska, tel. 31-13-95 (10.00 - 18.00)

ELBLĄG, praca dla ludzi z samochodem. Tel. 34-33-03 Elbląg

ENGLISH Language Institute. Koncesjonowane Pośrednictwo Pracy, Gdynia, Śląska 35/37, 21-77-49

FIRMA zatrudni księgową ze znajomością sekretariatu. Wymagany j. angielski, tel. 52-72-88

FRYZJERKI - pedicuryści. Gd.-Morena, 81-03-97, 6.00 - 8.30, 22.00

KLUB "Manuela" zatrudni panią na stanowisku kierowniczym. 24-35-48, 18.00 - 24.00

KONCESJONOWANE Pośrednictwo Pracy "Gapro" Sopot, Niepodległości 797 A. Oddział Gdynia, Śląska 35/37, budynki B, pokój 213

KSIĘGI przychodów i rozchodów prowadzi Agencja (od 300.000), tel. 32-57-57

MASZ samochód, jesteś młody i chciwy? zarob 400 000 zł dziennie. Zadzwonił 32-26-00. Możemy Ci pokazać jak to proste.

Ford BIG-AUTOHANDEL
Autoryzowany dealer

Wakacyjna Obniżka Cen.
* od 12.07 do 31.08

ostatnie 20 samochodów z kontryngentem '93

Escort: 247-5 mln ▶ 223.6 mln
Orion: 267-2 mln ▶ 243.3 mln
Mondeo: 334-8 mln ▶ 310.9 mln

GDĄSK, UL. CZARNY DWÓR 12, TEL./FAX: (058) 53 14 82, 53 17 07

OSIEDLE W CIEPLEWIE

DOMY MODELowe W BUDOWIE

DOMY W STYLU AMERYKAŃSKIM od 129 - 145 m² POW. MIESZK.
CAŁY DOM PODPIWNIŻONY (120 m² POW.)
AMERYKAŃSKIEJ PRODUKCJI URZĄDZENIA DOMOWE
POWIERZCHNIA DZIAŁEK 660 - 800 m²
GARAZ

AMERICAN - DOMY
GMINA PRUSZCZ GDĄSKI
DOM TECHNIKA
GDĄSK, UL. RAJSKA 6
POKÓJ 331 III PIĘTRO
TEL. 31-67-21
W GODZ. 9.00 - 17.00

VIDEO RONDO

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO
GDYNIA, ul. Pomorska 38
tel. 203-286, 209-887

Filia GDĄSK, Grunwaldzka 10

CENY WYPOŻYCZEŃ JUŻ OD 1500 zł

- ponad 6000 tytułów
- ponad 1200 płyt CD
- komputerowa rezerwacja kaset
- zwrot wypożyczeń komputerowych bez kolejk
- komputerowe karty stałego klienta z hologramem i kodem paskowym

godziny otwarcia:
codziennie 9.00 - 22.00
soboty 9.00 - 22.00
niedziele i święta 11.00 - 19.00

ZAPRASZAMY

OFERTA DLA WŁAŚCICIELI WYPOŻYCZALNI

■ Długoterminowe wypożyczenie kaset 24.400 - 11 miesięcy
■ Wymiana kaset 14.640 - 1 szt.
■ Sprzedaż kaset od 73.200 -

Patronacka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Gdańsku

oferuje do wykupu, na zasadzie własnościowego prawa do lokalu użytkowego, pawilon o łącznej pow. 168,8 m² w osiedlu Kartuska II Gdańsk-Siedlce.

Blisze informacje w biurze Spółdzielni przy ul. Bądkowskiego 1 (róg Kartuskiej i Starodworskiej), tel. 32-96-19

ABSOLUT VITAL SHAMPOO

Włosy są naszą ozdobą a w szczególności kobiet. Aby tak w rzeczywistości było, należy włosy starannie i systematycznie pielęgnować. Podstawowym zabiegiem pielęgnującym jest właściwe ich mycie.

Do mycia obecnie przeważnie są stosowane różne szampony. Bardzo istotnym czynnikiem dobrego mycia jest dobór właściwego szamponu. Obowiązuje stara lekarska zasada: PRIMUM NON NOCERE - PRZED WSZYSTKIM NIE SZKODZIĆ.

Na rynku występuje mnogość różnych krajowych i zagranicznych szamponów. Aby umożliwić zainteresowanym wybór właściwego szamponu, w Centrum Badań Rynku i w Instytucie Chemii Przemysłowej dokonano badań i oceny 26 szamponów zarówno krajowych jak i zagranicznych. Szampony te też zostały praktycznie przetestowane i ocenione przez 132 osoby na zasadzie mycia włosów.

Najwyższą ocenę 4,47 uzyskał ABSOLUT VITAL SHAMPOO do mycia włosów normalnych produkowany w kraju z wysokogatunkowych komponentów zagranicznych wg receptury szwedzkiej przez działające w Polsce od 10 lat Przedsiębiorstwo Zagraniczne "CATZY OF POLAND". Niewątpliwym też walorem ABSOLUT VITAL SHAMPOO jest jego bardzo przystępna cena, znacznie niższa niż wielu innych przebadanych, dostępna dla każdego odbiorcy.

ABSOLUT VITAL SHAMPOO skutecznie odżywia włosy, a dzięki specjalnie dobranej zawartości głównie pochodnych oleju kokosowego, ma łagodne właściwości myjące i emulgujące tłuszcz. Składniki kondycjonujące nadają włosom pożądaną połysk i puszystość oraz zapobiegają ich elektryzowaniu. Dzięki czemu włosy dają się łatwo czesać i ułożyć.

ABSOLUT VITAL SHAMPOO posiada naturalny, lekko kwaśny odczyn pH. Jest też bardzo wydajny. Ułożona po jego użyciu fryzura daje efekt szczególnego zadbania. Szczegółowy sposób użycia, który należy bezwzględnie przestrzegać, znajduje się na każdym opakowaniu.

ABSOLUT VITAL SHAMPOO można kupić w sklepach kosmetycznych, drogeriach, hurtowniach na terenie całej Polski oraz w Biurze Handlowym producenta:

"CATZY OF POLAND" Warszawa
ul. Krakowskie Przedmieście 13
tel. 26-05-66 i 26-32-40, tx 813 615 hewa pl, fax 26-11-11
Zakład Produkcyjny w Wesołej k/Warszawy
ul. Mickiewicza 13, tel. 739-303 i 739-503

ZADOWOLENIE KLIENTÓW JEST NASZĄ SATYSFAKCJĄ

CATZY

Fota

to nie tylko Ford

DOSKONAŁE CZĘŚCI OSZCZĘDZAJĄ TWÓJ CZAS I PIENIĄDZE

OFERUJEMY **części do samochodów** BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTÓW

SKLEP FIRMOWY:
GDĄSK-WRZESZCZ, UL. SŁOWACKIEGO 37 A, TEL. 57-59-52

HURTOWNIA:
GDYNIA-CISOWA, UL. ZBOZOWA 39, TEL. 23-62-33

WOLVO **Audi** **Mercedes** **Ford** **Skoda**

SAMOCHÓD NA KREDYT

SOLIDARNOŚĆ CHASE D.T. BANK

WPLACAJĄC MNIEJ NIŻ POŁOWĘ WARTOŚCI POJAZDU STAJESZ SIĘ JEGO WŁAŚCICIELEM!

(KREDYTUJEMY DO 80 % WARTOŚCI NOWYCH SAMOCHODÓW)

KREDYTY NA ZAKUP SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH

okres kredytowania: do 36 miesięcy

OPROCENTOWANIE KREDYTU:
od 44,3 % do 48 % w skali roku

Z KREDYTÓW NA ZAKUP SAMOCHODÓW I INNYCH POJAZDÓW KORZYSTAĆ MOGĄ RÓWNIEŻ PODMIOTY GOSPODARCZE

SOLIDARNOŚĆ CHASE D.T. BANK S.A., Oddział w Gdańsku,
ul. Elżbietańska 2, ☎ (0-58) 317-031, fax (0-58) 313-147

SPRZEDAM

AMIGI - najtaniej "Nexus", 31-83-43

BOKSERKI, tel. 41-63-70

GARAŻE blaszane. 32-56-67

MEBLE używane amerykańskie, holenderskie. Super tanio. Tel. 32-58-01, 10.00 - 18.00

NEXUS - najlepsze komputery PC, hurt, detal, komis komputerowy. 31-83-43. Gdańsk, Rzeźniacka

OKNA PCV "Panorama", Gdynia, ul. Przebendowskich 23, tel. 24-87-34, 8.00 - 16.00

RYNNY, rury spustowe, uchwyty. 32-56-67

SOLARIUM Alsun, 31-84-30

ŻWIR - 27-01-02

AMERYKAŃSKA dachówka bitumiczna. 32-17-73 48658

AUDI 80 D, 1988, Kadeł Sedan D 1990, Fiesta 1992, Ebiag, 34-84-90 629

BOAZERIA lśnista, mozaika palacowa. 57-53-59 46111

BOAZERIA, tel. 71-45-04 2431

BOAZERIA, 57-54-31 1040

CEMENT, wapno, papy, lepek, siatki ogrodzeniowe, styropian, wełna mineralna, taczki, gwoździe, cegły, gazobeton - dostawy. Gdynia, Śląska (Transocean), 21-68-46 w. 239, Obłuże, Kontenerowa, 21-34-77 612

DOMKI ogrodowe, 52-16-32 1855

DIWAN chiński, nowy 3 x 4, 39-97-08 38237

GARAŻE blaszane. DagStar - 57-29-20 46753

GOSP. około 4 ha, 2 domy mieszkalne. Kościerzyna, tel. 86-52-85 po południu 4170

IMPORT odzieży używanej. Promocyjna cena, rabaty. 79-11-66 7067

KAMERA Panasonic, 711-629 7117

KOCIĘTA perskie. Wrzeszcz, Fiszerza 13 a2 48220

KOMIS komputerowy "Nexus". 31-83-43 46507

LISTWY grzewcze, grzejniki. 51-47-96 (8.00 - 17.00) 32

MASZYNY przemysłową do popcornu. Tel. 32-50-03 (18.00 - 20.0) 48162

NAJTANIEJ bo bez kosztów VAT - tarcica iglasta 145 - 1.8 min/kubik; krawędziaki kl. 1 - 1.9 min/kubik; tarcica dębowa kl. 1-3 - 3-4,5 min/kubik. Tarkat w Chynowie. Tel. 72-89-91, 25-10-24 3626

NOŻE krawieckie, 53-75-97 3708

OKNA i drzwi z PCV. **Thermoplast**. Gdańsk, al. Zwycięstwa 12. Tel. 47-20-39, 47-29-57, tel. 47-19-30 2972

PUDEŁKI miniaturowe - dogi, Gdańsk, Refektarska 1/1 38207

RÓTTWEILERY - szczecięta. Starogard, (069) 243-28 2022

SETEREK irlandzki, 56-24-86 699

SOLARIUM, 72-33-09 6032

SPRZEDAM spółkę z o.o., telefon 41-57-26 2966

SPRZĘT gastronomiczny, niemiecki - tanio, 47-97-18 48275

SZNAUCERY miniaturowe po intercempionach - pieprz i sól, 24-14-47 7053

TANIO pianino, 32-49-35 4959

TOKARKĘ precyzyjną, prasy (tanio), wiertarki, silniki. 71-86-34 6125

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam ciałnik 3-osowy "Roman" z silnikiem Man, 4-letni. Zbigniew Sidorowicz. Gdynia, Unuga 71 6202

ZWIROWNIA "Kruszkop", dostarczą żwir, piasek, pustaki, blocki. 52-77-52/53. Tanio 4402

KUPIĘ

KUPIĘ telefon 24..., 51-09-28 7074

PRZEDPŁATE, 24-31-94 2795

TARCICE, tel. 48-73-31 47070

ZŁOM metali kolorowych, 51-12-88. Posiadam transport 4258

LOKALE

"AGENCJA AS" - ekspresowy wynajem, sprzedaż mieszkań, Przymorze, Jagiellońska 2. 53-01-41 4124

53-14-46 poszukuję mieszkania do wynajęcia, kupna 4125

ABC - wynajem, kupno, sprzedaż. 56-90-98 4237

ABY kupić, sprzedać, zamienić mieszkania, domy, działki. Forum Gdynia, Bema 6/1, 21-09-95 2563

AGENCJA "Lokum", Bezkonkurencyjny wynajem. 41-84-42. Wrzeszcz, Uphagena 15 (15.00 - 19.00) 1877

AGENCJA Wynajmu, 37-42-91. Zgłoszenia bezpłatne 47675

ASTRA - Wynajem, 24-83-83, 51-93-28 1042

BIZNESMENI, cudzoziemcy - czekają! Wynajmą komfortowe mieszkania, domy, lokale, 53-07-61, 56-41-40 24856

DIOGENES - wynajem, Piastowska 7, 52-12-46 wew. 260. Zgłoszenia bezpłatne. 43358

DO wynajęcia mieszkania - poszukuję, 53-07-61 23927

DO wynajęcia mieszkania, domy, lokale użytkowe. **Poszukujemy**, 47-67-64 38942

DO wynajęcia budynek warsztatowo-garazowy z telefonem, także na inną działalność. Tel. 21-75-42 7078

KANCELARIA „Into” - sprzedaż - kupno mieszkań, nieruchomości. Gdynia, Abrahamia 10, 20-98-93 1777

KUPIĘ mieszkanie do trzeciego piętra. 51-15-85 685

MGM - Wynajem kupno - sprzedaż lokali, Grunwaldzka 116/2. **41-53-65** (10-18) 46466

MIESZKANIA pilnie poszukuję, 57-66-49 23928

MIESZKANIA - poszukuję - 48-26-57 1928

MIESZKANIA poszukuję - 52-57-05 1884

MIESZKANIA, domy - "Szmidt". 20-14-03 3136

POSZUKUJĘ mieszkania, 24-37-30 1041

WYNAJEM 21-96-12 522

WYNAJEM 21-62-39 3528

JEDNOPOKOJOWE mieszkanie w centrum sprzedam, 20-85-06 7079

KUPIĘ mieszkanie. 21-69-64 1778

KUPIĘ strych do adaptacji. Tel. 41-87-03 39959/1

M-4, 56 m kw. Oliwa, sprzedam, 56-81-13 3253

M-5, ogród, warsztat zamienię na M-3. Tel. 31-43-58 48285

MINI bar, Centrum Handlowe Wrzeszcz - wydzierżawę. Tel. 41-87-03 38956

ODDAM w dzierżawę pawilon na targowisku "Batory" w Gdyni, tel. 21-61-72 7092

POMIESZCZENIE magazynowe 20 m do wynajęcia, tel. 20-02-89 2590

POSZUKUJĘ mieszkania. 21-96-12 523

POŚREDNICTWO (Sopot - Oliwa) 51-15-85 1874

SPRZEDAM lokal 30 m kw. na sklep, biuro, 47-67-64 48303

SPRZEDAM mieszkanie, 2 pokoje, 70 m kw., Grabówek 23-83-67 46253

SPRZEDAMumeblowane mieszkanie M-4, telefon, parter, Morena. 47-90-73 po 19.00 1559

SPRZEDAM M-3, 50 m, Karwiny. Tel. 24-83-97 6127

SPRZEDAŻ lub dzierżawa pawilonu w Chyloni. 23-40-50 44695

W dobrym punkcie Oliwy pomieszczenie na sklep lub punkt usługowy wynajmę, 56-88-04 4194

WYNAJEM mieszkań, domów, lokali użytkowych. Polstar, 47-67-64 38943

WYNAJEM kupno - sprzedaż. 39-00-02 48278

ZAMIEŃM mieszkanie 61 m, Morena na mniejsze 3-pokojowe Gdynia, 21-89-14 6084

ZAMIEŃM mieszkanie 53 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, ogrzewanie etazowe, parkiet, działka zagospodarowana, garaż, 9 km od Gdynia, autobus podmiejski - na mniejsze Gdynia - okolice, tel. 23-78-73 7027

ZAMIEŃM dwupokojowe M-2 na Witominie na M-2 w Gdańsku, tel. 53-24-94 4163

ZABIANKA - cateringowa, telefon 47-67-64 48282

LEKARSKIE

ALKMEDYK - porady, stany poalkoholowe, **espal**, 31-89-53, 20-68-16 25896

ALKONAS - profesjonalne domowe leczenie stanów nadużycia alkoholu. 20-63-75 3713

CHIRURG - wizyty. 31-25-26 3435

CURODENTAL - Gabinety stomatologiczne czynne codziennie również w **nie-dziele** 8.00 - 20.00. Gdańsk, Pańska 6 (na przeciw Hali Targowej) 31-69-58 3440

DEFANT - zespół implantologii stomatologicznej, Gdynia, Syrokomli 4/5, tel. 22-26-26 - przyjmują specjaliści stomatologii ogólnej, protezy - chirurgii szczękowej. Na miejscu pracownia porcelany. "Marina" - Hotel - Gabinet dentystyczny - 53-20-79, wew. 1100, pon.-sob. 10.00 - 18.00. Pełny zakres usług 3663

DENS - Prywatny Gabinet Dentystyczny - Długa 67/68. Codziennie 8.00 - 20.00, sobota 8.00 - 14.00. Rejestracja - 31-12-58 47086

LEKARZ domowy wizyty specjalistów, **EKG**, 31-89-53, 20-68-16 25895

LOGOPEDA, 53-91-63 3851

MEDICUS - 56-38-28. Przymorze, Opolska 8 - stomatologia, protezyka, USG - stawy, dzieci, dorośli, EKG. Lekarze specjaliści 43399

NODENT - stomatologia, pełen zakres usług, 31-70-21 wew. 62, Kołodzińska 4, "Czarna Sala Teatru", godz. 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 14.00. Zapraszamy. 46707

NORD-MEDICA, USG - 51-05-04 lub 51-62-33. Sopot, Kościuszki 58 2081

OKULISTYCZNA Poradnia **Visus** - dzieci, dorośli, codziennie 10.00 - 18.00. Wrzeszcz, Uphagena 8, 41-30-40 46209

PSYCHIATRA 31-89-53 25897

UROLOG - Andrzej Matejczuk, Gdańsk, Kaletnicza 3/7. Poniedziałki, środy 15.00 - 17.00 47400

USG jamy brzusznej i gruczołu krokowego. Główna Izba Przyjęć AMG, codziennie 12.00 - 13.00, 47-82-22 w. 15-38 48317

VITAMedicine 51-77-11, 51-19-43 - profesorowie, specjaliści, wizyty, USG, krotlerapia 46394

WETERYNARYJNE usługi domowe. 56-89-56 1934

ZEZ - naświetlania, ćwiczenia, Wrzeszcz, Uphagena 8, 41-30-40 46209/1

ALERGOLOG, dermatolog, testy. 20-46-62 3449

BALTIMED - wizyty domowe, internista, EKG. 51-81-95 3248

BEZOPERACYJNE omdładzanie. 39-96-54 48036

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy nerkowej, żółciowej, prostaty, hemoroidów. Rejestracja do lekarzy 14.00 - 18.00 (41-11-86) 3738

CENTRUM Stomatologiczne Vis-Dent - leczenie laserem, zabiegów chirurgicznych, także w narkozie, 41-92-96, 41-85-04 R-1295

DOCENT dr hab. med. Jadwiga Roszkiewicz - specjalista chorób skóry, dorośli, dzieci. Włódek, 17.00 - 19.00 Oliwa, Jasia i Małgosi 13, (od Bażyńskiego) 52-13-41 48286

DR med. Tamara Czajkowska-Laniecka - specjalista **pediatra i neonatolog** (noworodki, wcześniaki). Przymorze, Alkońska 59. Rejestracja 56-11-63 47614

GABINET stomatologiczno-protezyjny - Oliwa Wita Swosza 50/5. Leczenie w znieczuleniu, kosmetyka uzębienia. 52-08-29 47286

GABINET stomatologiczny. Gdynia, ul. Starobieżna 25/1. Codziennie 10.00 - 20.00, soboty 9.00 - 14.00 (21-67-67) 3524

GABINET stomatologiczny, tel. 41-33-39. Rejestracja codziennie po 15.00 1832

INTERNISTA - wizyty domowe. 53-42-59 3483

INTERNISTA - wizyty domowe. 41-31-02, 24-89-87 3514

LARYNGOLOG - wizyty. 53-78-18 48258

MEDIN - lekarze specjaliści. Rok założenia 1988. Bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. Zapisy 51-05-04 39654

NEUROLOG - wizyty domowe. 41-96-37 3389

PEDIATRA - wizyty - 24-86-57 1068

PEDIATRA - wizyty, 51-74-17 43370

PROFESOR Jacek Jassem - choroby nowotworowe, dr med. Ewa Jassem - choroby płuc, astma. Rejestracja tel. 32-29-16 do 15.00 1019

PRYWATNA Specjalistyczna Poradnia Cukrzycowa, Gdańsk, Podwałe Grodzkie 2, codziennie pon.-pt. 14.00 - 18.00, tel. 38-51-63 45700

REHABILITACJA, fizykoterapia, masaż. 25-41-90, 21-93-59 2552

REHABILITACJA, leczenie blizn przerosłych, poparzeń, oparzeń, nacięć, złamań, obrzęków. 51-95-39 38334

SEKSUOLOG, 41-52-29 907

SPECJALISTA neurolog, doktor medycyny Jan Niznikiewicz, Przymorze, Szczecińska 32. Rejestracja 56-12-49, również wizyty domowe 3305

STOMATOLOGIA - prywatna przychodnia, Polanki 71. 52-07-11, protezy, wypełnienia światłowatwardzalne 3716

SWORD ESCULAP - Specjalistyczne Gabinety Lekarskie, Gdańsk-Przymorze, al. Rzeczypospolitej 8, tel/fax: 56-14-13. Czynne od poniedziałku do piątku 15.00 - 19.00. Rejestracja telefoniczna 10.00 - 18.30. 4457

TOMREX organizuje wyjazdy do kliniki ginekologicznej w Kainingradzie. Tel. 52-08-33 47671

WYJAZDOWA pomoc lekarska, EKG, całodobowo, 57-63-25, 56-27-40 3432

NAUKA

AMERICAN English teacher. 31-12-25 5306

KURS prawo jazdy, wszystkie kategorie. "Credo". 32-32-18 46506

KURS "B", tel. 32-98-88, 41-21-82 3665

KURSY komputerowe. 26-38-35, 26-33-30 2719

PRZEDSZKOLE Euroschool dwujęzyczne. 20-45-80 7056

SZYBKĄ, skuteczną nauką obsługi komputerów, różne programy C-bit, 31-42-81 2760

USŁUGI

"ZALLUX". Zaluzje poziome, pionowe. Rolety. Beztłumowa gwarancja. 31-27-84 46787

ABLOY - atestowane zamki **fińskie. Wrzeszcz, Manhattan, pawilon 29, tel. 20-24-76, montaż, serwis** 1845

ALARMY - Satel - autoryzacja, gwarancja. 56-33-74, 53-12-71 w. 46 3240

ALARMY - 53-23-77 3329

ALARMY, 37-06-89 43412

ANTENY - Gwarancja. 20-84-89 3649

ANTENY - 31-36-64 48087

ANTENY - 51-40-47 48086

ANTENY - 31-65-27 48126

ANTENY - 52-29-71 683

ANTENY, 52-30-30 43409

ANTENY, 22-45-05 2564

ANTENY, 32-91-31 3339

AUTO-ALARM - Cerber. 32-48-94, 52-43-11 3402

AUTOALARMY - Boxer, Silicon, niżki AC, 52-15-12, Gdańsk, Piastowska 48 1451

AUTOALARMY - alarmy, 23-12-99 3141

BIURO Rachunkowe „Expert” - księgi przychodów, rozchodów, 248-717 44677

BIURO rachunkowe - 21-62-39, 21-96-96 3580

BIURO rachunkowe - księga przychodów i rozliczenia VAT. 32-56-67 2985

CHŁODNICZE, 51-70-91; po 14.00 51-47-09 3439

DRZWI atestowane. Zniżka PZU **15 %**, 21-18-88 44644

FOLIE i szyby antywłamaniowe, przeciwsłoneczne. "Lumen". 32-27-40 do 22.00 3335

FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne. 51-60-22 48142

FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne. 43-57-86 2576

KSIĘGI podatkowe, VAT, rozliczenia, 41-16-72 3715

KSIĘGI przychodów i rozchodów (od 300 000), Pruszczyk, Wojska Polskiego 7, tel. 32-57-57 47362

MIEDZYNARODOWY transport. 56-69-08 48227

NAPRAWA łodówek, zamrażarek. Gwarancja. 52-16-53 3436

PARKIET eksportowy - roczna gwarancja, najwyższa jakość usługi. Tel. 57-06-69 47238

PRAKCI, łodówki, zamrażarki, naprawa. 24-29-18 536

PRAKCI - naprawa. 41-50-86 3154

PRAKCI 56-61-11 2707

PRAWNICZE usługi. Kancelaria Prawnicza "Lex". Tel. 20-61-45, 22-45-50 2801

ROLETY antywłamaniowe "Sohns-Pol", tel/fax 39-92-65 41481

ROLLGATE - rolety przeciwwłamaniowe, zwiłane kraty, bramy. 31-10-11 w. 31 3104

TAPICERSKIE u klienta. Gwarancja, 23-41-83 6235

TELENEPTUN, inne. 32-47-08, 23-05-95 1761

TELESONY, inne, **videonaprawy** 32-47-08, 23-05-95 1762

TELEWIZYJNE - video, dojazd bezpłatny, 25-21-97 5479

TELEWIZYJNE - Neptun, Jowisz, Helios - dojazd bezpłatny. 41-69-66, 41-71-01, 53-79-22 13466

TELEWIZYJNE - 32-78-48, 31-07-02 - dojazd bezpłatny 36793

TELEWIZYJNE - Jowisz, Neptun, Helios - dojazd bezpłatny. 31-88-63, 41-01-66 43262

TELEWIZYJNE - radzieckie. 53-09-62 48063

TELEWIZYJNE, 23-52-42 526

TELEWIZYJNE Zachodnie. 47-23-95 47594

TRANSPORT tani 1,5 t - kraj, zagranica. osobowo-towarowy. Tel. 32-19-17, 47-67-09 48182

TRANSPORT 4 - 12 ton, 39-05-11 46072

TRANSPORTOWE - 51-72-37 3311

VIDEOFILMOWANIE - 23-72-59 3525

WIDEO - naprawa. 56-35-97, 24-80-05. Rok gwarancji. 2746

ZALUZJE pionowe, rolety, markizy, parasole, drzwi harmonijkowe, produkcja, montaż, Gdańsk, Rajska 1, 31-31-23 R-1296

ALARMY, inżynier elektroniki. 31-74-79 46131

ANTENY satelitarne. 23-73-38 2556

ANTENY najtaniej. 31-81-49 46682

ANTENY, 23-73-38 2555

BALKONY - zabudowa, oszklenie w jednym dniu. 56-40-89 47592

BLACHARSTWO - dekarstwo, 24-05-29 773

CHŁODNICZE, 23-36-50 46286

CHŁODNICZE, 20-18-62 7098

CYKLINOWANIE, 32-77-89 46384

CYKLINOWANIE, 37-32-21 46088

CYKLINOWANIE, 53-09-40 3482

CYKLINOWANIE, 56-01-95 2707

CYKLINOWANIE, 57-26-19 46762

CYKLINOWANIE, 41-73-23 3358

CYKLINOWANIE, 41-51-07 48137

CYKLINOWANIE, 20-74-81 4460

CYKLINOWANIE, 53-14-09 4239

CYKLINOWANIE, 47-90-58 36906

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 56-53-95 293

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. 32-14-29 43285

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. 41-32-01 4754

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki (samocho-dowej). 21-07-33 6002

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki (samocho-dowej). 21-99-33 6041

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 56-85-19 27061/1

DOMOFONY, 43-22-20 1037

DOMOFONY, 25-55-10 3574

DRZWI przeciwwłamaniowe. 56-22-43 3337

DRZWI dodatkowe, **antywłamaniowe, kraty**, bramy, ogrodzenia, 23-26-86, 22-27-97 2750

DRZWI dodatkowe, harmonijkowe. 57-32-12 4496

DRZWI drewniane dodatkowe, 41-79-91 5020

ELEKTROINSTALACJE, 52-48-01 43200

ELEKTROINSTALATORSTWO, 20-43-44 1187

ELEKTROINSTALATORSTWO, 32-96-57 46713

ELEKTRYCZNE, 47-92-33 893

FIRMA Parkietus - 51-26-04 układa parkiet (własny, powierzony). Rachunki. Gwarancja. Najtaniej 3445

GAZOWE, 32-28-30 45674

GAZOWE, 53-71-22 47027

GAZOWNICZE, 32-10-14 48255

GAZOWO - hydrauliczne, 31-74-06 48331

HYDRAULICZNE - miedzi, tradycyjne. 56-70-85 48919

HYDRAULICZNE, tel. 39-97-27 - przepychanie kanalizacji. 47600

HYDRAULICZNE, 23-70-61 44684

HYDRAULICZNE, 23-65-07 7011

HYDRAULICZNE, 43-17-10 1649

HYDRAULICZNE, 71-31-27 7102

JOWISZ, Neptun, 24-24-30 3642

KAFELKOWANIE, 53-44-85 2392

KAFELKOWANIE, hydraulika. 56-15-78 47667

KASY, **wagi** elektroniczne - sprzedaż, naprawa, konserwacja. 32-51-68 1546

KOSZTORYSOWANIE 32-79-82 robót budowlanych 48222

KRATY, bramy, ogrodzenia. 21-63-19 3001

KRATY, ogrodzenia, zabudowy. Tel. 56-32-43 48273

KRATY, zabudowy balkonu, zadaszenia. 48-76-55 3714

KSIĘGI przychodów i rozchodów, rozliczenia i deklaracje VAT, Rumia, tel. 71-38-51 7093

MALOWANIE - tapetowanie. 53-32-03 wieczorem 46123

MALOWANIE mebli, 43-47-84 5310

MALOWANIE, tapetowanie, wykładziny. 23-81-27 46301

MALOWANIE, tapetowanie. 31-63-02 48200

MALOWANIE, tapetowanie, roboty budowlane. Tel. 20-13-60 7068

MASZYNOPISANIE komputerowe. Tel. 52-42-99 47672

NAGROBKI, 32-06-10 2840

OGÓLNOBUDOWLANE 25-43-31 6140

OGÓLNOBUDOWLANE, 290-215 7082

PARKIECIARSKIE, 23-58-17 1314

PRAKCI, 56-22-47 1389

PRAKCI, 32-55-21 46452

PRAKCI, 56-15-15 1459

PRAKCI, 32-80-10 301

PRAKCI, 48-51-79 2351

PRAKCI, 23-34-82 3632

PRAKCI, Gdynia, 28-46-78 6203

PRZEPROWADZKI - transport. 32-51-31 3444

PRZEPROWADZKI meblowozem. 51-53-54, 11-19 3633

PRZEPROWADZKI, 56-40-68 26162

ROBOTY rem.-budowlane, kompleksowo, tel. 24-37-34, 8.00 - 16.00 7105

RTV, video. 56-33-74, 53-12-71 w. 46 3241

TANI transport. 23-86-71 46478

TANI transport. Tel. 48-72-85 48215

TANI przewóz towarów do Niemiec - do 3 ton. Tel. 81-25-58 48225

TELENAPRAWY, przestrajanie, 56-30-01 965

TELENEPTUN, 21-89-57 6049

TELESERWIS - video, 25-21-97 36941

TELEWIZYJNE radzieckie, polskie, przestrajanie, 41-20-10, 41-17-95 13398

TELEWIZYJNE Sony inne - **video**. 32-37-30, 23-51-04 3446

TELEWIZYJNE Colormat, Neptun. 32-37-30, 23-51-04 3446/1

TELEWIZYJNE, 32-81-69 5480

TELEWIZYJNE, 31-85-23 46712

TELEWIZYJNE, 57-04-71, 20-32-78 - dojazd bezpłatny 4205

TELEWIZYJNE, 25-12-72 7059

TELEWIZYJNE, 20-21-52 41977

TRANSPORT międzynarodowy, 34 m sześciopodnośnik, 4 t. 79-12-28 46256

TRANSPORT 18 t - naczeza 11 m. Stocznia Żyłaży Piaskowice k/Ostaszewa. Tel. 0-507 1166 Fax 0-507, 1188, Tlx 057504 R-1320

TRANSPORT - Ford tranzyt. 48-51-83 38990

TRANSPORT, kraj, zagranica. 57-90-33 3448

TRANSPORT, 48-51-83 46752

TRANSPORT, 57-70-96 46774

TRANSPORT, 47-68-10 47121

TUR POLSA SA Agencja Ubezpieczeniowa Gdańsk-Oliwa. Biny Oliwskiej 34, ubezpieczenia: komunikacyjne, majątkowe, koszty leczenia zagr. 12.00 - 19.00. 52-27-41 2055

UKŁADANIE parkietów, podłóg, boazerii, cyklinowanie, lakierowanie. 32-62-10 46688

UKŁADANIE, cyklinowanie. 32-62-44 3319

UKŁADANIE, cyklinowanie. **Wieloletnia praktyka**. 32-86-54 48262

VIDEOFILMOWANIE, 56-53-95 1641

VIDEOFILMOWANIE, 56-85-19 676

WIDEOFILMOWANIE, 41-74-54 45370

WIDEOFILMOWANIE, 32-40-13 3450

WIDEOFILMOWANIE, 31-23-83 48297

WIDEOFILMOWANIE. Fotoreportaż, 47-67-64 38944

ZALUZJE poziome, pionowe. 31-66-66 3460

ZALUZJE</

SZANOWNI PAŃSTWO!

TELEWIZJA GDAŃSK

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU
W WAKACYJNEJ OFERCIE TV GDAŃSK!

WAKACYJNA OFERTA TO:

- * REKLAMA W PROGRAMIE TV GDAŃSK, KANAŁ 52
- * 3 EMISJE DZIENNE - OPŁATA ZA 1!
- * CODZIENNIE 200 TYS. WIDZÓW
- * MOŻLIWOŚĆ ZAPREZENTOWANIA FIRMY PRZY NAJBARDZIEJ POPULARNYCH PROGRAMACH

TYLKO U NAS 3 : 1!

JUŻ ZA 800 TYS. ZŁ 15 SEK. REKLAMY 3 RAZY DZIENNIE

Dział Marketingu TV GDAŃSK

GDAŃSK-WRZESZCZ, UL. SOBÓTKI 15
tel./fax 41-66-27, tel. 41-00-11 wew. 71, 86

BANK POLSKA

KASA OPIEKI S.A.

ODDZIAŁ W GDAŃSKU
z siedzibą w SOPOCIE
ul. M. Reja 13/15zatrudni pracownika do eksploatacji
bankowych systemów informatycznych
na komputerach ICL DRS 300
i UNISYS 6000 na stanowiskoOPERATORA
PRZETWARZANIA DANYCHInformacji udziela Wydział INFORMATYKI
telefon 51-72-21 wew. 303 i 290

KOSMETYKI * CHEMIA GOSPODARSTWA

HURTOWNIA KONTRA

GDYNIA, ul. ŚWIEŹOJAŃSKA 135
tel. 22-16-46 czynna 8.30 - 16.00
sobota 9.00 - 15.00

Oferujemy wyroby firm:

PROCTER, BEIERSDORF, HENKEL, LEVER,
SCHWARZKOPF, ELIDA GIBBS, JOHNSON,
PALMOLIVE, COTY, GILLETTE

oraz innych po atrakcyjnych cenach.



Sphinx

Glazura Łazienki

GDYNIA, 10 Lutego 23
WRZESZCZ, Grunwaldzka 85
SOPOT, Al. Niepodległości 646OD 5 LIPCA TAŃSZA
GLAZURA I ŁAZIENKI

WYTNIJ I ZACHOWAJ

UWAGA OSOBY, KTÓRE WYLOSOWAŁY
POBYT W USA (LOTERIA AA-1)FLAMINGO TRAVEL AND EMPLOYMENT COMPANY
4204 N. MILWAUKEE AVE. CHICAGO ILL. 60641 USA
TEL. (312) 725 3008 FAX (312) 725 8485w Polsce zarejestrowane pod tą samą nazwą
gwarantuje uczciwą, pełną pomoc
w otrzymaniu potrzebnych dokumentów
na wyjazd do USA

1. OFERTĘ PRACY
2. PAPIERY SPONSORSKIE
3. ODBIÓR Z LOTNISKA W USA ORAZ POMOC
W ZAŁATWIENIU MIESZKANIA, SZKOŁY itp.

Kontakt w Polsce tel. grzecznościowe:

Wrocław 25-17-14

Białystok 51-27-57

Warszawa 19-33-09 po godz. 19⁰⁰

Firma
zdecydowanie
kupi
lub wydzierżawi

lokal o pow. ok. 100 m²
z przeznaczeniem na
biuro, lub teren nadający
się pod zabudowę
przy głównej trasie
Trójmiasta na odcinku
Wrzeszcz - Sopot
tel. 51-11-07
lub 51-26-00

SZCZEGÓŁY
W SIECI
WEST
BNKPOLSKI FUNDUSZ EMERYTALNY
KAPITAŁ RODZINNY

spółdzielnia

GODNA JESIEŃ ŻYCIA...

DOŻYWOTNIE ŚWIADCZENIA SOCJALNE NIEZALEŻNE
OD ISTNIEJĄCEGO SYSTEMU EMERYTUR

- Minimalna miesięczna wpłata to równowartość 5 dolarów
- Już po pięciu latach nabywania państwa prawo do świadczeń emerytalnych
- Świadczenia emerytalne przysługują kobietom po osiągnięciu 60 roku życia, mężczyznom po osiągnięciu 65 lat
- Wysokość emerytury zależy od wysokości wpłacanych przez państwa kwot oraz od długości wybranego okresu oszczędzania

Im wyższa będzie kwota comiesięcznych wpłat
oraz im dłuższy będzie okres oszczędzania,
tym wyższa będzie kwota dożywotniej
comiesięcznej emeryturyWysokość miesięcznej emerytury oblicza się mnożąc
kwotę comiesięcznej wpłaty w okresie oszczędzania
przez wskaźnik podany w tabeli

WYSOKOŚĆ WYPŁAT MIESIĘCZNYCH RAT EMERYTALNYCH

W ZALEŻNOŚCI OD OKRESU OSZCZĘDZANIA

WYSOKOŚĆ RAT EMERYTALNYCH

(WIELOKROTNOŚĆ WPLAT)

OKRES OSZCZĘDZANIA

(W LATACH)

MĘŻCZYZNI

KOBIETY

5 1,0 1,0

6 1,2 1,1

7 1,5 1,2

8 1,9 1,3

9 2,3 1,5

10 2,7 1,8

11 3,2 2,2

12 3,7 2,6

13 4,3 3,0

14 4,7 3,5

15 5,4 4,0

16 6,2 4,5

17 7,1 5,0

18 8,0 5,5

19 9,0 6,0

20 10,0 6,5

21 11,0 7,2

22 12,0 7,9

23 13,0 8,6

24 14,0 9,3

25 15,0 10,0

26 16,0 10,7

27 17,0 11,4

28 18,0 12,1

29 19,0 12,8

30 20,0 13,5

31 21,0 14,2

32 22,0 14,9

33 23,0 15,6

34 24,0 16,3

35 25,0 17,0

36 26,0 17,7

37 27,0 18,4

38 28,0 19,1

39 29,0 19,8

40 30,0 20,5

WYSOKOŚĆ EMERYTURY W ZALEŻNOŚCI OD OKRESU OSZCZĘDZANIA
ORAZ WYSOKOŚCI WPLACANYCH KWOT (WARTOŚCI PODANE W USD)

PŁEĆ

CZAS GROMADZENIA

W LATACH

WYSOKOŚĆ WPLAT

MIESIĘCZNYCH

5 USD

10 USD

20 USD

50 USD

100 USD

5 5 10 10 15 15 20 20

5 5 13,5 9 27 20 50 32,5

10 10 27 18 54 40 100 65

20 20 54 36 108 80 200 130

50 50 135 90 270 200 500 325

100 100 270 180 540 400 1000 650

„KAPITAŁ RODZINNY”
- EMERYTURY BEZ ŁASKIPOLSKI FUNDUSZ EMERYTALNY
KAPITAŁ RODZINNY

spółdzielnia

ul. Bracka 25, 00-028 Warszawa



BĄDŹ ZAPOBIEGLIWY

- TAK!
TO JEST
**Panorama
Firm**najnowsza
publikacja
U S WEST PolskaBEZPŁATNA
DYSTRYBUCJA
W REGIONIE
GDAŃSKIM

PANORAMA FIRM - GDAŃSK '93

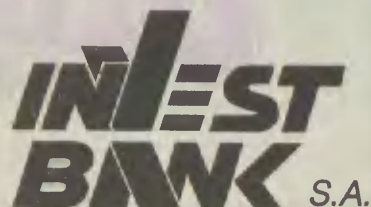
to nowoczesny, najbardziej aktualny

i kompletny katalog ponad 22 400 firm z regionu gdańskiego,

wydany przez U S WEST Polska - najnowszą filię U S WEST

- jednego z najstarszych i największych na świecie wydawców tego typu publikacji.

PANORAMA FIRM - GDAŃSK '93 na terenie województwa gdańskiego rozprowadzana jest bezpłatnie.
Do drzwi każdej gdańskiej firmy zapukają przedstawiciele U S WEST Polska, aby osobiście dostarczyć naszą publikację.
Nowe firmy oraz osoby prywatne zainteresowane bezpłatnymi egzemplarzami katalogu, zapraszamy do naszego biura.
PANORAMA FIRM - GDAŃSK '93 jest dostępna na terenie całego kraju w autoryzowanej sieci dystrybucji.USWEST®
POLSKA



POLSKIE TOWARZYSTWO SAMOCHODOWE
PBB INVEST – BANK S.A.

Proponują

w sierpniu promocyjne warunki zakupu samochodu

na kredyt.

Uno Tipo Tempra Croma

marki Fiat.

Korzystając z warunków promocyjnych Twój samochód będzie

tańszy o 8 milionów zł!

Szczegółowe informacje: w placówkach PBB Invest – Bank S.A. na terenie całego kraju i u dealerów Fiat Auto Poland.

PBB Invest – Bank S.A. Poznań ul. Zwierzyniecka 18, tel. 484-591, fax 668-322.

Oddziały i przedstawicielstwa Invest – Banku S.A.:

Białystok ul. Elektryczna 1, tel. 323-344, fax 329-141 • Bielsko-Biała ul. Warszawska 5, tel. 200-33, fax 250-37 • Bydgoszcz ul. Rumińskiego 6, tel. 286-192, fax 287-603 • Częstochowa ul. Kościuszki 9a, tel. 242-997, fax 242-997 • Gdańsk ul. 3 Maja 9a, tel. 321-261, fax 320-755 • Gorzów Wlkp. ul. Jagiełły 7, tel. 271-40, fax 271-40 • Jelenia Góra ul. Korczaka 1a, tel. 236-15, fax 236-15 • Kalisz ul. Konopnickiej 2/4, tel. 319-86, fax 312-62 • Katowice ul. Czerwińskiego 6, tel. 584-411, fax 596-939 • Kielce ul. Piotrkowska 12, tel. 429-74, fax 482-64 • Konin ul. 3 Maja 62a, tel. 429-404, fax 428-531 • Koszalin ul. Marszałka Piłsudskiego 56, tel. 454-462, fax 454-462 • Kraków ul. Wielopole 17, tel. 222-550, fax 222-550 • Leszno ul. Krasińskiego 38, tel. 205-568, fax 205-568 • Lublin ul. Bernardyńska 3, tel. 249-33, fax 256-39 • Łódź ul. Zielona 15, tel. 323-082, fax 323-400 • Nowy Sącz ul. Pijarska 14, tel. 209-15, fax 209-15 • Olsztyn ul. 22 Lipca 5, tel. 273-787, fax 273-787 • Opole ul. Krawiecka 13, tel. 366-36, fax 366-37 • Ostrołęka ul. Kilińskiego 42, tel. 39-68, fax 39-68 • Ostrów Wlkp. ul. Gimnazjalna 14, tel. 361-084, fax 361-084 • Piła ul. Sikorskiego 9, tel. 124-731, fax 123-273 • Piotrków Tryb. ul. Młynarska 2, tel. 476-556, fax 476-556 • Pleszew ul. Kaliska 24, tel. 421-192, fax 421-192 • Poznań ul. Zwierzyniecka 18, tel. 484-591 w.504, fax 484-591 w.248 • Radom ul. Kilińskiego 15/17, tel. 246-32, fax 246-32 • Rybnik ul. Armii Krajowej 3, tel. 262-85, fax 262-85 • Rzeszów ul. Zygmuntowska 9, tel. 620-605, fax 620-605 • Słupsk ul. Pomorska 33, tel. 240-34, fax 277-27 • Sosnowiec ul. Sienkiewicza 25, tel. 663-875, fax 663-875 • Szczecin ul. Mariacka 6/8, tel. 330-130, fax 330-080 • Toruń ul. Szosa Chełmińska 28, tel. 277-37, fax 277-37 • Wałbrzych ul. Rynek 20/2, tel. 222-33, fax 222-33 • Warszawa I ul. Filarecka 3, tel. 399-171, fax 398-801 • Warszawa II ul. Bracka 25, tel. 276-857, fax 278-104 • Wrocław ul. Powstańców Śląskich 43, tel. 676-653, fax 676-653 • Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 667-34, fax 667-34

SPORT



Lechia - Bałtyk • Arka - Chrobry

Derby

N a takie mecze kibice czekają. Chodzi oczywiście o derby. W tym sezonie w Trójmieście będzie to już druga tego typu potyczka. W niedzielę o godz. 17, na stadionie przy ul. Traugutta w Gdańsku, Lechia spotka się z Bałtykiem Gdynia. Oczywiście mecze pomiędzy tymi drużynami mają swoją wieloletnią historię. Zostawmy ją jednak w spokoju, a przypomnijmy tylko, iż w ubiegłym sezonie w Gdańsku było 4:1 dla białozielonych, a w Gdyni Bałtyk wygrał 2:1. Zresztą tak właśnie na ogół bywa, że zwycięstwa przypadają gospodarzom. Nie dajemy jednak głowić, że podobnie będzie w niedzielę.

W obu drużynach mobilizacja. To normalne. Wiadomo, że trener Zbigniew Tyminski nie będzie mógł korzystać z usług pauzującego za czerwona kartkę Mirosława Gucina. Chory jest bramkarz Dariusz Gładys i jego występ stoi pod znakiem zapytania. Pozostali są jednak zdrowi i zapowiadają zwycięstwo.

W obozie Bałtyku myślą o tym samym. Na boisku nie zobaczymy Rafała Klajnszmita, który w poprzedniej kolejce doznał kontuzji barku. Trener Krzysztof Szkoda nie zaplanował żadnych specjalnych przygotowań, bo... nie ma na tego rodzaju fanaberii pieniędzy.

Derby to także podwyższony stan gotowości policji i służb porządkowych. Nie inaczej będzie w niedzielę. Od organizatorów otrzymaliśmy komunikat, że brama na stadion od ul. Smoluchowskiego udośćpioną będzie tylko i wyłącznie dla kibiców Bałtyku. Jest też prośba, aby na tej ulicy nie parkować samochodów; parkingi będą udostępnione przy szpitalu zakaźnym oraz przy basenie Politechniki Gdańskiej. Wejście na trybunę będzie tym razem od strony zegara boiskowego.

Także w niedzielę, ale o godz. 12, będziemy mogli obejrzeć inny drugoligowy mecz piłkarski, w którym Arka Gdynia zmierzy się z Chrobrym Głogów. Nie da się ukryć, że żółto-niebieskim nie będzie się w tym sezonie. Trzy mecze, trzy porażki i zero punktów. Teraz do Gdyni przyjeżdża drugoligowy beniaminek, ale z kwalifikacjami, które nakazują ostrożność w typowaniu rezultatu tego meczu. Chrobry zdobył bowiem w trzech meczach aż 5 punktów. Arkowcy nie mają jednak co kalkulować i muszą po prostu ten mecz wygrać. Trener Ryszard Lipiński ma do dyspozycji dwóch napastników: Piotra Tomeckiego i Leonida Leonidowa i czas chyba na to, aby w nowych barwach wreszcie zaczęli strzelać bramki.

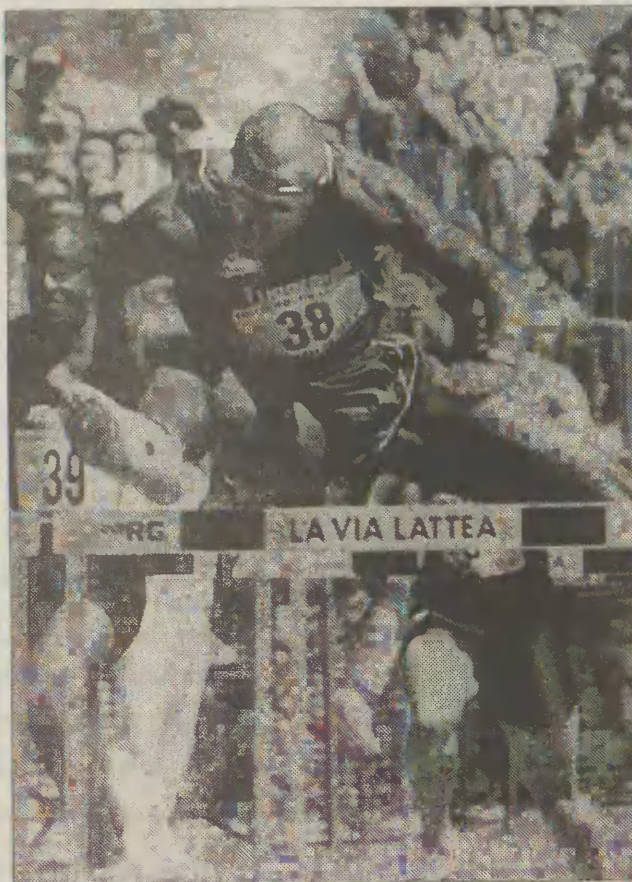
W pozostałych meczach grupy I grać będą: Stilon - Tychy, Gwardia

- Polonia, Naprzód - Odra, Śląsk - Miedź, Lechia Dzierżoniów - KP Wałbrzych, Elana - Śląsk, Raków - Olimpia.

Teraz kilka zdań o ekstraklasie. Zaczniemy od zestawienia par: Lech Poznań - GKS Katowice, Stal Mielec - Legia Warszawa, Widzew Łódź - Ruch Chorzów, Pogoń Szczecin - Tygodnik Millardier Pniewy, Polonia Warszawa - ŁKS Łódź, Górnik Zabrze - Warta Poznań, Zagłębie Lubin - Zawisza Bydgoszcz, Hutnik Kraków - Stal Stalowa Wola, Siarka Tarnobrzeg - Wisła Kraków. Futbolowych szlagierów w tym zestawieniu raczej brak. Emocji nie powinno jednak zabraknąć w Poznaniu w meczu Lech - GKS. A i pewnie w Łodzi w spotkaniu Widzew - Ruch.

Drugą kolejkę spotkań rozegrają zespoły III ligi „Pomorze”. Wszystkie mecze odbędą się w sobotę. Na naszym terenie grają: Polonia Gdańsk - Rodło Kwidzyn o godz. 11, Wierzyca Starogard - KS Lechia Gdańsk o godz. 15.30, Wisła Tczew - Gryf Słupsk o godz. 15, Polonia Elbląg - Chemik Bydgoszcz o godz. 16, Pomezania Malbork - Wda Świecie o godz. 17. Powiśle Dzierżogę wyjeżdża do Legii Chelmska, a Gryf Wejherowo do Gopłanin Inowrocław.

Janusz Woźniak



Anglik Colin Jackson podczas biegu na mityngu w Sestriere, w którym ustanowił rekord Europy na 110 m ppł czasem 12,97. Fot. PAPI/CAF - AP

Światowa rewia lekkoatletów

Gdyby mnie zapytano, kto będzie gwiazdą numer jeden, dwa, trzy itd. zbliżających się w Stuttgarcie lekkoatletycznych mistrzostw świata, długo bym zwlekał z odpowiedzią. Nie ma bowiem zdecydowanych faworytów, na których można by wskazać z zamkniętymi oczyma. Multimedalistą i rekordzistą MS pod tym względem jest wspaniały sprinter i skoczek amerykański Carl Lewis. Ma na koncie aż 9 medali, w tym 8 złotych. Na pierwszych mistrzostwach w 1983 r. zdobył trzy złote (100 m, skok w dal, sztafeta 4 x 100 m) i ten wyczyn skopiował cztery lata później, by za kolejne cztery lata (w Tokio) wygrać 100 m, zdobyć złoto w sztafecie 4 x 100 m i srebro w skoku w dal. Wystąpi w Stuttgarcie, ale jego porażki w trakcie niedawnych mityngów nakazują ostrożność w parzeniu na Lewisa jako na faworyta, choć spore szanse powiększenia dorobku medalowego ma.

To samo dotyczy wciąż świetnej Jamajki Marlene Ottey, z tym że ta z kolei wspaniale prezentuje się na mityngach, a „spala” podczas mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich. W swoim dorobku występów na MS ma 7 medali, dzięki czemu jest druga na liście multimedalistów imprezy, ale złoty zdobyła tylko jeden i to w sztafecie 4 x 100 m.

Jeszcze przed kilkoma miesiącami przyjąłbym każdy zakład, wskazując na wspaniałego biegającego wtedy na dystansie 400 m przez płotki Amerykanina Kevin Younga - mistrza olimpijskiego z Barcelony, do którego należy fantastyczny rekord świata - 46,78. Ostatnio podczas mityngów doznał jednak niespodziewanych porażek z groźnymi rywalami - Brytyjczykiem Winthropem Grahamem i Zambijczykiem Samuelem Matete. Trudno więc go także uznać za faworyta w Stuttgarcie.

To, że takich stu procentowych faworytów, może poza Niemką Heike Drechsler w skoku w dal i Kubanczykiem Javierem Sotomayorem w skoku wzwyż nie ma, podnosi atrakcyjność imprezy. Urok sportu tkwi właśnie w niewiadomości jego rozstrzygnięć.

W Stuttgarcie należy oczekiwać bardzo wysokiego poziomu rywalizacji. Podczas zmagania w tegorocznym sezonie padło już sześć rekordów świata i jeden Europy. Owi rekordziści będą chcieli udowodnić, że prymat do nich należy, a inni bezpardonośnie zataakują pozycje rekordzistów. Ujawni się zapewne kilka wielkich talentów. Dużo do powiedzenia zechce mieć na przykład mozambijska dziewczyna, Maria Mutola. Jej treningi w Springfield w stanie Oregon nie poszły na marne. Zaowocowały najlepszym tegorocznym wynikiem w biegu na 800 m - 1:55,62. Ta afrykańska mistrzyni dwóch okręgów może zostać pierwszą afrykańską mistrzynią świata w lekkoatletyce.

A Polacy? Wysyłamy do Stuttgartu 23 - osobową ekipę (14 zawodniczek, 9 zawodników) z niewielkimi szansami medalowymi. Liczymy na chodzącego Roberta Korzeniowskiego na dystansie 50 km i Artura Partykę w skoku wzwyż. Przypomnę, że w ekipie białoczerwonych są trzy zawodniczki i jeden zawodnik wybrzeżowych klubów: Maria Kamrowska (AZS AWF Gdańsk) - wystąpi w siedmioboju i na 100 m ppł; jej koleżanka klubowa Katarzyna Majchrzak - w skoku wzwyż; Katarzyna Radtke (Lechia Gdańsk) - w chodzie na 10 km oraz Jacek Mueller (Lechia) - w chodzie na 20 km. Radtke powiedziała: „W barcelońskich igrzyskach zajęłam 11 miejsce, na poprzednich mistrzostwach świata w Tokio byłam dwunasta. W Stuttgarcie zrobię wszystko, aby uplasować się w czołowej dziesiątce. Chyba, że „zdejma” mnie z trasy, tak jak podczas zawodów o Puchar Świata w Monterrey, gdzie zdyskwalifikowano mnie 200 metrów przed metą, kiedy byłam na szóstej pozycji. Przy tych przedkoleściach z jakimi pokonujemy dystans, oko ludzkie nie jest zdolne dokładnie ocenić, czy chodź jest prawidłowy, czy nie.”

Będą w Stuttgarcie wspaniałe pojedynki, łączy radości i rozpaczy. Warto sobie więc ze wszelkim miar zarezerwować czas na oglądanie zmagania na ekranie TV. Czekajcie nas ponad tydzień uczyć. Uczniasta ceremonia otwarcia mistrzostw nastąpi dziś o godz. 19.30, a uroczystość pierwszego rozstrzygnięcia - w chodzie na 10 km kobiet i biegu maratońskim mężczyzn. Najwięcej finałów - aż 9, w tym w skoku wzwyż mężczyzn, odbędzie się ostatniego dnia imprezy - 22 bm.

Paweł Kowalski

Monika w Seulu

Uczestnicząca brązowej drużyny mistrzostw świata do lat 20 w Seulu była koszykarka Bałtyku, Monika Wołowska. Po powrocie zapytaliśmy gdańską 18-latkę, która debiutowała na tak poważnej imprezie, o wrażenia.

- Monika jak było w Seulu? - Uff. Było duszno i bardzo gorąco.

- Opowiedz po kolei o wszystkich meczach.

- Zaczęliśmy od pechowej porażki z Australią 64:66. Na 8 sek. przed końcem rzucił nam kosza. Zbyt wolno wyprowadziłyśmy piłkę spod kosza. Milena Włodarska równo z końcową syreną wykonała rzut z połowy boiska. Piłka wpadła do kosza, ale nie został on uznany.

Z Tajwanem (70:61) zagrałyśmy agresywną obronę, by uniemożliwić im rzuty za 3 punkty. Ta taktyka zdała egzamin. Potem był mecz Brazylii. 6 minut przed końcem prowadziłyśmy różnicą 16 pkt. Od tego momentu zaczęło z nami dziać się coś niedobrego. Na szczęście do odrobienia strat rywalkom zabrakło czasu. Wygrałyśmy 60:58. Z Chinkami miałyśmy zagrać tak, jak z Tajwanem. Powiodło się, 87:79 dla nas. Ostatni mecz eliminacji

cji grałyśmy z Francją. Gdybyśmy przegrały, w półfinale, zamiast nas, byłaby Brazylia. Wygrałyśmy pewnie 71:58.

Półfinałowy mecz z Rosjanami wyróżniał nam nie wyszedł. Zawodniczki rzutowo. Ludmila Fourtseva rzuciła nam 24 punkty i to zadecydowało o naszej porażce 54:78. O brązowy medal przeciw Koreańkom miałyśmy grać na „Dziesięć” (Małgorzycie Dydek, przyp. red.) i nie dać im rzucić z dystansu. W drugiej połowie dało to efekty. Wygrałyśmy 74:53.

- Czy były jakieś pozaboi-skowe atrakcje?

- Zastosowałyśmy się do zaleceń kierownictwa ekipy i raczej nie wychodziłyśmy z hotelu. Po eliminacjach udało nam się z całą ekipą do miasta po zakupy. Sprawiliśmy sobie wszystkie na pamięć jednorazowe czapki i bluzy. Wcześniej był bankiet, na którym wszystkie zespoły miały przygotować jakieś atrakcje. Inni śpiewali piosenki, a my wystąpiłyśmy z pokazem mody. Po prezentacji pary Dydek (214 cm wzrostu) - Edyta Chruściel (169) w szlafrokach, zabrałyśmy najwięcej okłasków. Polska znów była górą.

Rozmawiał: Adam Suska

Wystartowali

Kolorowo zrobiło się wczoraj na wodach Zatoki przy spokojnym moku. Rozpoczęły się tam III regaty na deskach „HB Wind-surfing Cup” Sopot '93. Przy słonecznej pogodzie i dość silnym wietrze odbywały się pierwsze wyścigi, którym przyglądali się liczni spacerowicze mola. Wystartowało łącznie 60 deszczowców.

Pierwszym zwycięzcą w klasie Mistrz został Paweł Gorda-siewicz (YKP Warszawa) przed Mirosławem Małkiem (Energetyk) i Robertem Graczykiem (MWOS Giżycko). Regaty potrwają do niedzieli.

Biegać każdy może

W niedzielę o godz. 11 już po raz siódmy wystartują zawodnicy na trasie półmaratonu (20 km 97 m) „Solidarności” - Sierpień '80. Tym razem start zlokalizowano w Gdyni przy skwerze Kościuski, a metę w Gdańsku przy pomniku Poległych Stoczników.

Młodzi adepci biegania (do lat 15 i 17) będą mogli spróbować swoich sił na dystansie 3 km, w biegu o memoriał Janka Wiśniewskiego. Zapisy do obu biegów przyjmowane są w Gdańsku, ul. Wały Piastowskie 24, tel. 38-44-90.

(SUS)

Jeden rekord dwa medale

W drugim dniu pływackich mistrzostw Polski seniorów i juniorów w Oświęcimiu z wybrzeżowych zawodników sukces odniósł Marek Krawczyk (AZS AWF Gdańsk). Wynikiem 2:19,81 ustanowił rekord Polski 17-latków na 200 m st. klasycznym. Oczywiście zwyciężył w kat. juniorów przed Arturem Rutkowskim (Flota Gdynia) - 2:26,14. Ogólnie, płynąc z seniorami Krawczyk był drugi. Zatem: jeden rekord i dwa medale. Wygrał

na tym dystansie Dariusz Jarzyna (Stal Stocznia Szczecin) - 2:17,87. Na 3 pozycji przystąpił Marcin Maliński z Floty - 2:21,37.

Pozostałe medalowe miejsca wybrzeżowych pływaków - seniorów: 2. męska sztafeta AZS AWF Gdańsk (P. Stoltzman, M. Krawczyk, T. Grzegorzewski, G. Sikora) 4 x 100 m zmienne - 3:55,58; 3. Izabela Burczyk (Sambor Tczew) na 50 m grzbiet - 30,73 (wygrała Agata Jankowska z Olimpi

Poznań w czasie nowego rekordu Polski - 30,47; 3. Magdalena Modlińska (AZS AWF Gdańsk) na 100 m klas. - 1:13,51; 3. Bartosz Sikora (Flota) na 400 m dow. - 4:05,26.

Drugiego dnia publiczność miała okazję obejrzeć w akcji mistrza Europy z Sheffield, poznaniaka Rafała Szukala. Nie miał problemów z pokonaniem rywali na 100 m mot. - 55,23.

(KO)

Katarzyna Majchrzak:

Stuttgart to walka o wszystko

Do startu w konkursie skoku wzwyż na lekkoatletycznych mistrzostwach świata (14-22.08) kandydowały trzy Polki. Ostatecznie do Stuttgartu pojedzie tylko jedna - Katarzyna Majchrzak (MKS AZS AWF Gdańsk). Jej największe krajowe rywalki - Donata Jancewicz (SKLA Sopot) i Beata Holub (AZS AWF Wrocław) - nie osiągnęły dośrodkowego minimum ustalonego przez PZLA (1,94). Katarzyna miała pewne miejsce w reprezentacji, dzięki dobrej postawie na czerwonym Pucharze Europy w Rzymie.

- Jest pani, przed najważniejszym tegorocznym występem, bardzo zdenerwowana?

- Trochę tak. Po olimpiadzie w Barcelonie to dopiero druga w mojej karierze najwyższej rangi impreza. Ponadto niezbitym lubię zawody, podczas

których rozgrywane są oddzielne eliminacje i finał. Jednak czuję, że jestem dobrze przygotowana i nie mi nie dolega. Poprzednio miałam kłopoty zdrowotne, przeżyłam się ich w dużej mierze dzięki pomocy pana Mieczysława Wiktora.

- Kiedy odbędzie się w Stuttgarcie konkurs skoku wzwyż kobiet?

- Eliminacje wyznaczono na 19 sierpnia, finał na 21 bm. Po zakończeniu udam się zresztą do Eberstadt, wraz z grupą High Jump Team Artura Partyki. Cnął się tam, że jedzie tam z mną trener, Jerzy Cendrowski.

- Jaki wynik zapewni na MS punktowane miejsce?

- Najpierw trzeba zakwalifikować się do decydującej rozgrywki; minimum eliminacyjne ustalone bodaj na 1,92, a więc tyle ile wynosi mój rekord życiowy. W finale rezultat 1,96 może dać ósmą pozycję, ale - przy nerwowym konkursie, rozgrywanym w kiepskiej pogodzie - również dobrze brązowy medal.

- Podobno ma pani jeszcze duże rezerwy?

- Raczej tak. Przy odrobinie szczęścia mogę skoczyć 1,94, może nawet 1,96.

- Wówczas byłaby szansa na zapro-

szenia od organizatorów silnie obsadzonych mityngów Grand Prix...

- To zależy w dużej mierze od wyników osiągniętych na najbardziej prestiżowych imprezach: olimpiadach lub mistrzostwach - świata i Europy. Wysoka lokata na takich zawodach - jak można było zaobserwować na przykładzie Beaty Holub, czwartej zawodniczki MS w Tokio - niemal automatycznie zapewnia starty w mocnej stawce przez co najmniej dwa kolejne sezony.

- To ważne z punktu widzenia sportowego, a także materialnego...

- Oczywiście. Bez odpowiednich środków nie ma obecnie wielkiego wyczynu. Długotrwałe i wyczerpujące treningi, a także starty, dla samej idei już się skończyły. Ja zresztą nie mam indywidualnego sponsora. Wsparcie, w postaci sprzętu sportowego i refundacji kosztów za grupowania, otrzymałam natomiast w br. od Zakładów Płytek Ceramicznych „Opoczno”, z którymi związany jest Partyka. Niestety, na zawody lekkoatletyczne przychodzi z Polsce mało widzów, dlatego trudno o sponsora. Nie ukrywam, iż od występu w Niemczech bardzo wiele zależy. Walka o miejsce w światowej elicie to walka o wszystko.

- 1,92 skoczyła pani w tym roku dwukrotnie?

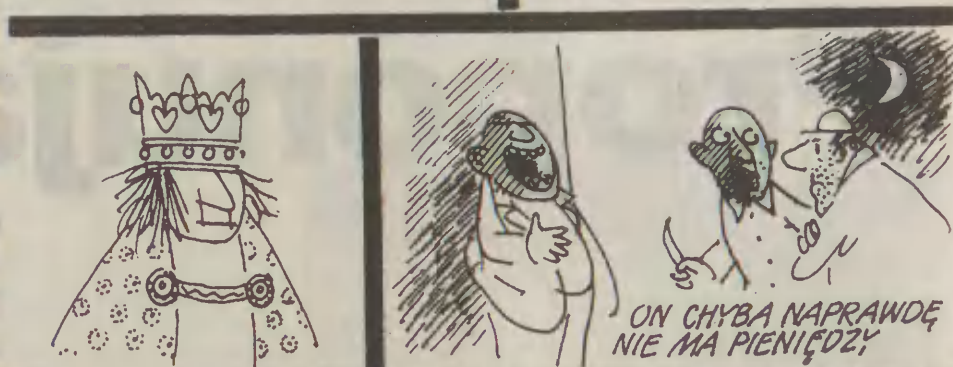
- Tak. Na mityngu w Bratysławie, dokąd pojechałam za kontuzjowaną Donatę Jancewicz, dziesiątą zawodniczkę igrzysk w Barcelonie. Zaskoczył organizator nie bardzo chciał dopuścić mnie do zawodów. Twierdził, że nie mam „nazwiska”. W końcu zgodził się i chyba był potem zdziwiony moim czwartym miejscem. Następnie wynik taki i trzecią lokatę uzyskałam na Pucharze Europy w Rzymie. Pozycja bardzo się liczyła, bo za pierwszą czwórkę PZLA gwarantował wyjazd na MS. Pobyt w Wietnamie Mieście był wyjątkowo udany, również turystycznie...

- Ma pani w kraju dwie bardzo mocne konkurentki. Która jest trudniejsza do pokonania - Donata czy Beata?

- Donatę Jancewicz znam dużo lepiej, bo razem trenujemy. Jest waleczna i chyba bardziej nieobliczalna, w pozytywnym sensie. Beata Holub ma chyba jednak bardziej stabilną formę, a mobilizuje się szczególnie na mistrzostwa Polski. Wygrała je już cztery lub pięć razy z rzędu.

Rozmawiał: Włodzimierz Szymański

DZIENNICZEK 1617 Redaguje Z.JUJKA



TYDZIEŃ DLA CIAŁA I DUSZY

podjąć dość zaskakującą decyzję w sprawie... waszego awansu.



BARAN: Ten tydzień nie przyniesie ci żadnych ekscytujących wydarzeń, okaze się nawet nudny. To dobrze, znajdziesz czas na odprężenie i zrelaksowanie. Nie wdawaj się w żadne dyskusje z szefem, bo może ci zostać po takim spotkaniu niesmak i zażenowanie. Ty masz rację, to najważniejsze. Miła wizyta kogoś bardzo hojnego. Zostaniesz wprost obasypany(a) prezentami.



BYK: Ten tydzień to czas na zakończenie ciągnącej się już dość długo sprawy. Ulga z pozytywnego finału sprawy, że nabierzesz ochoty na dłuższy odpoczynek. Tylko pamiętaj, Byku, zanim podejmiesz decyzję co do miejsca urlopowego pobytu - skonsultuj się koniecznie z bliskimi ci ludźmi. Nie lekceważ ich zdania.



BŁIŹNIĘTA: Wyraźnie rozpięta ci nadmiar energii, ale nie oznacza to, że w pracy pójdziesz jak z płatką. Przede wszystkim musisz uważać, by nie działać zbyt gwałtownie. Więcej cierpliwości! Twój pomysł dotyczący inwestycji domowych może nie spotkać się z aprobatą ukochnego(ej). Najlepiej będzie przedyskutować wspólne plany gdzieś na łonie przyrody, w spokojnej i przyjaznej atmosferze.



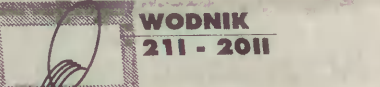
RAK: W pierwszych dniach tygodnia możesz być zły(a) na cały świat, co gorzej sam(a) nie wiesz, z jakiego powodu. Warto chyba zainteresować się stanem swoich nerwów. Takie chaotyczne działanie może zepsuć stosunki z ludźmi, na których przecież bardzo ci zależy. Może poprawi ci humor zupełnie nieoczekiwany dopływ gotówki?



LEW: W sprawach zawodowych powiniśniesz, drogie Lewy, postępować odważnie i zdecydowanie. Macie w tych dniach wyjątkową okazję na realizowanie swych planów. Dlatego jeśli nie chcesz, aby okazja przeszła koło nosa, nie namyślaj się zbyt długo. Wolne Lewy mogą spotkać kogoś, z kim by chciały spędzić więcej niż kilka chwil. Czyżby mariaż?



PANNA: Ktoś ze znajomych lub nawet członków dalszej rodziny może w tym tygodniu złożyć ci sporo satysfakcji i bardzo uciechy bezradnego przyjaciela. Zaskarbisz też sobie doznadną wdzięczność. Gorąca atmosfera w pracy nie pozwoli ci na leniuchowanie, ale choć jedynyni wypoczniesz powiniśniesz sobie zafundować.



WAG: Wydaje się, że ten tydzień to dobra pora na ryzykowne, choć niezwykle dochodowe przedsięwzięcia. Nie zastanawiaj się więc długo, lecz działaj, bo szanse na sukces są spore. Daj śmiało do przodu - wszak do odważnych świat należy. Pojawi się ktoś, kto tak rozpal twoją wyobraźnię, że dopiero ktoś z twoich domowników uda się sprowadzić cię na ziemię.



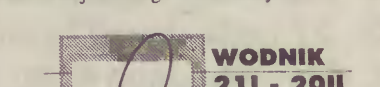
SKORPION: Nie przejmuj się tym, co o tobie mówią za plecami. I choć przypadkiem podsłuchana rozmowa może ci nieco zepsuć humor - to rób swojej! To znaczy zwolnij trochę tempo. Nieco mniej dyscypliny, a więcej relaksujących zajęć. Znosi się na mały flirt, serdeczną przyjaźń, a może nawet bardziej burzliwe uczucie? Przypatrz się uważniej Rakowi.



STRZELEC: Bardzo dobra kondycja fizyczna, wyraźny wzrost wytrzymałości. To bardzo dobrze, bo czeka się trochę wyczerpujących zajęć. Szukajcie nawet nagły wyjazd w interesach. Na widoczne profity wysłuchaj jednak nieco poczekaj. Cierpliwości. Warto zainwestować w dom, ale dobra rada, nie wszystko od razu.



KOZIOROŻEC: Marzysz o słońcu i leniuchowaniu? Jeśli tak, to nadchodzi wspaniały okres na realizowanie tych pragnień. Postaraj się tylko, aby w pracy zostało wszystko zapieczętowane ostatni guzik, aby twoje myśli były wolne od troski, że o czymś zapomnieli(aś). Pod koniec tygodnia nadejdzie długo oczekiwany list.



WODNIK: Nareszcie zauważył, że twoje wysiłki opłaciły się. Zyskasz niezależność i uznanie twoich współpracowników. Bardzo istotne jest również to, że cały twój trud znajdzie swoje odbicie w finansach i to już niedługo. Nie zapomnij o telefonach i kontaktach z przyjaciółmi!



RYBY: Będziesz miał(a) okazję znacznie pomóc komuś bliskiemu. Twoje zaangażowanie da ci sporo satysfakcji i bardzo uciechy bezradnego przyjaciela. Zaskarbisz też sobie doznadną wdzięczność. Gorąca atmosfera w pracy nie pozwoli ci na leniuchowanie, ale choć jedynyni wypoczniesz powiniśniesz sobie zafundować.